

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
raz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopła-
cie miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 6; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś: Łukasza Ap.
Poniedziałek: Piotra z Alk.
Wtorek: Prz. s. Wojciecha.
Środa: Urszuli Panny.

Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 26.
Zachód " 5-ej " 5.
Długość dnia godzin 10 " 39.
Ubyło " 6 " 4.

Wschód księżycy o godzinie 4 minut 47 w.
Zachód " 2 " 50 z.
Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 7.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 11° R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadestane: za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.
Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Freudlera, ulica Senatorska.

Czwartek: Korduli Panny.
Piątek: Jana Kapistrana.
Sobota: Rafała Archan.
Niedziela: Jana Kantego.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517

— Zarząd warszawski okręgowy Russkiego To-
warzystwa Czerwonego Krzyża prosi nas o zamie-
szczenie, co następuje:

"Zarząd warszawski okręgowy Russkiego To-
warzystwa Czerwonego Krzyża ma zaszczyt podać do
powszechnej wiadomości, że na rzecz ludności, do-
tkniętej nieurodzajem, w kasie Czerwonego Krzyża,
Elektoralna nr. 2, wejście z bramy, oprócz ofiar
w pieniądzu, przyjmują się także codziennie od
godziny 10-ej rano do godziny 3-ej po południu z wy-
jątkiem niedziel i dni świątecznych ofiary w naturze
i ubrani; te ostatnie, kiedy ich się zbierze dostatecz-
na, ilość zostaną sprzedane przez licytację, a pozys-
kane ze sprzedaży pieniądze zostaną odesłane wed-
ług przeznaczenia."

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Bratumiła, jutro Ziemowita b.
Zgromadzenia: Sesja członków bractwa panińskiego św.
Tekli. (Zakryta kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej—
po niesporach.)—Kwartalna sesja członków bractwa św. Ro-
cha. (Zakryta kościoła św. Krzyża na Krak.-Przedm.—po
niesporach.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Kra-
kowskie-Przedmieście № 15—od godz. 10-ej rano do 5-ej po
południu.)—Wystawa obrazów Krywulka. (Hotel Europej-
ski—od 10-ej rano do 5-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów
spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat № 27—od 10-ej ra-
no do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu
fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu
i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 1-ej
po południu. Wejście bezpłatne.)

Zamknięcie przystani letniej Towarzystwa wioślarskiego na
Wiśle przy wale praskim. (1 po południu.)
Wycieczki: Trzecie i ostatnie jesienne wycieczki konne. (Pole
mokotowskie—2 po południu.)

Koncerty: Koncert popularny pod dyrykcją p. Adolfa Son-
nenfelda. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-
Przedm.—5 po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Asmodea” (z udziałem panny Karo-
liny Elia); jutro „Jak wam się podoba”; wtorek „Rycerskość
wieśniacza” (pierwszy raz), akt pierwszy „Normy” i „Wesele
w Ojcowie”; środa balet. — Rozmaitości: dziś „Jacus”;
jutro „Wielkie bractwo”; wtorek „Sprawa Clemenceau”; środa
„Teśe”. — Letni: dziś „Wice-admirał”; jutro „Wiceadmiral”;
wtorek „Nitouche” (pierwszy występ pani Zimajerowej po
powrocie z urlopu); środa „Wice-admirał”. (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na
zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 13520 rs. 1 k. (Po-
życzki wydawane będą; kasa otwarta od godz. 9-ej rano do
8-ej po południu; wykup i prolongata uskutecznią się tylko od
godz. 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w ka-
plicy Matki Bożkiej Częstochowskiej w kościele św. Du-
cha (po-paulińskim) odprawiona zostanie ku Jej czci uro-
czysta wotywa.

— Jutro przypada uroczystość św. Piotra z Alkanta-
ry, ku uczczeniu której odprawione będzie całodienne
nabożeństwo odpustowe w kościele św. Antoniego (po-re-
formackim) w niedzielę, d. 25-go b. m.

Przymus kanalizacyjny.

Ważny dla rozwoju naszego miasta pod względem
sanitarnym przewrót, z powodu rozpoczęcia robót ka-
nalizacyjnych i wodociagowych, doznaje przeszkód
w zakresie łączenia domów prywatnych z kana-
łami.

Ilość dotychczas złączonych domów z nowym wo-
dociagiem jest bardzo znaczna, i nie ulega najmniej-
szej wątpliwości, że w miarę rozszerzania sieci wo-
dociagowej, liczba ich pokaźnie wzrośnie.

Bez porównania trudniej przychodzi właścicielom
domów łączyć swoje posesje z kanałami, a przyczyną
tego z jednej strony jest znaczny wydatek jedno-
razowy, z drugiej brak zrozumienia doniosłości pod
względem higienicznym, nie tylko dla danej posesji,
lecz i dla dzielnicy całej. Znakomity inżynier an-
gielski, Latham, konstruktor kanalizacji w Gdańsku,
upatruje w kanalizacji domowej koronę całego dzieła!

Tego właśnie uwieńczenia dzieła Warszawa ja-
koś doczekać się nie może, i jeżeli w tem tempie

rzecz dalej pójdzie, napewno w stuleciu bieżącym
ogólnej kanalizacji domowej mieć nie będziemy...

Jako środek radykalny, w takim położeniu bez
wyjścia, przymus kanalizacyjny rozwiązałby, a raczej
przeciałby od razu sprawę. Pisma codzienne do-
niosły już nawet, że sprawa ta wejdzie na porządek
dzienny komitetu budowy kanalizacji, i że o pomyś-
nej uchwale w duchu przymusu wątpić nie należy.
Niestety, informacja ta pozbawiona jest wszelkiej
podstawy. Komitet budowy ma ściśle określony
mandat i program dla robót serji IV-ej, to też, jak-
kolwiek pragnąłby może przyczynić się do załatwie-
nia sprawy, nie może żadną miarą wystąpić z inicja-
tywą, zwłaszcza wobec odmiennych poglądów pana
prezydenta miasta, który nieraz zaznaczył swoje prze-
konanie, iż właścicielom domów w Warszawie na-
leży pozostawić swobodę działania.

W podobny też sposób zapatrywał się inżynier
główny budowy kanalizacji i wodociągów, W. H.
Lindley, który żartobliwie twierdził, że pokojówki
warszawskie zmuszą obywateli do zaprowadzenia
water-klozetów i nowych porządków wewnątrz do-
mów.

Radzca budownictwa, Hobrecht, którego zdanie o
przymusie kanalizacyjnym przytacza p. J. Bloch
w broszurze o kanalizacji, również sądzi, że przymus
dla Warszawy nie jest konieczny, że stopniowo ogół
przekona się o potrzebie tych ulepszeń, a to, co się
stać ma, stanie się bez przymusu.

Przytoczyliśmy zdania powyższe, przychylne swo-
bodzie i przeciwnie przymusowi, najpierw dlatego, że
pochodzą od osób kompetentnych i ze sprawą dokła-
dnie obeznanych, a następnie, ażeby, korzystając
z takiego tła, postawić pytanie, o ile 8-letnie do-
świadczenie miasta potwierdziło przypuszczenie wy-
żej wymienionych rzeczoznawców?

Otóż — naszem zdaniem — poglądy optymistyczne
mogły mieć wielką rację dla Frankfurtu lub Berlina.
Miasta niemieckie wogóle, zaczawszy od najmniej-
szych, a skończysz na Berlinie, robią wrażenie wzo-
rowo zagospodarowanych. Czystość tam nie ograni-
cza się do bruku i chodnika; panuje tam ład i por-
ządek w podwórku, kuchenne schody nie słyną nie-
chlujstwem, a wygodkę w restauracjach i domach
zajeżdżnych utrzymuje się z największym staraniem.

A u nas?
W dzielnicach, zamieszkałych przez ludność zamo-
żniejszą, przymus na pierwszy rzut oka wydaje się
zupełnie zbytecznym, gdyż i tak domy stopniowo
bywają łączone z kanałem, potrzeba zaś asenizacji
mniej tu jest gwałtowną, aniżeli w dzielnicach, za-
budniowych przez biedaków. Są to przecież tylko po-
zory. Przypuśćmy, że na „Zielonym placu”, oprócz
jednego domu, wszystkie zaprowadziły już omawiane
ulepszenia; pozostały zaś jedyny właściciel broni się
od połączenia i stan wewnętrzny jego domu pozostaje
bez zmiany. W czasie epidemii dom taki staje
się rozsądnikiem wszelakich chorób, sąsiadom nie
pomocze zaś prawidłowe i szybkie wydalanie nieczy-
stości wobec faktu, że pozostał jeden dom, zagraża-
jący swoją gospodarką całemu otoczeniu i całej dziel-
nicy.

W dzielnicach, zamieszkałych przez biedną ludność,
konieczność połączenia domów z kanałami staje się
palącą, a przymus jest tu, zdaniem naszem, konieczny;
bo jakież ma np. znaczenie kanał, zbudowany przed
6-laty (w r. 1885-ym) na ulicy Nowiniarskiej, skoro
ani jeden dom połączony z nim dotychczas nie został?

Inny przykład bezprzykładnej obojętności dla
sprawy asenizacji miasta przedstawia ulica Wolność.
Ścieki fabryczne w tej okolicy zatrzymywały od dawna
powietrze, a rymszoki, przepelnione cuchną-
cym płynem, przedstawiały widok wstrętny i dla po-
wonięcia niezdolny.

Wskutek prośb właścicieli garbarni i innych za-
kładów przemysłowych, prezydent miasta polecił
budowę kanału na ul. Wolność w tej głównie myśli,
że ścieki fabryczne odpłyną i że stan zdrowotny ca-

łej okolicy znakomicie się poprawi. W r. 1888-ym
budowę kanału miejskiego ukończono, lecz o przyłą-
czeniu się domów i fabryk do tak upragnionego ka-
nału mało, albo nie nic słychać!

Dodajemy jeszcze jedną niemniej ważną okoli-
czność, ilustrującą obojętność naszą dla higieny ca-
łego miasta, wyrażającą się w dotychczasowej egzy-
stencji fosy okopowej. Fosa ta pozostanie dla nas
najważniejszym i najwymowniejszym dowodem po-
trzeby przymusu, z chwilą bowiem uzyskania odno-
śnego prawa, w ciągu jednego roku fosa okopowa
przestałaby egzystować, a razem z nią przestałyby
pojawiać się choroby, biorące początek swój w za-
trutem powietrzu całej dzielnicy zachodniej.

Od r. 1883-go, a zatem od 8 lat przeszło, posia-
damy na ulicy Okopowej jeden z głównych kanałów
miejskich, lecz ścieki spuszczałyśmy chętniej do fosy,
boć to nie nie kosztuje! Gdyby jednak obowiązy-
wało prawo, zabraniające podobnej czynności, wy-
kraczającej przeciwko zasadniczemu pojęciu o zdro-
wotności miast, gdyby egzystował przymus łączenia
domu z kanałem miejskim, fosa okopowa przestała-
by być kloaką miejską, zatruwającą.

Roboty kanalizacyjne nowsze w okolicach Żela-
nej Bramy, na ulicy Gnojnej, Przechodniej, Skórza-
nej i przewidziane na rok przyszły skanalizowanie
ulicy Krochmalnej, nie mogą mieć i nie mają tego
znaczenia, skoro się przypuści, że żaden z domów
nie zostanie zagniony do połączenia z kanałem.
Oplakane stosunki tej najbiedniejszej może części
Warszawy wymagają radykalnej kuracji, a tą jest
tylko przymus kanalizacyjny.

Argument, jaki właściciele domów na wal swojej
obrony wytaczają, jest armatą pierwszorzędnej wagi:
„brak gotówki”. Jest to niemal powszechna skarga
w chwili obecnej; gdy jednak przymus kanalizacyj-
ny otrzyma sankcję, zamilkną utyskiwania; właście-
ciele domów podzielią się wówczas na dwie kategorie:
obywateli rzeczywistych, którzy potrzebny grosz
zbiorą i pożytecznie użyją, i urojonych właścicieli, po-
siadających, oprócz długów, jedynie tytuł własności.

Ze powiększenie kadrów pierwszej kategorii wy-
jdzie na korzyść miasta — zbytecznem byłoby do-
wodzić...

Inżynier.

Świecenie niedzieli.

Podjęta przez Towarzystwo subiektów inicjatywa,
mimo niedługiego czasu, jaki upłynął od rozesłania
cyrkularza zarządu Towarzystwa (we wrześniu r. b.),
znalazła wszędzie odgłos sympatyczny. Nietylko
prasa wszelkich odcieni jednogłośnie zaaprobowała
wystąpienie subiektów, lecz i pracodawcy licznymi
odpowiedziami dali świadectwo, że kwestją tą zaj-
mują się i o rozstrzygnięciu jej myślą.

W dalszym ciągu otrzymało Towarzystwo odpo-
wiedzi, bez żadnych lub z małemi zastrzeżeniami, ty-
czącemi się załatwienia czynności nieodbitnie potrze-
bnych, od firm i osób następujących.

A. Rawicz i spół.—dom bankierski,
T. Marynowski—Jeneralna reprezentacja petersburskiego
Towarzystwa ubezpieczeń,
M. Wortman—administracja fabryk cukru Młodzieszyn i
Krasiniec.

Wład. Szwele—fabryka kleju,
Fryderyk Puls—fabryka i składy mydeł i perfumerji,
Kazimierz Hordliczka—dom handlowo-przemysłowy,
H. Zieleziński—fabryka wyrobów ornamentacyjno-żela-
znych.

W. Jacobson i Biernacki—skład materiałów aptecznych,
Maja Drasz—skład biżuterji inicjatywnej,
Gostyński, Konrad Jarnuszkiewicz i spół.—fabryka mebli
i wyrobów żelaznych,
Stanisław Giejsztor—księgarnia i antykwarnia,
Henryk Neugebauer i spół.—hurtowy skład win.

Z pośród odpowiedzi powyższych wyróżnia się
głos p. Kazimierza Hordliczki, który w obszernej
odezwie pełnej przejęcia się dobrem pracowników,
zaprowadzając u siebie świętowanie niedzieli, poru-
sza kwestję bytu młodzieży handlowej dotycząc.

Pan K. Hordliczka zaprowadza innowację dopiero od Nowego Roku, dla uzyskania czasu koniecznego do urządzenia interesów tak, ażeby bez szkody zawieszenie czynności w niedzielę znieść mogli.

Pan K. Hordliczka w odezwie swej podnosi szczególnie kwestję stosunku pracowników do pracodawców w dawnych czasach. Stosunek ten patryjarchalny nie dotrzymał miejsca rozwojowi cywilizacji; węzły też, jakie dawniej łączyły pracowników z pracodawcami w jedną prawie rodzinę, prysły pod naporem przekształcających się stosunków ogólnie-ekonomicznych. Dobroczynny wpływ pracodawców zniknął lub zanika niestety, a konkurencja i rozwój przedsiębiorczości, wysunawszy na pierwszy plan walkę o byt, odebrały szkole, jaką dawniej u pracodawców swych mieli pracownicy, jej charakter dodatni.

Słusznie więc p. Hordliczka na Towarzystwo subiektów wkłada obowiązek zastąpienia tej szkoły. Jako korporacja, Towarzystwo dziedziczy niejako spadkowo po dawnym sławetnym cechu kupieckim poważny obowiązek dbałości o dobro moralne i materialne subiektów handlowych. Zrozumiało też Towarzystwo swoje posłannictwo i dało dowód tego podjęciem sprawy zapewnienia pracownikom wypoczynku niedzielnego; pozostaje mu jeszcze zadanie obrócenia uzyskanego tym sposobem dla nich wypoczynku na jaknajwłaściwszy użytek i ochronienia od wszelkich ujemnych wpływów.

Kwestja ta, jak slychać, Towarzystwo zająć się zamierza.

Dochodzą nas też głosy, że wielu z pracodawców, którzy mają zaprowadzony już u siebie zwyczaj święcenia niedzieli (a mianowicie: Banki, Towarzystwa akcyjne, bankierzy, pierwszorzędne magazyny i t. p.), uważa nadsyłane odpowiedzi na cyrkularz Towarzystwa za niepotrzebne. Wynika to, o ile nam się zdaje, z niezrozumienia treści cyrkularza, którym zarząd Towarzystwa upraszał o odpowiedzi bez względu na ich treść, a czynił to dla zebrania jaknajliczniejszych danych, umożliwiających zbadanie i dla obu stron korzystne rozwiązanie kwestji. Spodziewamy się, że po niniejszem wyjaśnieniu rzeczy, odpowiedzi liczniej jeszcze napływać zaczną.

Byłoby również pożądanem, ażeby poważniejsi przedstawiciele naszego świata finansowego i kupieckiego podjęli ze swej strony inicjatywę w sprawie święcenia niedzieli przez urządzenie odpowiedniej konferencji, na której ułożonyby podstawy wspólnego w tej sprawie działania.

Banknoty francuzkie.

Nielada to skomplikowana operacja—przyjście na świat banknotu.

Ot, jak rodzą się we Francji:

Bank francuzki posiada własną w Ferté-sous-Jouarre papiernię, wyrabiającą papier banknotowy z najlepszego gatunku szmat.

Papier ten, najściślej odważony i przeliczony, w pakach po dwie ryzy, a więc 1,000 arkuszy zawierających, odstawianym bywa do banku.

Przy odbiorze przesyłki obecnymi są: główny sekretarz, główny kontroler, naczelnik drukarni i buchalterja. Po sprawdzeniu całości pieczęci, komplet powyższy przystępuje do otwarcia pak i porównania zawartości ich ze spisem fabrycznym.

W ten sposób odebrane arkusze dostają się do szelcnie zamkniętej izby, do której posiada klucze dwóch urzędników wyższych, a z której bez przyzwolenia i wiadomości rady nadzorczej, ani jeden świstek wypuszczanym nie bywa.

Z kolei arkusze przechodzą do bankowej drukarni; ta ostatnia odpowiada za dostarczony jej materiał, ściślej nługając kontroli.

Drukarnia sama załatwia wszelkie potrzeby swoje, wyrabia farby, odlewa walce, sporządza stemple, płyty i formy. Posiada własną pracownię fotograficzną i zakład galvano-plastyczny. Arkusze papieru przed oddaniem ich pod prasę bywają nasiąkane tłuszczem dla utrwalenia pewnych litograficznych znaków.

Drukarnia składa się z 23-ch pras i pięciu maszyn liczbowych.

W r. 1872-im przy wypuszczaniu w obieg 20-frankowych banknotów wyrabiała ich drukarnia 400,000 sztuk dziennie, utrzymując w ruchu 52 maszyny. Obecnie dzienny wyrób sięga 50,000 sztuk.

Po wypuszczeniu ich z pod pras drukarskich sprawdza i przegląda dokładnie banknoty pod nadzorem kontrolerów 60 robotnic. Każda z nich odbiera je w paczkach po 1,000 sztuk, po przejrzeniu zaś ich na okładce podpisuje się, aby wiadano, w czyich były rękach. W miejsce źle odbitych egzemplarzy aż do zastąpienia ich przez inne, wkładane bywają w paczki odpowiednie znaki. Wybrakowane banknoty odbiera główny sekretarjat, a po przeprowadzeniu ich w księgach, przez pięć lat na wszelki wypadek zachowuje. Dopiero po upływie tego czasu nługają spaleni.

Banknoty dobre odbiera również główny sekretarjat i wypuszcza je w obieg w miarę potrzeby i kolei.

Wtedy dopiero zaopatruje je w podpisy, które je wartościowemi czynią.

Obecnie, z powodu odkrytych fałszerstw, wszystkie banknoty francuzkie mają być zmienione.

Fałszerstwa te we Francji na porządku bywają dziennym, nie wprowadzono tu jeszcze bowiem do wyrobu banknotów, jak w Niemczech i Stanach Zjednoczonych, papieru Wilcoxa, zawierającego przymieszki różnokolorowych włókien, a którego naśladowanie niemożliwe jest dla wielce skomplikowanej fabrykacji.

PRZERWANA PIEŚŃ.

Balladina.

Weselnym gwarem uczt królewski kipi dwór.
Za żonę księcia dał król najpiękniejszą z cór.

„Hej, tam który! Za kąt

Pójrz z narożnej komnaty.

Kto to tam przez swawolę

Brzdąka lutnią na dole,

Czyż macie ucztę nam śmie nieproszony wtór!”

A panna młoda tuż przez dworzan śpieszy tłum:

„To, ojcze, las tak gra, to drzew pod wiatrem szum!”

„Przebóg, słuch mnie nie mył!

Tam, pod wieżą, ktoś kwili.

Ha!... toć kurant mi znany!...

Czekaj, paniu cacy,

Dam ja ci godną treść do tkliwych jeszcze dum!”

Z miejsca porwie się... biegnie...

I z krzyżanką się przegnie

I—w dół cisnie czekano...

Słowem nagle urwanem

Skonata w jęku pieśń.—W najdalszych głębiach kniej

Drgnął giuchym jękiem las, drgnął echem pieśń tej.

Z ikających, hen, gdzieś ech, zblakanych w szmerze drzew,

Wnet ptasząt bożych chór wziął skargi te w swój śpiew

I kochanków rozmowie

Wtórzy niemi w dąbrowie.

Usłyszą gdy ów śpiew, nagły przejmie ich strach

Milosny milknie szepc i rozplywa się—w łzach,

I—rozplywa się—w łzach...

Czesłano.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż w roku 1890-ym za przewóz wydawnictw periodycznych poczta pobrała 1,013,652 rs.

== Według wykazów urzędowych, od dnia 13-go lipca do 13-go sierpnia roku bież., do kas oszczędności, będących w zawiadywaniu Banku państwa, w całym państwie wpłynęło 11,541,233 rs., wydano zaś 6,425,534 rs. Kapitał zatem, jaki był w dniu 13-ym lipca r. b., powiększył się o 5,115,699 rs., gdy w tymże miesiącu roku zeszłego nadwyżka w kapitale wynosiła 1,917,041. W d. 13-ym sierpnia r. b. znajdowało się w rzeczonych kasach rs. 176,246,724, stanowiące własność 917,122 depozytarjuszów.

== Główne towarzystwo kolei russkich postanowiło zbudować wzorowy dom dla swoich pracowników w którym mogą być uwzględnione: szkoła dla dzieci robotników, szpitalik i tania kuchnia.

== Z uwagi, iż w sferach decydujących postanowiono, aby przy urządzaniu ogólnej kasy emerytalnej dla urzędników wszystkich kolei nie zabezpieczać praw, dotyczące nabytych przez uczestników kasy obecnych, delegacji wybrani z grona urzędników kolei nadwiślańskiej, po naradzie, odbytej przed kilkoma dniami, wystosowali na ręce dyrektora kolei podanie do rady zarządzającej o przyspieszenie w ministerjum likwidacji kasy obecnej i o utworzenie w miejsce jej kasy zaliczkowo-wkładowej. Decyzja ma podobno za kilka tygodni nastąpić.

== Z powodu licznych nieporozumień pomiędzy kolejami: petersburską i nadwiślańską, co do przeładunku transportów towarowych, idących z kolei wiedeńskiej na petersburską i odwrotnie, przeładowywanych dotąd wyłącznie na kolei obwodowej, w krótkim czasie na kolei petersburskiej na Pradze przy zbiegu linii obwodowej wybudowaną będzie kosztowna, na której wszystkie transporta idące z kolei wazkotorowych na petersburską lub w odwrotnym kierunku będą tamże przeładowywane. W tym celu zarząd kolei petersburskiej nabył potrzebne sąsiednie place, a roboty rozpoczęte być mają zaraz po zatwierdzeniu planów.

== Na drożyznę produktów spożywczych, głównie kartofli, kapusty i innych warzyw oraz nabiału, dostarczanych na rynki targowe, w znacznej części wpływają przekupnie, nabywający artykuły wspomniane od producentów. Sprzedaż ta dawniej odbywała się przy rogatkach, gdzie cała falanga przekupniów oczekiwała na wozy włościańskie; od czasu jednak wydania przepisów policyjnych, wzbra-

nających podobnej manipulacji, przekupnie inaczej się urządza. Sprawdzono, że we wtorki, a szczególnie w piątki jeszcze o świcie w promieniu 4 do 5-iu wiorst za miastem, a nawet i w dalszych okolicach, krecą się przekupnie, zaczepiają producentów, którzy dość chętnie towar swój sprzedają i dowożą jako cudzy do miasta. Takie postępowanie wywołuje sztuczną drożyznę artykułów codziennej potrzeby, ponieważ przekupnie zarabiają od 25% do 40%, i solidarnie działając, nie dopuszczają zniżki cen nawet przy najobfitszym dowozie, przeto przedsięwzięte zostaną środki w myśl obowiązującego prawa, aby podobnemu wyzyskowi zapobiedz. Między innymi środkami polecono strażnikom ziemskim przy pomocy sołtysów pilnować w dniu targowe, aby wszelkie tranzakcje na gościńcach i karczmach przydrożnych nie były zawierane, a przekupnie za wykroczenie przeciw niniejszemu rozporządzeniu będą zatrzymani dla pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej.

== Pewien przedsiębiorca występuje z projektem zbudowania z obu brzegów Wisły 6-iu lub 8-iu łazienek letnich, któreby zostały urządzone według wszelkich warunków higieny, bezpieczeństwa, a nawet komfortu. W zamian przecież domaga się 10-letniego przywileju, iż nikomu więcej łazienek nie będzie wolno zakładać. Wątpić należy, aby podobny projekt, jako manipulacja przedsiębiorstwa, nawet przy znacznej opłacie na rzecz kasy miejskiej, uzyskał zatwierdzenie.

== Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 246 osób, czyli o 14 więcej, aniżeli w poprzedzającym; najwięcej ofiar zabrał nieżyt kiszek, a mianowicie: 43, suchoty 34, zapalenie płuc 21, zapalenie mózgu 11; z chorób zakaźnych: błonica 16, odra 6, ospa 3, szkarlatyna 3, tyfus 5; śmiercią wypadkową zmarła jedna osoba i samobójczą jedna; w 41 razach przyczyna zgonu nie została wskazana, narodzeń było 310, a w tej liczbie 45 dzieci nieślubnych; małżeństw zawarto 213.

== Z dniem 1-go lipca r. p. kończą się z właścicielami domów kontrakty o najem lokali dla cyrkulów: jerozolimskiego, wolskiego i powązkowskiego.

== Na sesji jubilerów, złotników i grawerów, odbytej onegdaj, zapisano ośmiu uczniów.

== We wtorek t. j. d. 20-go b. m. o godz. 8-ej w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie członków sekcji I-iej technicznej. P. J. J. Boguski mówić będzie „O elektryczności.” Posiedzenie zakończą drobne wiadomości z dziedziny przemysłu technicznego, oraz sprawy ze skrzynki zapytań.

== W przyszły wtorek o godz. 7½ po południu, odbędzie się posiedzenie członków zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

== Wczoraj na posiedzeniu wydziału zupy rumfordzkiej w Towarzystwie dobroczynności wyrażono zdanie, że pożądanem by było zwiększenie liczby dziennej porcji zupy rumfordzkiej, z uwagi jednak na szczupłe fundusze Towarzystwa i nienormalne powiększenie się cen wszystkich artykułów żywności, liczbę porcji dziennych zupy pozostawić postanowiono bez zmiany.

== P. S. Górnicki prosi nas o zaznaczenie, iż wiadomość, podana, jakoby statki jego żeglugi przestały na Wiśle kursować, o tyle wymaga uzupełnienia, że komunikacja pomiędzy Warszawą i Płockiem trwa stale, natomiast przestały kursować parostatki pomiędzy Warszawą i Włocławkiem.

== Okrag naukowy warszawski wydał świeżo następującym osobom patenty: wyższych domowych nauczycieli: pp. Ludwikowi Kowalskiemu i Stefanowi Miecznikowskiemu; nauczycieli szkół powiatowych: pp. Janowi Gryniewiczowi i Mikołajowi Szperalskiemu oraz początkowych nauczycieli: pp. Leonowi Troickiemu, Antoniemu Kucharskiemu, Władysławowi Chabrowskiemu i Kazimierzowi Niezgodzińskiemu.

== Wspomnienie.

W dniu onegdajszym zmarł ś. p. Ignacy Szymborski, jeden z najstarszych zegarmistrzów w naszym mieście, który wstąpiwszy na praktykę w r. 1839-m do pierwszorzędnego na owe czasy zakładu zegarmistrzowskiego Draganowskiego, wytrwał na obranym stanowisku przeszło pół wieku, bo lat 52.

Zmarły był pierwszym u nas wynalazcą zegarów elektrycznych, nad mechanizmem których strawił lat kilka.

Przed dwoma zaledwie laty obchodził on w szczupłym gronie przyjaciół jubileusz półwiekowej, uczciwej pracy.

Zmarł, zostawiając osieroconej rodzinie imię czczonego i prawego człowieka.

— Z literatury.

* Zeszyt październikowy *Przyjaciela zwierząt* drukuje interesujący obrazek Antoniego Pietkiewicza „Za niedźwiedzia”, dalej artykuły: „Miłość u owadów”, „Ptaki w wielkim mieście” i in.; wogóle treść urozmaicona.

* W dzisiejszym nrze *Wędrowca* znajdujemy artykuły i ilustracje z chwili bieżącej: „Pielgrzymi w Watykanie”, „Tworci” oba z licznymi rysunkami, oraz mody sezonowe.

Nadto spotykamy dwie ilustracje kolorowane: „Jutrzenkę” i wdzięczny, lekki rysunek do wiersza Jasińczyka „Boginki”.

* I *Tygod. ilustrowany* pomieścił szereg rysunków, zakład w Tworach ilustrujących.

Dział artystyczny wypełniają „Pierwsze wyścigi w Warszawie” H. Pilattiego i „Lisowczyk” Sznera.

* „Encyklopedji medycyny” dra Bonami’ego w opracowaniu dra Starkmana ukazał się zeszyt 28-my; dzieło doprowadzono już do wyrazu „węglany”.

— Z teatru i muzyki.

* Wczorajsze, drugie przedstawienie komedji szekspirowskiej wypadło względnie dobrze.

Wprawdzie łoża nie dopisały, „góra” jednak była przepelniona.

Jak dawniej, tak i teraz rzeczy klasyczne najgorętszy znajdują poklask w masie publiczności...

* *Gazeta lubelska* donosi, iż twórca „Królowej Saby”, Goldmark, jest rodem z Lublina; w młodości opuścił miasto rodzinne i wyemigrował do Węgier.

W Lublinie Goldmark dotąd ma krewnych.

— Ze sztuki.

* Rozstrzygnięty w d. 12-ym b. m. konkurs na stypendjum z zapisu Ciszewskiego otrzymał młody rzeźbiarz, Laszczka, którego kilka prac, w salonie zachęty wystawionych, chlubnie świadczy o talencie artysty.

— „Nie z dialogu”.

Zapowiedziana na wczoraj wieczornica w warszawskim Towarzystwie wioślarskim nie doszła do skutku, z powodu... braku zapisów.

Zebrała się tylko niewielka garstka członków na kręglach i nader spokojnie obchodziła otwarcie sezonu zimowego.

Zamknięcie przystani odbędzie się dziś o godzinie 1-ej po południu, tak jak to było ogłoszonym.

— Halla.

Dowiadujemy się, iż sprawa halli na placu po koszarach mirowskich, wchodzi w nową fazę.

Zarząd miejski uznał za najwłaściwsze wykonać budowę własnym kosztem, gdy jednak obecnie czekają go inne ważne wydatki, postanowił ogłosić konkurencję na budowę kosztem przedsiębiorcy w sposób następujący:

Zarząd miejski ogłosi konkurencję według planów zatwierdzonych i kosztorysu obliczonego na rs. 582,398 kop. 87.

Przedmiotem konkurencji będzie właśnie powyższa suma; ten utrzyma się przy budowie, kto od niej największy odstąpi procent.

Utrzymujący się obowiązany będzie zbudować hallę własnym kapitałem z ściśłem zastosowaniem się do planu i kosztorysu, pod kontrolą ustanowionego przez magistrat komitetu, w ciągu lat 3 ch najdalej.

Po ukończeniu budowy przedsiębiorca odda gmach w całości miastu; wydatkowany i ustanowiony przez konkurencję na budowę kapitał będzie zwrócony przedsiębiorcy w ratach rocznych w ciągu lat 25-ciu z procentem po 5% i po 2% na amortyzację.

Zyczący wziąć udział w konkurencji, winien złożyć 5,000 rs. kaucji.

Zmienione w ten sposób warunki przedstawione zostały do zatwierdzenia władzy wyższej.

— Nadmiar zboża.

Do tutejszych zarządów kolejowych w dalszym ciągu nadchodzą zawiadomienia o przerwie normalnego ruchu towarowego, wywołanego gorączkowym dowozem transportów zbożowych do miejscowości Cesarstwa, dotkniętych nieurodzajem.

Tak więc zarząd kolei sewastopolskiej przerwał czasowo przyjmowanie ładunków zboża, z przyczyny zajęcia taboru.

Kolej kursko-charkowsko-azowska zrzekła się odpowiedzialności za terminową dostawę towarów, idących w stronę kolei moskiewsko-kurskiej i dalej, aż do ponownego zawiadomienia.

Na linii charkowsko-mikolajewskiej przeszło 800 wagonów naladowanych zbożem oczekuje na ekspedycję i z tego powodu dalsze transporty do czasu uporządkowania zaległości nie będą przyjmowane.

Pomimo ostrzeżeń, już dawniej podanych do wiadomości przez tutejsze zarządy, ruch zbożowy w kierunku Cesarstwa nie ustaje.

— Premjówka.

W tych dniach do jednego z tutejszych banków

prywatnych zgłosił się N., w celu zastawienia premjówki.

Przy sprawdzaniu okazało się, że na numer tejże jeszcze przed 8-iu laty padło 15,000 rs.

Cierpliw.

— Niezwykłe.

Z Pruszkowa donoszą nam, że w starannie utrzymanym ogrodzie tamtejszego dozorey kolejowego, p. Bagdacha, zakwitły w tych dniach powtórnie wiśnie, czereśnie i gruszki, t. z. „małgorzatkki”.

Mamy więc w jesieni wiosnę w całej pełni.

— Najstarsza.

Jedną z najstarszych emerytek naszych jest pani Adamowa Rogalska, wdowa po naczelniku w b. komisji spraw wewnętrznych i duchownych, znanym i w literaturze naszej pisarzu, wydawcy noworożnika *Alleluja*.

Zmarł on w r. 1843-im, pani Rogalska więc 47 lat przeszło pobiera emeryturę.

— Na oceanie.

Podług relacji, otrzymanej w drodze urzędowej, na parowcu „Unnberg” kursującym między Ameryką północną a Blomburkiem, zastrzelił się w dniu 6-ym b. m. Stefan Toczkowski, mieszkaniec Warszawy.

Desperat liczył 28 lat wieku i dopiero od roku przebywał w New-Jorku.

Powracał do kraju wskutek otrzymania wiadomości o zgonie ojca.

W liście, jaki zostawił w kajucie, adresowanym do matki, mieściły się tylko te słowa:

„Wolę skrócić straszne cierpienia i nie chcę nieczyjej łaski”.

Nikt z najbliższej rodziny frazesu tego nie może zrozumieć, zwłaszcza, że na T. przypadało po ojcu kilkadziesiąt tysięcy rubli.

— W sprawie nadużyć.

W znanej sprawie nadużyć agentów kolei nadwileśkiej na kolei obwodowej możemy dzisiaj donieść, że zarządzone z tego powodu dochodzenie zostało ukończone i że skutkiem braku jakiegokolwiek bądź dowodów winy, obaj zawieszeni w urzędowaniu ajenci w ciągu dni kilku nanowó swoje funkcje pełnić zaczęli.

Źródłem całej tej historii, o ile się zdaje, były plotki.

Wiadomość podaną w porannem wydaniu *Kurjera* nr. 286, w ten sposób uzupełnić należy, że ładunek, o jakim tam jest mowa, nie zaginął bynajmniej w obrębie stacji Warszawa obwodowa, lecz został skradziony w drodze, po wyjściu już pociągu ze stacji, odpowiedzialność więc za to nie pada zupełnie na służbę stacyjną, tem samem więc zawieszenie w urzędowaniu pomienionych agentów jest sprawą zupełnie odrębną i nie mającą żadnej łączności z popełnioną kradzieżą.

— Zuchwały złodziej.

W wagonie tramwajowym za rogatką powązkowską p. Drobiszewska, mieszkanka Radzymina, stojąc na tylnej platformie, poczuła rękę operującą w kieszeni złodzieja.

Przetrzymany rzeźmieszek zdołał się wyrwać, a uciekając, wymierzył pani Dr. silny policzek.

Pomimo natychmiast przedsięwziętej pogoni, łotr zdołał z portmonetką, zawierającą 8 rs., uciec bezkarnie.

— Zagadkowe zniknięcie.

Nocy onegdajszej wyszedł, zamieszkały na Pradze, Walenty Szełkiewicz i więcej nie powrócił.

Zaginiony liczył 47 lat wieku, ma żonę i czworo dzieci.

Pomimo usilnych poszukiwań, na ślad S. dotychczas nie natrafiono.

— Zbiorowe poparzenie.

W dniu wczorajszym Aniela Piekarska, gotując farbę do zaprawiania podłóg, spowodowała zapalenie się terpentyny.

Gasząc ogień zapaliła na sobie odzież.

Z pomocą P. pośpieszyli: matka i brat.

Ogień ugaszono, lecz wszyscy troje ulegli nader bolesnym poparzeniom.

— Rabunek.

We wsi Koło, pod Warszawą, w nocy z 13-go na 14-ty b. m., do mieszkania Izraelity Abrama Jungwitza, przez wylamanie okna, dostało się czterech złoczyńców.

Hasas sprawiony przy wysadzeniu okna, zbudził Jungwitza, który wybiegł i jednego z rabusiów schwytał, ten jednak trzymanym w ręku nożem pchnął go w bok, poczem wszyscy zbiegli.

Ze śledztwa okazało się, iż złoczyńcami byli znani rabusie: Józef Zielonka, Józef Borowski, oraz Jan i Maciej Kitkinowie, z których trzech już ujęto, czwarty zaś jest poszukiwany.

— Samobójstwo.

Wczoraj rano we własnym mieszkaniu przy ul. Nowogrodzkiej pod № 30-ym za rogatką, usiłował otruć się subjekt, Dawid Jaszczuk.

Wypadek zauważono zaraz i po udzieleniu na miejscu pomocy, J. odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

W drodze J. życie zakończył.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

Zwłoki J. pozostawiono w prosektorjum.

+ Z Odessy donoszą nam, iż w mieście tem projektowane jest utworzenie towarzystwa akcyjnego żeglugi parowej dla komunikacji bezpośredniej pomiędzy Odessą a Barceloną, Lizboną, Pernambuco i Rio de Janeiro.

+ D. 6-go b. m. zamianowani zostali pomocnikami sekretarza sądu okręgowego piotrkowskiego na dwie nowoutworzone posady kandydaci do posad sądowych, pp. Stanisław Chrzanowski i Władysław Malinowski.

+ Koncert p. Karskiej, o którym pisaliśmy przed kilkoma dniami, odbędzie się w Sosnowcu w dniu dzisiejszym.

+ Wspomnienie.

W d. 10-ym b. m. w Kurozwękach, w kieleckim, zmarł proboszcz miejscowy, ś. p. ks. Jakób Sienicki, w 69-ym roku życia, a 44-ym kapłaństwa.

Odnaczający się niezwykłą bogobojuścią i licznymi enotami kapłan pozostawił po sobie żal ogólny.

+ Na straż.

Piszą do nas z Lubartowa w gub. kaliskiej: „Nareszcie i nasze miasto zdobywa się na straż ogniową ochotniczą, której potrzeba dawała się u-czuwać dotkliwie od dawna.

Do organizacji jej przystąpiono nader energicznie, znajduje się też sporo kandydatów na jej członków.

Ale ponieważ straż zaraz w pierwszej chwili potrzebuje znacznych funduszy, przeto i o tem pomyślano.

Oto aptekarz, pan K. Przanowski, podał projekt urządzenia na ten cel kilku przedstawień amatorskich.

Projekt został ogólnie poparty, wskutek czego pierwsze przedstawienie dane będzie już w końcu b. m.

Program jego, ułożony przez p. Przanowskiego jako reżysera, obejmuje: akt 1 i 2-gi „Chłopów arystokratów”, ze współudziałem pań: C. D. i Przy., tudzież pp.: Sz. K. i Ciel; „Majster i czeladnik” Korzenińskiego ze współudziałem pań N. i Dr., tudzież pp.: G. N., i Ch.

Widowisko zakończy żywy obraz, do którego temat poczerpnięto z mickiewiczowskiej „Świtezianki”.

Obowiązków snuflera podjął się p. S.

+ Ze sportu.

W drugim dniu wyścigów odeskich w ubiegłą środę odbyło się ogółem 8 biegów, z których trzy dla klusaków.

W biegu o nagrodę „Woroneżską” (rs. 500, dyst. 2½ w.) pierwszy przyszedł „Dymitr Samozwaniec” Chomutnikowa; drugim był „Gierdawa” L. Grabowskiego.

Wyścig o nagrodę zarządu stadnin państwowych zdobyła „Farsa” L. Grabowskiego.

W biegu o nagrodę Towarzystwa (handicap) pierwszym u mety był „Spiegelberg” E. Korczaka, drugą była „Agrypina” F. Doroszyńskiego i J. Skarżyńskiego.

+ Porządki miejskie.

Z Wilna piszą do nas d. 11-go b. m.

„Miasto nasze w ostatnich czasach może się pochwalić paru bardzo pożytecznymi inowacjami.

Pierwszą z nich jest przeprowadzenie nowej ulicy, która łączy stację kolei z ulicą Stefańską.

Jest to nowość, za którą mieszkańcy tej dzielnicy miasta powinni być zarządowi miejskiemu wdzięczni, ponieważ komunikacja z dworcem i sąsiednimi ulicami stała się bardzo ułatwioną.

Do rzędu inowacyj zaliczyć również można tablice, porostawiane po rogach ulic w miejsce kolumn do nalepiania afiszów.

Mamy też urzeczywistniony już projekt połączenia prześlicznej miejscowości podmiejskiej Zwierzyniec z miastem za pomocą mostu, którego budowę od kilku dni już rozpoczęto.

Pomimo przeszkód z powodu przepływu tratw, skutkiem czego roboty mogą być zaczynane zaledwie około 4-ej po południu, mają one być szybko ukończone.

Wszystkie części składowe mostu są już gotowe; robota ma być prowadzona nawet w nocy.

Zwierzyniec stał się od niedawna własnością pp. Berga, redaktora *Russkiego wiestnika*, i Metza, redaktora pisma *Russkoje sudochodstwo*.

Za całość zapłacono 65,000 rs.

Nowonabywey projektują urządzić w Zwierzyniu, leżącym wśród pięknej miejscowości nad Wilją, w otoczeniu lasów, zakład hydropatyczny, a na kielownika zaprosić mają dra Mierzejewskiego z Petersburga, znanego specjalistę.

Będzie to wielkiem dobrodziejstwem dla miasta, które mimo tylu sprzyjających warunków, dotąd takiego zakładu nie posiadało.

Zakład ów ma się mieścić w istniejącym dotąd pałacyku myśliwskim niegdyś prawdziwego zwierzynca, reszta zaś posiadłości ma być rozparcelowana i sprzedana pod budowę domów i willi.”

+ Rządca.

Z Pińska donoszą o niezwykłym na szczęście wy-

padku wyzucia przez niesumienność rządzącego właściciela z majątku.

Właścicielka dużego i pięknego majątku Chotmi-cze, osoba wiekowa, pani Eysmont, nie umiejąc pro-wadzić interesów, obdłużyła majątek na kilkadzie-siąt tysięcy rubli, a chcąc się ratować, powierzyła kierunek interesów niejakiemu Przyborowskiemu, człowiekowi, jak się następnie okazało, karaniemu już kryminalnie.

Ten, pozyskawszy plenipotencję, najprzód majątek zastawił w Banku moskiewskim za 53,000 rs., na-stępnie podstępnie wyjednał podpis właścicielki na weksłu na swoje imię na 20,000 rs., a w końcu ma-jątek sprzedał jakiemuś Duninowi Borkowskiemu, z tym w kontrakcie rygorem, że w razie nie zaakce-ptowania przez panią Eysmont sprzedaży, obowiąz-zana będzie zapłacić Borkowskiemu rs. 44,000, t. j. sumę dwa razy większą, niż wrzekomo przez niego dane zaliczenie na szacunek majątku.

Otrzymałszy wezwanie sądowe o zapłacenie tak znacznej sumy, staruszka najprzód została tknięta paraliżem, a następnie w jakimś czasie, ze zmartwienia, zmarła.

Spadkobiercy wystąpili ze sprawą karną i obecnie Przyborowski i Borkowski, osadzeni w więzieniu, o-czekują na wyrok sądu.

+ Zuchwała kradzież.

Nader zuchwałą kradzież spełniono w nocy z d. 2-go na 3-ci b. m. we dworze w Trzeptnicy, w piotrkowskim.

Złodzieje, wdarszy się przez drzwi wychodzące na ogród, weszli do mieszkania i wynieśli szafkę z biżuterją właścicielki majątku, p. Kamockiej, i zabrali z niej kosztowności, ocenione na 4,000 rs.

Z trzeciego pokoju unieśli garderobę wartości 1,800 rs.

Rabusi byli tak zuchwali, iż zapalwszy lampkę, przeszli do salonu, a następnie do jadalni, gdzie odbili kredens, ale nie z niego nie zabrali.

Podejrzanie padło na jedną ze służących, która też została wraz z córką swoją aresztowana, ponieważ tylko ta córka wie-działa, iż niedawno kosztowności zostały przeniesione z kasy ogniotrawalej do szafki.

NOTATNIK TERMINOWY

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w magi-stracie warszawskiej, odbędzie się licytacja na dostawę w cią-gu r. p. różnych materiałów dla wodociągów miejskich w War-szawie i na Pradze, od sumy 3,600 rs.—wadium wynosi 360 rs.

— D. 20-go października, w trzecim wydziale sądu okręgo-wego warszawskiego, roztrząsana będzie sprawa Kuszłów przeciwko Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu o wynagrodzenie za sprzedaż dóbr Nowosiółki.

— D. 20-go października, w radzie gubernjalnym suwal-skim, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. żywności dla osób, zamkniętych w aresztach gubernji suwalskiej, od 13-67 kop. za dzienną porcję dla aresztanta; wadium wymagane jest w sumie 450 rs.

— D. 2-go października i 16-go listopada, w urzędzie gminnym beldzkim, we wsi Belda, powiatu szczecińskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż 56 partji drzewa z leśnictwa rajgodzkiego, wartości 6,087 rs.

— D. 20-go października, w kancelarji wojskowej komisji budowlanej w Garwolinie, gubernji siedleckiej, odbędzie się licytacja na dostawę kamiennych schodów do budowanych ko-szar; wadium wynosi 200 rs.

— D. 20-go października i 16-go listopada, w urzędzie po-wiatowym częstochowskim, odbywać się będą licytacje na sprzedaż drzewa z leśnictwa rządowego olsztyńskiego, w gu-bernaji piotrkowskiej, w ilości 23-ich partji, ocenionego na rs. 11,130.

— D. 20-go października, w radzie miejskiej włocławskiej dołroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. dla włocławskiego szpitala powiatowego i ochrony dziecięcej artykułów żywności i innych przedmiotów; wadja należy wnieść w sumie po 60 rs. na dostawę chleba i bułek, oraz wołowiny, a na dostawę innych przedmiotów 180 rs.

Z TEATRU.

(Dokończenie.)

Ta komedia Szekspirowska posiada cztery główne role: Rozalindę, Orlanda, Probierezyka i Jakó-ba; jakkolwiek dla dobrej całości i mniejsze wielką wagę przedstawiają. Rozalinda stanowi zwykłe po-le popisu dla artystek serjo dramatycznych, jeśli je natura równie urodą twarzy, jak harmonijną propor-cjonalnością kształtów uposażyła.

Wiemy już, że p. Modrzejewska w tej roli zachwy-cała obie półkule, panna Ada Rehan w trupie ame-rykańskiej, Augustyna Daly świeci w niej równie piękne trjumfy, jak Helena Terry w towarzystwie Irvinga. U nas powierzono Rozalindę pani Ludo-wej i, trzeba przyznać, że najszcześliwszy zrobiono wybór. W obecnym składzie artystek naszego tea-tru jest to bezwzględnie talent najbardziej skończony i dziwnie jednolity. Pani Ludowa przy wielkim zasobie inteligencji posiada wdzięk i dystynkcję, spory zapas finezji, umie być kokieta, zdobyć się i na akcenta liryczne, gdy potrzeba, a z wrodzoną dy-stynkcją łączy tak cenioną kobiecość w sobie, ów wdzięk niewieści, który żadnym innym wyrazem określić się nie da, a który łatwiej odczuwa się, niż omawia. Wszystkich tych przymiotów naturalnych i wyrobionych Rozalinda używać musi w porę, a nie dać przewagi ładnemu, aby nie popadła w zbytnią

kokieterję, przesadę sentymentalizmu lub sztuczną maniery salonowej panny.

Rola ma trzy momenty prawie dramatyczne: w ak-cie pierwszym rodząca się odrazu miłość dla Rolan-da i niespodziany wyrok wygnania, w akcie czwar-tym wiadomość o walce z lwicą i zemdleńie wobec chustki, krwią ukochanego zmoczonej. Figlarny Ga-nimed jest wesołym, swobodnym, grymasnym, to znów poważnym naprzemian, zwątpiałym, to znów zaufanym w swoje siły, chwilami uroczystym w uda-nej scenie małżeństwa, to znów drażniącym się iswa-wolnym, jak zwykle młoda dziewczyna kochającą i kochana. Te wszystkie subtelne odcienia roli po-chwyciła pani Ludowa i oddała z wielkim smakiem artystycznym, z tą miarą prawdziwego talentu, który ją obecnie na czele naszej trupy komedjowej stawia.

Rola Rozalindy stanowić będzie odąd jeden z naj-piękniejszych nabytków repertuaru pani Ludowej, a tak utalentowanej artystce żyć tylko należy, aby równie szczęśliwą ręką po *Mirandę* z „Burzy” i *Porcję* z „Kupca weneckiego” sięgnąć mogła. Ma-rjanna z „Sposób na sposób”, *Wiola* „Noć trzech króli”, a i „Kumoszki windsorskie” (pani Page) i „Trudy miłosne stracone”, a nawet *Beatrice* z „Wie-le hałasu o nic”, zdają się do pani Ludowej uśmie-chać.

Pan Prażmowski w roli Orlanda nie miał zadania nad siły, gdy przedewszystkiem powierzchowność szczególnie go do niej zalecała. Ładnie wygląda ten młody a dzielny chłopak, do twarzy mu w kostjumie włoskiego renesansu, zręczny jest w ruchach, a w pro-porcjonalnych kształtach kryje się może siła mięsku-łów, odpowiednia do zwalczania książęcego szermie-rza. W pierwszym akcie był też p. Prażmowski zupeł-nie dobrym Orlandem, który miłość Rozalindy usprawiedliwiał odrazu; w następnych scenach, w dal-szym ciągu komedji zbrakło artyście uczucia, nie miał temperamentu kochanka, a Roland musi go mieć dużo, bardzo dużo, szczególnie przy takiej Ro-zalindzie.

Chłopak to dzielny, energiczny, szlachetny, silny, natura szczerą, otwartą, powinien być cały naze-wnątrz wylany, a kochać prawdziwie gwałtownie, namiętnie, sercem całym. Od drugiego aktu p. Praż-mowski zrobił się salonowym kochankiem i pepsuł sobie powodzenie, które zyskałby niezawodnie, gdy-by się w tonie pierwszych scen utrzymać umiał.

Pan Frenkiel był dobrym, a nawet bardzo dobrym Probierezykiem, bez popadania w trywialność, której tak widocznie unika.

Wciąż naprzód postępujący artysta może sobie pozwolić na większą jeszcze swobodę humoru, któ-rą obawa pierwszego przedstawienia zwłaszcza nie-co hamowała.

Pan Ładnowski rozumiał dobrze ważność roli Ja-kóba, którą też oddał w właściwą mu intuicją dykcji i dobrze obmyślanej charakterystyce. Zasługą te-go artysty prawdziwego talentu i znakomitej inteli-gencji jest podobno wyreżyserowanie „Jak się wam podoba”.

Przeciwko układowi scenicznemu nie mam do nadmienia z wyjątkiem wejścia Orlanda na ucztę księcia w akcie drugim.

Przypomnijmy sobie sytuację: Wpada młodzian nikomu nieznany z obnażonym mieczem w rękę, na-wiasem mówiąc za małym do walki z dzikimi zwierzętami w ardeńskim lesie, gdzie się przecież lwy pojawiają, i grozi, że zabije każdego, kto mu przystępu do jadal wzbroni. Siedzi tam książę, co prawda wygnaniec, ale też tem wierniejszą własnie drużyną obrońców otoczony, a tymczasem nikt nie staje naprzeciw nieznanego napastnika, nikt nie biegnie księcia od widocznego niebezpieczeństwa zaskończyć. Wszystkie miecze pozostają w pochwach, akeja Orlanda żadnej nie wywołuje reakcji. Groźba i cała desperacja Orlanda obniża się do komiczności prawie, gdy żadnego wrażenia wśród napadniętych nie robi. Drobną to pozornie szczegół, ale w sku-tkach ważny, bo może oziębł zapal p. Prażmowskie-go i osłabił grę jego w dalszym ciągu, gdy przez błąd reżyserki w tej scenie przez towarzyszy księ-cia podtrzymanym nie był. Za to reżyserka pracy p. Ładnowskiego przedstawia się bardzo pomysło-wo w wielu scenach wcale nie łatwych do uło-żenia, szczególnie w akcie pierwszym, czwartym i piątym.

Cały scenariusz, gdyby nie ów błąd wyżej wyka-zany, który jak sądzę, p. Ładnowski naprawi, oce-niwszy słuszność mojej uwagi, uważać można za wzorowy.

Aj! jak to dobrze, że sobie coś przypomniałem w porę. Znam p. Ładnowskiego z sumiennosci i inteligencji jako artystę, reżysera i człowieka, ale podobno prad wojowniczy zapanował teraz w tea-trze. Nuż na mój zarzut, jak sądzę, słusznie powy-żej wymotywowany i, w całej zyczliwości, a bez-względnej dobrej woli dla sztuki i teatru podjęty, zechce mi odpowiadać sążnistą repliką, w której ró-wnie mnie, jak redakcję *Kurjera warszawskiego* o

wszystkie grzechy główne i parę tuzinów uczynko-wych obwini. No nie! żartuję, a właściwie nawet żartem nie przypuściłbym tego po p. Ładnowskim; korzystać tylko z tej sposobności, aby zaznaczyć, że nikomu do polemiki nie służę, a i redakcja *Ku-rjera* łamów całych na reklamacje i reklamy po-swiecać nie może. Dziennik ma swojego recenzen-ta, któremu gdy dział pewien powierzy, już tylko od zdania publiczności zależnym go czyni. Czyta-jący ogół jest najlepszym sędzią dziennikarzy i literatów, kontroluje on nas i ocenia, tak jak widzo-wie aktorów.

Publiczność najlepiej się ujmuje za sprawą niesłu-sznie pokrzywdzonego przez krytyka aktora, czy au-tora. Zostawmy jej to berło krytyki najwyższej, a głos stronom na właściwym miejscu: artyście w tea-trze, recenzentowi na szpaltach dziennika. Spory do niczego doprowadziłyby nie mogły, a i polemika, przechodząc łatwo w ton osobisty, przybrałaby cha-rakter tego rodzaju, że wytraciłaby pióro z ręki ka-żdemu, szanującemu swoją godność człowieka, pisa-rzowi. Nie czuję się zdolnym ani do wymyślenia nikomu, ani do ośmieszania w sposób łatwy ludzi, którzy w sztuce, czy dziennikarstwie chcą pracować dla pożytku piśmiennictwa lub sceny; niemam uprzedzeń i sumiennie przekonany jestem o mej bezstron-ności. Jeśli błąd faktyczny popełnię przez mimo-wolną pomyłkę, sprostuję go zawsze najchętniej, je-śli wiedza lub doświadczenie mnie zawiedzie, mogę się tylko wylegitymować długimi latami pracy: studjów nad sceną w praktyce i teorii, które uzupeł-niam ciągle.

Więcej zrobić nie mogę i nikt też nie ma prawa nic nad to odemnie żądać. Uczciwość i szczerzość zdania, to kardynalne warunki krytyki, które pu-bliczność najlepiej ocenia—poczytnością i zobowią-daną dobrą wiarą. Poprzestaję na jej sędzie i, powtarzam, do żadnych polemik nikomu nie służę.

Przepraszając czytelników za ten zbyt długi, ale niezbędny dla mnie, wtrącony nawias i zapewniając, iż on się więcej już nie powtórzy, powracam do przy-jemniejszego dla nich i dla mnie zajęcia, do recenzji o „Jak się wam podoba”.

W obsadzie figurują jeszcze: panna Barszczewska-Celja w parze z p. Kotarbińskim-Oliwierem, Paster-ka Febe pani Holcmanowa z Sylwiuszem p. Wol-skim, dwóch książąt: pp. Trapso i Waliszewski, Odrej, wieśniaczka, p. Queller, Adam, stary sługa, p. Holcman, dwaj pasterze: pp. Narkiewicz i Krus-zewski, zapaśnik (p. Zyburski) bardzo szczęśliwie do tej roli dobrany, śpiewający Amiens p. Nowicki, wre-szcie uroczysty Hymen, bardzo urodziwy w ładnym i gustownym przebraniu panny Noiret. Niezupełnie je-dynolity był to komplet, boć same wyliczenie nazwisk przekonywa, że talent i siły uczestników nierówne, w każdym razie całości nikt nie psuł i wszyscy pra-cowali starannie, a w dziele Szekspira pierwszorzę-dny artysta najdrobniejszą rolę podjąć powinien, co tylko podnosi w oczach publiczności uznanie dla niego za poszanowanie sztuki.

Za to w tekście samym „Jak się wam podoba” skróconym i określonym wedle potrzeb sceny, żądał-bym przywrócenia co najmniej dwóch ustępów, we-dług mnie, niezbędnych dla jasności akcji. Nie śmiem się już wstawiać za Jakóbem, któremu tyle w roli obiecyto, ale któż zrozumie nawrócenie Oliwiera i jego wędrówkę do ardeńskiego lasu, jeżeli nie usłyszy wyroku Fryderyka, który go na wygnanie i konfiska-tę majątku skazuje. Scena ta nawet dla etyki dra-matycznej Szekspira jest konieczna, gdy gonjalny poeta Albionu zawsze w dziełach swoich karał wy-stępek, a nagradzał cnotę. W zakończeniu aktu dru-giego znowu zasłona spada zaraz po piosnce Amiens’a a książę nie objaśnia wcale, że mu Orlando podczas śpiewu historję swoją i pochodzenie od najbliższego przyjaciela prawowitego władcy kraju opowiedział. Pocóż słuchacz ma się domyślać tego, co wyraźnie jest w tekście?

Zalecając przywrócenie sceny Oliwiera z uzurpa-torem, wskazuję praktyczny sposób jej wykonania bez przedłużenia antraktu i całości. Drugi obraz rozgrywa się przed domem Oliwiera w dekoracji pływkiej, po za którą pewno przygotowywa się las do obrazu trzeciego. Po zejściu Orlanda można spu-szczyć zasłonę i podnieść ją zaraz na scenę Fryderyka z Oliwierem. To nawet skróci i tak długi antrakt między obrazem drugim i trzecim, bo widzów zajmie, a nieprzeszkodzi ustawianiu głębszej dekoracji.

Koncząc sprawozdanie z pierwszej sztuki Szekspira, w godnym jej nowym przybytku wystawionej i je-szcze raz najgoręcej poparci publiczności ja polecam. Niechże ona się stanie zapowiedzią dalszych utworów wielkiego repertuaru wszechświata, niech areydziała literatury obcej podwyższą i ukształcą nasz gust i zamiłowanie do sztuki. Poznajmy, co jest pięknego, ale prawdziwie pięknego w literatu-rach obcych.

Kazimierz Zalewski.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod d. 15-ym b. m.: „Komitet, zajmujący się budową domu dla ubogich akademików, postanowił zakupić od Towarzystwa strzeleckiego grunt pod projektowany budynek. — Emilia Chmielewska, 13 lat licząca uczennica szkoły wydziałowej w Tarnowie, córka dzierżawcy Siedliszowic, znikła jeszcze w d. 9-ym b. m. Policja krakowska czyni poszukiwania za dziewczyną, niewiadomo bowiem, czy stała się ofiarą zbrodni zabójstwa, czy uwiedzenia. To ostatnie przypuszczenie jest prawdopodobniejsze, pozostawiła bowiem garderobę swoją w rękach publicznego posłańca, któremu poleciła sama odnieść rzeczy do domu. Młoda dziewczyna ma być przystojną szatynką o śniadej cerze i piwnych oczach. — Zapewniają tu, iż starostą w Krakowie zostanie p. Laskowski, radca namiestnictwa, natomiast zaprzeczona została wiadomość o przeniesieniu młodego p. Dunajewskiego do Wieliczki. — Najstarszy z konduktorów tutejszej stacji kolei Północnej, Adam Ackerman, który prowadził zazwyczaj pociągi ku Granicy, zabity został wskutek przygniecenia go, gdy stał na szynach, t. zw. pługiem kolejowym. — W dalszym ciągu zatargów, panujących w krakowskiej gminie wyznaniowej izraelskiej, część członków tejże gminy ogłasza, iż nie będzie korzystać z prawa wyboru członków zarządu kahału.”

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 14-go b. m.: „W politechnice odbył się dziś akt rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Prorektor Franke złożył sprawozdanie o stanie zakładu w roku ubiegłym i wyraził nadzieję, że sejm zajmie się wkrótce reorganizacją politechniki. W ubiegłym roku utworzono nową katedrę elektrotechniki (nadzwyczajny profesor Dzieślewski) i instytut elektrotechniczny, katedrę zoologii (nadzw. prof. dr. Wołoszczak) i utworzone dwie docentury: górnictwa naftowego (Syraczyński), technologii nafty i wosku ziemnego (Załosiecki) i wprowadzono wykłady o opodatkowaniu nafty, spirytusu, cukru i piwa. Rozpoczęto starania o zaprowadzenie wydziału rolniczo-leśnego. W ostatnim półroczu zimowym było na politechnice 169 słuchaczy, z tych najwięcej na wydziale inżynierji (87). W półroczu letnim było tylko 144 słuchaczy, z tych na wydziale inżynierji 70, na wydziale budownictwa 24, budowy machin 25 i chemji technicznej 25. Po p. Frankem przemawiał nowo wybrany rektor prof. Skibiński. Witając obecne-go marszałka, ks. Sanguszkę, upraszał o szczególniejsze uwzględnienie politechników przy rozdawnictwie stypendjów. Na zakończenie wygłosił prof. Gostkowski wykład „Jak szybko można jechać kolejami”.

× **Z Poznania** donoszą nam: Majętność Pieruszyce, w pleszewskim, obszaru 853 hektarów, sprzedał p. Witold Taczanowski komisji kolonizacyjnej. — P. Górski, zarządca browaru w Kobylempolu, kupił folwark Osinie pod Gnieznem od p. Opolskiego. — W Kościanie odbędzie się d. 7-go b. m. sejmik związku rewizyjnego spółek zarobkowych z obwodu rejencji poznańskiej. — Towarzystwo rolnicze mogilnickie postanowiło połączyć się z Towarzystwem inowrocławsko-strzelińskim. — Wybory uzupełniające do rady miejskiej w Poznaniu (1 radny w III-iej klasie i 2 radnych w II-iej klasie) odbędą się w d. 19-ym i 20-ym b. m. — P. Władysław Motty wydał 5-aktowy dramat na tle stosunków współczesnych p. t. „Demon miłości”. — Stowarzyszenie ku zwalczaniu usiłowań socjalistycznych rozwija się pomyślnie po prowincji. W inowrocławskim zapisało się przeszło 50, w szamotulskim do 80 członków; również korzystne wiadomości nadchodzą ze strzelińskiego, koźmińskiego i innych. Walne zebranie członków stowarzyszenia zwołane będzie na połowę listopada, celem wyboru ściślejszego wydziału. — Djałmentowe wesele obchodzić tu będą w d. 12-ym b. m. pp. Kajetan i Julia z Wolanowiczów Rzepcecy; „młody pan” liczy 91, „młoda pani” 81 lat.

× **Król włoski** w Vercelli. Król Humbert udaje się w tych dniach z Monzy do Vercelli i Turynu, na początku zaś listopada zatrzyma się kilka dni w Rzymie, jadąc do Palermo. Vercelli jest nader zajmującym miastem. Djecezia wercelska należy do najstarszych i najświętszych we Włoszech. Szereg jej biskupów zaczyna się w r. 340-ym ze św. Euzebjuszem i liczy 109 pasterzy aż do teraźniejszego ks. Pampirio. W ich liczbie znajdujemy 18 świętych, 8 kardynałów i 1 Papieża, którym był Juliusz II-gi Della Rovere. Po okresie panowania biskupów, którzy w X-ym i XI-ym wieku byli wyłącznymi panami Vercelli, oraz mnogich sąsiednich miasteczek i zamków, ciągnie się okres walk gwałtownych i gibellinów, przedstawionych w Vercelli przez dwa możne i wrogie sobie szlacheckie rody Avogadrów i Biechierich, poczem miasto przechodzi w posiadanie medjołańskich Viscontich. Ci zaś r. 1427-go odstępują je Amadeuszowi VIII-mu księciu Sabaudzkiemu. Jeżeli dawne te feudalne miasto utraciło wówczas samorząd, tak drogi miastom włoskim, zyskało natomiast spokojność i potęgę, a w połowie XV-go wieku zamieszkał w niem książę Sabaudzki, Amadeusz IX-ty. Był to święty mąż i za takiego Kościół go uznał. Razu jednego przybył do niego w odwiedziny do Vercelli książę medjołański Visconti i zapytał go, gdzie trzyma swoje ogary. Amadeusz zaś na to, pokazując gościowi tłum ubogich i żądających sprawiedliwości: „Widzisz — rzekł — oto mo-

je ogary i wyży, z którymi rozpocząłem wyborne łowy: poluję na miłość ludu i na chwałę niebieską”. Dom sabaudzki, dom świętych, wierny pozostał tym uczuciom i tradycjom. W Vercelli spędził ostatnie lata skołańcego żywota Karol III-ci, za którego losy sabaudzkiego domu miały się już ku zupełnemu upadkowi, aż je nagle podźwignął i oświecił syn jego, Emanuel Filibert. Nieposłednią chwałą m. Vercelli jest tameczny mnich, Jan Gerson, domniemany autor sławnej książki „De Imitatione Christi”, przypisywanej również Tomaszowi a Kempis. Gerson był głową stowarzyszenia ludu i ogromnej używał powagi i popularności. Kościół św. Jędrzeja w Vercelli w stylu czysto rzymskim sięga r. 1200-go. W kościele katedralnym widać posąg Gersona, z akomite dzieło; w mieście zaś znajdują się pomniki: Wiktora Emanuela, Garibaldiego, Cavoura i generała Bavy, tudzież starodawną akademię sztuk pięknych, mającą świetne dzieje. Położone wśród łąk ryżowych Vercelli miało niezdrowe powietrze, które jednak od lat kilku, wskutek usunięcia szkodliwych pierwiastków, znacznie się polepszyło.

× **Z hędy do milionów.** Do Londynu w towarzystwie notariusza przybył temi dniami młody człowiek, francuz, rodem z Annemasse w departamencie Sabaudji, który do tej pory w rodzinnych stronach swoich zajmował stanowisko czeladnika szewskiego. Przed kilku laty blizka jego kuzynka powędrowała do Anglii, gdzie u zamożnej rodziny przyjęła miejsce pokojówki. Jedyny syn i spadkobierca rodziny tej zakochał się w dziewczynie i ożenił z nią. I oto los zdarzył, iż skutkiem jakiejś zaraźliwej choroby śmierć zabrała wszystkich członków familji, nie wyłączając i młodej żony, która, umierając ostatnia, przed śmiercią całą fortunę odziedziczyła. Spadła ona ostatecznie na czeladnika szewskiego, którego po długich poszukiwaniach odnaleziono nareszcie. Młody magnat zamierza czas jakiś przemieszkać we wspaniałym zamku swoim w Anglii, poczem powróci do Francji. Scheda wynosi około 800,000 funtów sterlingów, t. j. okragle 20 milionów franków.

× **Daniel żołnierzem.** Od XII-go wieku 4-ty bataljon milicji hrabstwa Worcestershire posiada w szeregach swoich... daniela, którego jeden z kaprali dobożów wyucza maszerowania i noszenia czerwonego szpencera. Zwyczaj ten istnieje od czasów Ryszarda Lwie serce. Gdy powrócił z niewoli, pomiędzy wiernymi *yeomenami* Worcestershire'u garnącymi się pod sztandary króla, znalazł się i daniel obłąkany. Ryszard udzielił mu tytułu obywatela angielskiego i stopnia *captaina*. Od tej pory 4 ty bataljon milicji stale utrzymuje w kadrach swoich jednego daniela. Lord Berkeley nawet, obecny naczelnik bataljonu, żywi w parku u siebie całe stado danielów, z którego rekrutują się w razie zatrąty oryginalni żołnierze. Właśnie świeżo padł jeden z danielów wojaków, na którego miejsce natychmast sprowadzono innego, zaopatrując go mianem „Tommy”. Trzeci pułk żuawów francuzkich posiada również legendowego psa, ciekawa zatem rzecz, gdyby tak w razie wojny stanęli na przeciw siebie daniel milicji z psem żuawów, przy którym pozostałoby zwycięstwo?

× **Emigracja żydów.** Emigracja żydów do Stanów Zjednoczonych przybrała w ostatnich czasach takie rozmiary, iż współwiercy ich, dawniej za oceanem osiadli, wystąpili przeciw przybywaniu nowych partyj emigrantów. W ciągu roku od lipca r. z. do lipca r. b. przesiedliło się do Stanów Zjednoczonych 68,604 żydów. Dla ułatwienia wychodźcom przeprawy i osiedlania zawiązało się w Filadelfji stowarzyszenie *ad hoc*. Niedawno filja „związku” tego powstała i w Baltimore, na czele jej zaś stanęli, oprócz kilku żydów inteligentnych i bogatych i chrześcijanie, a mianowicie: dwaj adwokaci, jeden lekarz i jeden właściciel browaru. Kolonizacja w Palestynie rozwija się szybkim krokiem. W ciągu ostatnich dwu miesięcy nabyto nad Jordanem obszar ziemi, obejmujący 400 wiorst kwadratowych. Nie wchodzi w tę liczbę przetrzeń gruntu pod istniejącymi już osadami, która więcej niż połowę powyższej cyfry wynosi. Krząta się i baron Hirsch. Rząd rzeczypospolitej argentyńskiej sprzedał mu tysiąc mil kwadratowych w prowincji Seako po 1,000 penasów za milę. Komitet fundacji barona Hirsza założył w stanie New-Jersey, w hrabstwie Cap May, pierwszą osadę dla wychodźców żydów, obejmującą 5,000 akrów ziemi. Sądownictwo i ogrodnictwo stanowiąc będą tymczasowo główne zajęcia osadników. Później założone będą w kolonji i fabryki. Osada mieścić będzie 250 rodzin. Każdy osadnik musi jednak posiadać własnego majątku 2,000 dolarów. Za to dostaje na koszt kupna 15 akrów ziemi, inwentarz potrzebny, zasiewy, oraz dom złożony z 4—6 izb. Na prowadzenie gospodarstwa udzielane będą pożyczki hipoteczne. Kolonja nazywa się Woodbine. Podjęta nadto myśl przeprowadzenia kolonizacji żydów w Egipcie.

× **Energiczny sędzia.** W Stanach Zjednoczonych częściej wymierzaniem bywają kary za nieuszanowanie sądów, „*Contempt of court*”, niż gdziekolwiekby indziej, i tu wszakże ulegają im głównie osoby żadnego z samą sprawą nie mające związku, nie adwokaci zatem, ani świadkowie lub oskarżeni. Ukaranie jednak ryczałtem znajdujących się na sali publiczności do zupełnie nowych wypadków należy. Otóż wypadek taki miał niedawno temu miejsce w Greensboro. Pod przewodnictwem

młodego jeszcze lorda, dopiero co mianowanego sędziego Jenkinsa, toczyła się tu sprawa niejakiego Jana Gilpina, oskarżonego o zabójstwo szwagra swojego. Zazdrość była pobudką zbrodni, dokonanej podstępnie, co z góry jak najgorzej dla oskarżonego usposobiło opinię, a wiadomo, opinia ta niemałego w sądownictwie amerykańskim używa wpływu. Przewidywać można było, iż gdyby sąd uwolnił Gilpina, ludność sama wymierzyłaby sobie sprawiedliwość prawem kodeksu. Nie przyszło do tego jednak, Jenkins badaniem świadków i podsądnego zmusił go do przyznania się do winy, poczem sędziowie wydali wyrok śmierci. Publiczność, zapelniająca salę, w ilości dwustu osób, na inny zupełnie wyrok przygotowana, przyjęła zapadłe orzeczenie owacyjnie. Porwano przewodniczącego z krzesła i obnoszono go dobre dziesięć minut w trumfie po sali, jakież jednak było zdziwienie obecnych, gdy dostawszy się nareszcie na miejsce swoje, kazał salę szczelnie zamknąć i wszystkich, 200 osób, bez wyjątku, za nieuszanowanie powagi sądu, „*contempt of court*”, skazał każdą na zapłacenie dwóch dolarów kary. Energiczny sędzia nikogo po za bramy gmachu sądowego nie wypuścił przed uiszczeniem oznaczonej kary, od nieposiadających gotówki domagając się pewnych poręczycieli.

BANKI MYDLANE.

Ballada.

Był rycerz Kunz von Drachenberg,
Miał srebrną, lśniąca zbroję,
Rumaka miał i tarczę miał,
A na niej — herby swoje.

Raz sobie Kunz von Drachenberg
Powoli lasem jędzie,
Wtem słyszy głos: „Rycerzu, stój!
Użał się mojej biedzie...”

Jak kwiat, samotna wędnę tu,
Nikt nie zna mojej twarzy,
Bo straszny smok w pieczarze tej
Stoi u wrót na straży.”

Kunz stanął, chwycił w dłonie miecz,
Nie mija dwóch pacierzy,
A straszny smok bez głowy już,
W posoce brocząc, leży.

I zabrał Kunz za męstwo to
Izolę zaplonioną
I byli odtąd w zamku swym
On — mężem, ona — żoną.

Upłynął, ubiegł chyżo czas —
Snać było tak sądzone:
Owdowił Kunz, pochował swą
Izolę, wierną żonę.

Raz sobie znów przez las i bór
Powoli, stępa, jędzie,
Wtem słyszy głos: „Rycerzu, stój!
Użał się mojej biedzie!”

Jak kwiat, samotna wędnę tu,
Nikt nie zna mojej twarzy,
Bo straszny smok w pieczarze tej
Stoi u wrót na straży.”

Zawrócił Kunz, do domu mknął
Przez krzaki, dół, głązy;
„Kaz tylko można zrobić to,
Ale — za nic!... dwa razy.”

— *Sprostowanie.* — W wykazie firm piekarskich wcz. raj. rano pomieszczonej, błędnie podano nam nazwisko p. Florjana Gregora, z Nowolipia, 14.

— Na nędzę wyjątkową: Stróż Franciszek rs. 2.

NEKROLOGJA.

S. P.
PAULINA z SWIERCZEWSKICH GIERSTZ,
żona radcy prokuratorji, zmarła w dniu 16 października, przeżywszy lat 40. Pozostali: ojciec, mąż, córki i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w górnym kościele św. Aleksandra w dniu 19-ym października, w poniedziałek, o godzinie 11-iej przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu, na cmentarz powązkowski. 4—3626

S. P.
WERONIKA z Marchlewskich PUCHAŁA,
żona obywatela m. Warszawy, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 16 października, przeżywszy lat 59. Pozostali w smutku: mąż, syn, synowa, wnuki i siostrzenica zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Marii przy ulicy Piwnej, o godz. 10-iej zrana, w dniu 19 października, t. j. w poniedziałek, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 2—3642

† S. P.
Laura z baronów de Préchamps
Gołębiowska,

wdowa po b. oficerze b. wojsk pol., opatrzona św. sakramentami, w dniu 16 października 1891 r., zasnął w Bogu, przeżywszy lat 80. W głębokim smutku pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 19-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 10-ej zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 1-ej z południa, na cmentarz powązkowski. —1445—

† S. P.
Karolina z Dommlów
Kochanowska,

wdowa po rejencie, opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 17 b. m., przeżywszy lat 64. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w d. 19 b. m., tj. w poniedziałek w kościele katedralnym przy ulicy Świętojańskiej, o godz. 10-ej zrana. Wyprowadzenie zaś zwłok tegoż dnia z mieszkania przy ulicy Podwale z domu pod Nr 7, o godz. 4-ej po południu na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

† S. P.
JAN KARCZEWSKI,

obywatel ziemski z Sielca, guberni Płockiej, czasowo przebywający w Koniechach, guberni wołyńskiej, zmarł dnia 17-go października r. b. Zwłoki sprowadzone zostaną do Warszawy. —000—

† S. P.
Wojciech Morawski,

b. obywatel ziemski w W. Ks. Poznańskim, opatrzony św. sakramentami, po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 15-go października 1891 r., przeżywszy lat 51. Pogrzebeni w głębokim smutku rodzina, żona, dzieci i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, do kościoła górnego św. Krzyża dnia 19-go października, t. j. w poniedziałek, o godz. 11-ej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończeniu nabożeństwa na cmentarz powązkowski. —1439—
† W niedzielę, dnia 18-go b. m., o godzinie 3-ej po południu nastąpi przeniesienie zwłok s. p.

Olesia Folanda

z grobu tymczasowego do grobu rodzinnego na cmentarzu ewangelicko-reformowanym za rogatką wolską. —1437—

† W poniedziałek, 19-go października, jako w szóstą rocznicę śmierci s. p.

Marji z Szetkiewiczów Sienkiewiczowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za jej duszę, w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-ej zrana. —3645—

† W dniu 19-ym b. m., w poniedziałek, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godz. 10 i pół zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę świętej i nieodżałowanej pamięci

Anny z Lewickich Krajewskiej.

† We wtorek, to jest dnia 20-go października, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Cecylii Piaseckiej,

odbędzie się msza żałobna, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej rano, na którą zostały wraz z córką, uprzejmie zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół. —3652—

† W poniedziałek, t. j. d. 19 jako w dzień imienin, ś. p.

Włodzimierza Taczanowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele po-Karmelickim na Łesznie o godzinie 10-ej, na które żona i dzieci uprzejmie zapraszają. —3640—

— Dnia 14 b. m. zakończył życie po ciężkich cierpieniach

MAURYCJ LEWY,

kupiec, przeżywszy lat 61.

Pochowanie zwłok nastąpiło dnia 16 b. m., o czym strapiona rodzina zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych. —3647—

— Wszystkim, którzy uczestniczyli w oddaniu ostatniej posługi na pogrzebie

Maksymiljana Rubinsteina,

składa podziękowanie;

—3646—

Wdowa i rodzina.

W dniu 26 września r. b. w kościele po-pijarskim Jks. Krupiński pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Wiktorją Jezierską, córką nieżyjącego Wojciecha i Józefy z Prądyńskich a p. Stefanem Cetnarowiczem, lekarzem-asystentem instytutu oftalmicznego, synem Józefa i Julji z Jerzmanowskich małżonków Cetnarowicz.

Szczęście Boże i błogosław młodej parze na nowej drodze życia. —W. 3650—

NADEŚLANE

Słuszny dowód uznania należy się Fabryce Cukrów deserowych p. **M. M. Sniegockiego**, która założona w 1878 r. rozwija się pomyślnie i dziś posiada już trzy własne magazyny. Fabryka ta, używając najlepszych produktów do fabrykacji cukrów, pierwsza obniżyła ceny tychże, czem zmusiła i inne firmy do naśladowania.

Fabryka Tabaczna
A. N. Szaposznikowa
W PETERSBURGU

poleca nowy wysoki gatunek papierosów

RENOMMÉE

5 szt. 3 kop., 10 szt. 6 kop.

A. N. Szaposznikow.

Z Petersburga.

Petersb. wied. piszą:

„Dla tych, którzy dokładnie obeznani są z rozmianami, oraz przyczynami popularności N. K. Giersa zagranicą, jest zupełnie jasnym, jaki hałas zrobić musi prasa wschodnio-europejska, z powodu spotkania się ruskiego ministra spraw zewnętrznych z przedstawicielem rządu włoskiego, margrabią di Rudini, a następnie z samym królem Humbertem.

„Popularność zagranicą N. K. Giersa—oddawna już jest ustaloną wśród dyplomacji i prasy mocarstw, rywalizujących w sferze polityki z Rosją. Samo zamianowanie sekretarza stanu Giersa w r. 1882-im ministrem spraw zewnętrznych po czteroletnim pełnieniu przez niego obowiązków ks. Gorczakowa nazwane było „podarunkiem wielkanocnym” dla Europy (*Ostergeschenk*), podczas gdy zmarły I. S. Aksakow wyraził się, że ta nominacja administracyjna jest „sceną bez zmiany: ci sami i to samo”. Popularny zagranicą minister ruski musi oczywiście zwracać tam uwagę na swoje postępowanie, a zwłaszcza na fakt tak demonstracyjny, jak owo spotkanie się z kierownikami polityki włoskiej. W każdym jednak razie lepiej zaccakać na zdania dzienników zagranicznych o zjeździe w Medjolanie i w Monzy, aby sądzić o tem z większą słusnością. Dotychczas wiadomo tylko, że w Wiedniu są wielce niezadowoleni z uprzejmości włoskiej pod adresem p. Giersa. To jednak nie wystarcza jeszcze do wydania zupełnie prawidłowego sądu, chociaż nerwowość wiedeńska, dochodząca aż do oglądania się z żalem na dawniejsze brutalne postępowanie p. Crispiego—jest wielce charakterystyczna.

W dalszym ciągu czytamy.

„Daleko naturalniej i słuszniej jest zająć się kwestją, jakie właściwie wrażenie wywoła w Rosji wiadomość o nowej akcji dyplomatycznej? Bez wahania możemy twierdzić, że pierwszym wrażeniem będzie uczucie zaskoczenia, przynajmniej dla większości społeczeństwa ruskiego, które nie umiało sobie wy tłumaczyć wyrachowanej sprzeczności organów urzędowych włoskich pod adresem ministra ruskiego przy samym wjeździe do Włoch. Czem właściwie są dla Rosji—Włochy, oraz polityka włoska? Nawet pominąwszy wrażenie zbytecznego nietaktu p. di Rudiniego w kwestji dardanejskiej, z łatwością możnaby stanąć na stanowisku zupełnej obojętności wobec uprzejmości dyplomacji rzymskiej. Z drugiej strony hipotezę o jakimś niby pośredniczeniu Rosji pomiędzy Włochami a Francją odrzucić należy, jako kaczkę dziennikarską. Myśl takiego pośredniczenia z góry uważać należy, jako nieudaną i szkodliwą, jesteśmy zaś przekonani, że ten sam pogląd podziela również i dyplomacja ruska. Nieprawdopodobnem jest również, aby spotkanie w Medjolanie i w Monzy miało na celu wyłączenie układy o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Rosją i Włochami. Rozumielibyśmy, że tak jest, gdyby do Monzy zaproszono J. A. Wyszniegradzkiego, wątpić jednak należy, aby ten ostatni powierzał prowadzenie takich układów dyplomacji.

Birż. wied. w jednym ze swych artykułów wstępnych piszą pomiędzy innemi:

„Kiedy pojawiły się pogłoski, że nowa pożyczka ruska wypuszczona będzie wyłącznie na rynku francuskim, gazety berlińskie poświęciły obszernie artykuły owej nibyto wojennej pożyczce. Kiedy następnie, w celu zaprzeczenia tym pogłoskom, przyjęto propozycję bankierów berlińskich, cała prasa niemiecka zaczęła znów oburzać się na haniebny postęp kapitalistów swoich, proponujących pieniądze wrogowi Niemiec. Kiedy wreszcie ministerjum finansów zawiadomiło bankierów, że wobec tych okoliczności nie zgadza się na otwarcie subskrypcji

w Niemczech, gazety berlińskie wytworzyły sobie rodzaj sportu w wyławianiu wszelkich szczegółów, mogących zachwiać kredyt ruski w oczach kapitalistów zagranicznych. Nie będziemy przytaczali tutaj owych komentarzy, w jakie zaopatruje prasa berlińska akcję dobroczynną w Rosji, z powodu nieurodzaju, dość powiedzieć, że dzienniki tamtejsze rysują stan ekonomiczny Rosji w takich czarnych kolorach, że zdawaćby się mogło, że wierzytelom państwa grozi istotnie poważne niebezpieczeństwo. Jednym słowem, czytając gazety berlińskie, pomimo woli przypomnieć sobie musimy czasy kampanji organów urzędowych niemieckich przeciw kredytowi ruskiemu w roku 1887-ym, z tą tylko różnicą, że w owej kampanji bierze udział cała prasa niemiecka.”

Now. wr. pisze:

„W tych dniach okólnikiem ministerjum spraw wewnętrznych zalecono tym instytucjom, które zakupują zboże na zasiew dla włościan w miejscowościach, dotkniętych nieurodzajem, aby przy zakupie postępowały z należytą ostrożnością, ponieważ spekulanci zbożowi korzystają z każdej sposobności do ciągłego podnoszenia cen na rynkach wewnętrznych. Ministerjum spraw wewnętrznych wyraża życzenie, aby zboże zakupywano z wolna, stopniowo, unikając zakupów znacznemi partjami, z tem jednak wyrachowaniem, aby mogło być dostawione do miejsc przeznaczenia jeszcze przed zepsuciem dróg komunikacji.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Kopenhaga 17-go października. (Tel. Aj. p.)—Na dzisiejszem polowaniu byli obecni Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, król duński, Jego Cesarska Wysokość Cesarzowicz Następca Tronu, następca tronu duński, książęta Waldemar i Wilhelm, tutejszy poseł ruski, poseł duński w Petersburgu, wreszcie księżniczki Marja i Wiktorja.

ZNALEZIONY DYNAMIT.

Wiedeń 17-go października. (Tel. K. W.) pr. —Puszka blaszana, znaleziona przez pasterza pod „Czarnym mostem”, a zawierająca bombę dynamitową, proch, lonty i t. d., podrzuconą tu została w ostatnich dniach widocznie skutkiem gromadnych rewizyj, dokonywanych w Reichenbergu od czasu podłożenia miny pod mostem rosentalskim.

ODKRYCIE KOCHA.

Berlin 17-go października. (T. pr. Kur. War.)—Słychać, że profesor Koch ma ogłosić niebawem dużą publikację w sprawie leczenia gruźlicy.

POCZTA INDYJSKA.

Belgrad 17-go października. (T. pr. K. W.) —Skutkiem układu, zawartego z Anglią, poczta indyjska będzie szła na Niemcy, Austrię i Serbję do Salonik, gdzie oddawaną będzie na okręty. Serbski i turecki personel ma być uzbrojony. Serbja zyskuje na tem 500,000 fr. rocznie, a drogą będzie o 36 godzin krótszą.

Wiedeń 17-go października. (T. p. K. W.) —Cesarz przyjmował na posłuchaniu namiestnika galicyjskiego hr. Badeniego i prezesa Koła, Jaworskiego, w sprawie decentralizacji kolejowej.

Wiedeń 17-go października. (Tel. pr. K. W.) —Hr. Stadnicki oświadczył w komisji, że koło galicyjskie głosować będzie przeciw reformie wyborczej, gdyż zasada samorządu wymaga zwrócenia sejmom prawa wyboru delegacji do rady państwa. Czesi usiłowali ratować swoje stanowisko, zapewniając, że także bronią autonomji. Plener i Herbst przemawiają za odrębnymi wyjątkami dla Galicji, ale dla innych krajów żądają stanowczo reformy.

Berlin 17-go października. (Tel. pr. K. W.) —Na kongresie erfurekim Volmar podniósł pokojowy charakter potrójnego przymierza. Berlińska *Volks-tribune* potępia dlatego trójprzymierze, ponieważ pragnie rychłego wybuchu ogólnej wojny. Bebel fałszywie rozumuje, wnosząc, że wojna przyniesie zwycięstwo socjalizmowi.

Berlin 17-go października. (Tel. pr. K. War.) —Senat karny kamergerychtu, jako najwyższa władza sądowa pruska, rozstrzygnął w sprawie przymusu

szkolnego, że konstytucja praska nakłada przymus szkolny tylko na poddanych pruskich. Obnokrągowców przymus ten nie tyczy.

Berlin 17-go października. (Tel. pr. K. W.) — Dzisiejszy *Reichsanzeiger* zaprzecza doniesieniom o wybuchu zaburzeń w Gwatemali.

Berlin 17-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — Sultan zawezwał telegraficznie majora Steffena, świeżo zaangażowanego instruktora artylerji tureckiej, aby niezwłocznie przybywał do Turcji, gdyż sprawa ufortyfikowania Bosforu i Dardanelli nie cierpi zwłoki.

Wrocław 17-go października. (T. pr. K. W.) — Poseł górnoślązki, Zaruba, obchodził wraz z swą małżonką w d. 10-ym b. m. uroczystość złotego wesela. Cesarz Wilhelm kazał wręczyć jubilatowi złoty medal, a Ojciec św. mianował p. Zarubę rycerzem orderu św. Piusa; odnośne brewe papieżkie nadeszło na ręce przewodniczącego frakcji centrum, hr. Ballestrema.

Paryż 17-go października. (T. pr. K. W.) — Ferry cofnął podaną przez siebie dymisję z urzędu prezesa komisji taryfowej senatu. (Aj. półn.)

Rzym 17-go października. (Tel. pr. K. W.) — Agenja Stefaniego zapewnia, że wiadomość, jakoby markiz di Rudini w rozmowie z p. Giersem przedstawił mu treść przymierza Włoch z Niemcami i Austrią, nie ma najmniejszej podstawy. (Aj. półn.)

Madryt 17-go października. (T. pr. K. W.) — Z różnych okolic Hiszpanji donoszą o zaburzeniach włościańskich skutkiem nędzy.

Belgrad 17-go października. (Tel. pr. K. W.) — W fabryce francuskiej Bonge rząd zamówił 12 baterji dział polowych. Termin dostawy w styczniu r. 1892-ga.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 17-go października. (Telegr. nr. Kurjera Warsz.) — Giełda dzisiejsza usposobiona była słabo, a obroty były niewielkie i ospałe. Brak przedsiębiorczości ze strony spekulacji, która zachowuje się bardzo wstrzemięźliwie i mały udział publiczności w czynnościach giełdowych, oddziaływają ujemnie na giełdę. Rynek rubli wykazuje dziś straty. Ruble w transakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo i w chwili urzędowego zamknięcia obrót 212.25. W porównaniu z wczorajszymi kursami obniżyły się banknoty ruskie w obrotach natychmiastowych o 95 fen., a w dostawowych o 75 fen. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 40 fen., krótki Petersburg o 25 fenig., długoterminowy zaś o 90 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie bez zmiany (173.40). Długoterminowe zaś niżej o 20 fen. (172.20). Listów zastawnych ziemskich i pożyczek wschodnich nie notowano; listy likwidacyjne obniżyły się o 30 kop. 63.80). Mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane ruskie z roku 1880-go, i 4% pożyczki rusko-angielskie z r. 1884-go i kupony celne, tyleż co i wczoraj za 6% ruskie renty złote, więcej natomiast za 4½% listy zastawne ruskie i obie pożyczki premjowe ruskie. Akcje kredytowe austriackie o drobnotę gorzej. Dyskonto prywatne obniżyło się o ¼% (3½%) Żyto w towarze gotowym podrożało o 75 fen., a w dostawowym o 25 fen.

Berlin 17-go października (notowanie urzędowe giełdy).

Bil. bank. rus. w tr. nst.	212.75	Akcie d. ż. war.-wied.	—
Wek. na Warszawę	212.00	Akcie kredytowe	153.80
Wek. na Petersburg krót.	211.75	Wek. na Londyn kr.	20.32½
Wek. na Petersburg dług.	209.60		dl. 20.20½
Bil. ban. russk. na dost.	212.25	Żyto w tow. gotow.	238.
Wschodnia pożycz. II em.	—	Żyto na wiosnę	231.75
Listy zast. serji I-ej	—		

Z SĄDÓW.

O testament ś. p. Władysława Walewskiego.

Nawiązując przerwany wczoraj wątek sprawozdania śpieszymy przytoczyć zeznanie dra Konrada Dobrskiego. „D. 15-go kwietnia r. z.—mówił dr. D.—około godz. 4½ po południu zgłosił się do mnie nieznan mi przedtem, kuzyn ś. p. Władysława Walewskiego, Stanisław Walewski (urzędnik kolei wiedeńskiej) i w imieniu Władysława Walewskiego zawezwał mnie, iżbym był obecny przy sporządzeniu zapisu „Słownika geograficznego” na rzecz kasy Mianowskiego. Pojechalismy do szpitala św. Ducha i w drodze dowiedziałem się o niebezpiecznym stanie chorego. Fakt, że chory wzywał mnie do asystowania przy zapisie wspomnianego wydawnictwa wcale mnie nie zdziwił, oddawna bowiem Walewski przedsiębrał kroki, które w mojem przekonaniu stwierdzały jego zamiar zapisania „Słownika” kasie. Takim właśnie objawem wydało mi się, naprzykład, zaciągnięcie z kasy Mianowskiego przez W. pożyczki 2,000 rs. (podniósł tylko 1,000 rs.) na rzecz wydawnictwa.

Gdy wszedłem do numeru, chory od razu mnie poznał. „Jak się masz, Konradzie?”—rzekł. „To dobrze, że jesteś, bo oto widzisz, jestem ciężko chory i chcę zapisać „Słownik” kasie Mianowskiego i chcę, iżbyś, jako sekretarz kasy, był przytem.”

Chcąc zbadać stan chorego, dotknąłem się jego nóg—były zimne; puls na tętnicy promieniowej nie znalazłem. Z tego, tudzież ze słów urywanych i z trudności oddychania przeświadczyłem się, że to niemal początek konania. Powiedziałem wówczas p. Stanisławowi Walewskiemu, że nie ma ani chwili do stracenia i zaleciłem poprosić reagenta, o którym wiedziałem, że jest w szpitalu. Niebawem rejent wszedł i na moją radę, żeby się śpieszył z sporządzeniem aktu, odparł: „Ja tego aktu pisać nie będę, bo chory jest nieprzytomny.”

Wiedząc stanowczo, że chory chce „Słownik” kasie Mianowskiego zapisać i że chciał tego oddawna — postanowiłem użyć wszelkich środków, ażeby tę jego wolę do skutku doprowadzić. Zacząłem tedy nalegać na reagenta, a gdy ten był niezdecydowany, myślałem spróbować—lubo to wręcz nieprawdopodobnem mi się zdawało—czy nie da się własnoręcznego testamentu napisać. Tymczasem rejent powrócił i zaczął rozmawiać z chorym, który mówił całkiem przytomnie. — „Panie rejencie!”—rzekłem wówczas— „no, widzi pan, że rozmawia przytomnie, można więc pisać.” Zresztą chory sam z siebie oświadczył, że chce „Słownik” kasie zapisać i dodał: „wście powinni i Chlebowski wziąć do komitetu, bo przecież i on jest doktorem.” Zrozumiałem, że mowa tu o stopniu naukowym doktora filozofji i dlatego zdanie to nie wydało mi się majaczeniem. Wówczas rejent powiedział: „No, jeśli tak—to można”; wziął papier i ołówek i, siadłszy przy wezglowiu, zapytał chorego: więc jakże pan rozporządza? Chory tę część swej woli, która dotyczyła „Słownika”, wypowiedział z zadziwiającą dokładnością, wyrażając żądanie, iżby Chlebowski został do końca redaktorem, ażeby „Słownik” był wydawany nadal starannie i ażeby koszt wydawnictwa poniosła kasa Mianowskiego. Ten ostatni warunek był oczywiście nader uciążliwym; ale mnie, jako lekarzowi, widzącemu ciężki stan chorego, sumienie nie pozwalało dyskutować z nim, i podpowiadać mu wskazówek, dotyczących treści zapisu. Skończywszy mówić o „Słowniku”, W. nie okazywał żadnej ochoty do kontynuowania dalszej rozmowy. Po pauzie rejent spytał go: „A jakże pan resztą rozporządza?” — „Czyż to konieczne?”—zapytał z kolei chory. Rejent odpowiedział na to w sposób zachęcający do objawienia swej woli. Wówczas i ja ze swej strony dodałem parę argumentów: tłumaczyłem choremu, że lepiej będzie, gdy swym majątkiem sam rozporządzi i zachęcałem do pisania. Tymczasem stan chorego zmieniał się co chwila. Po błyskach zupełnej przytomności następowały objawy jej przyćmienia. Wtedy powziąłem wątpliwość, czy W. jest w rzeczy samej należycie przytomny, i czy nie zrobiłem czasem fałszywego kroku, namawiając do testamentu, postanowiłem zważyć bacznie na treść jego rozporządzeń. Otóż na pytanie reagenta, „Jakże pan folwarkiem dysponuje?” chory wymienił nazwy majątków i nazwiska zapisobierców, i to, co w tej mierze opiewa testament, wyszło z ust samego Walewskiego. — „A czy z inwentarzami i ruchomościami?”—spytał dalej rejent. — „Tak, z inwentarzami i ruchomościami”—brzmiała odpowiedź. — „A jakże pan rozporządza kapitałami? i na to znów nieboszczyk dał zrozumiałą odpowiedź. Wtedy jednak przyszła chwila widocznego już wysiłku umysłowego, i w jednym ustępie rejent parokrotnie zapytywał o osobę zapisobiercy. Wszystkie rozporządzenia zmarłego rejent notował ołówkiem.

Przez cały zaś ten czas w pokoju prócz mnie był tylko rejent; nadto kręcił się jeszcze to wychodząc, to wychodząc służący, a przy drzwiach od korytarza stał jakiś brunet wysoki, z brodą. Ze względu na mające nastąpić spisanie testamentu, myślałem, że rejent wezwie mnie na świadka, a wreszcie wyraziłem sam gotowość w tym względzie; ale rejent odparł, że ma swoich świadków. Wtedy wyszedłem na korytarz i przy czytaniu i podpisaniu testamentu nie byłem już obecny, chodząc bowiem po korytarzu, gdzie rozmawiałem z p. Chlebowskim. Rejent, jak mi się zdaje, wcale nie wychodził z pokoju. Gdy ostatecznie dano znać, że testament skończony, powróciłem do chorego i spytałem, czy mnie nie potrzebuje, lub czy znów woli spać. W. odpowiedział twierdząco i na pożegnanie zapytał: „A, powiedz mi, gdzie bawi twoja matka?” — „U brata.” — „Aha, na wsi, to pokłoń się jej odemnie!”

W końcu, na zapytanie dra Nussbauma, dr. D. dodał, że chory zdradzał chwilami widoczną bezwładność myśli, i że to wyczerpanie umysłowe nie było ani objawem anemji, ani ekshaustji, lecz wynikiem zakażenia przyzanego.

Ze względu na tę odpowiedź, drowie Kosiński i Bukowski dodatkowo wyjaśnili, iż powodem śmierci ś. p. Walewskiego była *septicco-uremia* czyli zakażenie, wywołane przenikaniem moczniny do tkanki tłuszczowej i rozkładem tejże.

Z kolei zeznawali potem ks. Rembieliński, siostry miłosierdzia: Maria i Teresa, pp. Stefan Chłuski i Bronisław Chlebowski i na koniec Stanisław Bazaniak.

Nie chcąc zgrzeszyć niedokładnością, o którą łatwo

przy pośpiechu, wolimy odłożyć streszczenie tych zeznań do następnego numeru; dziś natomiast śpieszymy przytoczyć jednomyślną opinię lekarzy ekspertów, złożoną przez nich na piśmie i odczytaną przez dra Romana Jasińskiego o godz. 7¼ wieczorem.

Oto jej treść, zawarta w pięciu artykułach:

1) Choroba, od której umarł ś. p. Walewski była *septicemia* (posocznica—zakażenie krwi).

2) Choroba ta w ostatnim dniu życia zmarłego tak się spotęgowała, że wystąpiły objawy rozkładu krwi (*dissolutio sanguinis*).

3) Podobny rozkład krwi sprawia, że ośrodki nerwowe zatrzuwają się i tracą swą prawidłową pobudliwość.

4) W takim stanie nie może być zgola mowy o istotnej przytomności umysłu i należytej pamięci.

5) Stan taki nie wyklucza trafiających się od czasu do czasu krótkich chwil częściowej świadomości i myśli rozsądnych, będących niby echem dawniej sformułowanych pojęć i poglądów; ale tego nie można bynajmniej po-czytywać za oznakę zupełnej przytomności umysłu i zdrowej pamięci.

Wygłoszenie powyższej opinji było epilogiem wczorajszego posiedzenia.

Termin do wyrokowania osobno wyznaczony będzie.

Fr. N.

Sprawozdania z targów.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 16 października 1891 r.

	wyszło:	pozostaje:
Żyta	13 wagonów	190 wagonów
Owsa	6 „	91 „
Maki żytniej	2 „	33 „
Maki pszennej	— „	81 „
Kaszy jaglanej	6 „	235 „
Kaszy gryczanej	— „	— „
Ryżu	— „	5 „
Pszenicy	2 „	25 „
Jęczmienia	3 „	82 „
Grochu	— „	8 „
Gryki	— „	2 „
Cebuli	— „	— „
Fasoli	— „	9 „
Łoju	— „	— „
Makuchów	— „	— „
Maki kartoflanej	— „	14 „
Cukru	— „	1 „
Rodzenków	— „	— „
Zelaza	— „	1 „
Tranu	— „	— „
Razem 32 wagonów		672 wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Żyto od — do 130 kop. za pud.

Owies od — do 98 „ „ „

Licytacja w lombardzie.

W dniu jutrzejszym w lombardzie miejskim odbędzie się dwudziesta z kolei licytacja, która rozpocznie się o godzinie 10 ej zrana i potrwa do godziny 1-ej z południa.

Do sprzedaży przeznaczono 31 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie 648 rs., a oszacowanych na 809 rs.

Zastawy będą sprzedawane według numerów w porządku następującym:

Nr. 20623. Pierścienek złoty, perłą ozdobiony, wagi 7/8 zol., od 6 rs. — 20628. Złoto: medaljon i para kolczyków (waga złota 4½ zol.), od 8 rs. — 20642. Srebro: kadzielnica, kieliszek i trzy czarki (waga srebra 1 f. 33 zol.), od 18 rs. — 20662. Złoto: para kolczyków z rautami, łańcuszek do zegarka i medaljon (waga złota 11¾ zol.), od 18 rs. — 20685. Złoto: broszka i para kolczyków, oraz srebro: zegarek i papierosnica (waga złota 2 zol., a srebra 31½ zol.), od 11 us. — 20714. Złoto: 2 zegarki, bransoletka, broszka, para kolczyków z brylantami, łańcuszek do zegarka i pierścienek z granatem, oraz papierosnica srebrna (waga złota 13¼ zol., a srebra 25 zol.), od 90 rs. — 20727. Srebro: 2 pary lichtarzy, 3 łyżki stołowe i 3 widelce stołowe (waga srebra 6 f. 17 zol.), od 110 rs. — 20741. Para kolczyków złotych z brylantami (waga kamieni ¾ karata, a złota 7/8 zol.), od 28 rs. — 20782. Srebro: pół tuzina łyżek stołowych, widelce stołowe, 4 łyżeczki do kawy i pół tuzina czarek (waga srebra 2 f. 5 zol.), od 30 rs. — 20785. Złoto: para kolczyków z rautami i łańcuszek do zegarka, oraz para lichtarzy srebrnych (waga złota 7½ zol., a srebra 2 f. 22 zol.), od 50 rs. — 20807. Watowe palto męskie, od 7 rs. — 20808. Srebro: 11 czarek, para solniczki, łyżka, tabakierka i tacka (waga srebra 1 f. 63 zol.), od 30 rs. — 20814. Złoto: zegarek i kluczyk do zegarka, od 7 rs. — 20859. Srebrny serwis stołowy, złożony z łyżki, widelca i noża (waga srebra 18 zol.), od 5 rs. — 20867. Złoto: zegarek i łańcuszek do zegarka wagi 10 zol., od 30 rs. — 20872. Złoto: łańcuszek do zegarka, trzy obrączki, krzyżyk, łańcuszek na szyję do medaljona i kluczyk do zegarka, oraz srebro: zegarek i bransoletka, zegarek miedziany, wreszcie korale (waga złota 12½ zol., a srebra 17¼ zol.), od 26 rs. — 20888. Złoto: broszka, para kolczyków i pierścienek z perłą (waga złota 6½ zol.), od 18 rs. — 20904. Złoto: zegarek i łańcuszek do zegarka wagi 3½ zol., od 8 rs. — 20908. Złoty łańcuszek do zegarka wagi 7½ zol., od 20 rs. — 20922. Para kolczyków rautowych i złoty łańcuszek do zegarka (waga kamieni ½ karata, a złota 6½ zol.), od 20 rs. — 20923. Damski szal francuski, od 7 rs. — 20932. Srebro: pół tuzina łyżek stołowych i tyleż widelce stołowe (waga srebra 2 f. 29 zol.), od 42 rs. — 20955. Złoto: broszka, binokle i para kolczyków (waga złota 7 zol.), od 7 rs. — 20980. Sukna letniego 8 arszynów, od 8 rs. — 21024. Sukna grubego 4 arszynów, od 5 rs. — 21025. Sukna zimowego 4 arszynów, od 5 rs. — 21029. Sukna czarnego 3 arszynów, od 4 rs. — 21030. Barchanu welnianego 7½ arszyna, od 14 rs. — 21084. Damskie palto

pluszowe, od 3 rs. — 21250. Sukna 4 1/2 arszyny w trzech kawałkach, od 7 rs. — 21252. Paltó damskie zimowe i zarzutka damska wełniana, od 8 rs.

Następna, 21-ta z kolei licytacja, odbędzie się pojutrze, we wtorek, od godz. 10-ej zrana. Tą licytacją zakończy się już obecna sprzedaż.

Szachy.

Zgodnie z projektem, o którym donosiliśmy już w rubryce naszej z d. 29-go lipca, zjazd szachistów czeckich miał miejsce w d. 12-ym sierpnia r. b. Do turnieju stanęło siedmiu grających. Pierwszą nagrodę 100 fl. otrzymał J. Kvičala, wygrywając z sześciu partij czterech; drugą nagrodę 75 fl. i trzecią 50 fl. podzielił się J. Kotre i K. Traxler (po 3 1/2); czwartą otrzymał J. Paclt (3 wygrane partie).

Na konkursie zadań, sędziami którego byli zaszczytnie na tem polu znani: Jan Dobruška i Jan Paclt, otrzymali nagrody: za trzechodówki, pierwszą 30 fl. Jan Hlinený, druga Stefan Zimmermann, trzecią Wład. Vetesnik; czwartą Wł. Cimburk; za czterechodówki zaś: pierwszą 40 fl. Wł. Cimburk, druga Jan Drtina, trzecią Rudolf Weinheimer, czwartą Jerzy Chocholous.

Jeżeli w ogóle można mówić o jakiegokolwiek narodowej specjalności, to Czesi, na polu kompozycji zadań szachowych w krótkim bardzo czasie, bo w ostatnim dziesięcioleciu doszli do tak wysokiej doskonałości ilościowo i jakościowo, że z pewnością przewyższyli i Niemców i Anglików. U nas kompozycja szachowa leży zupełnie odległym, bo kompozytorów na palcach jednej ręki policzyć można, zadań zaś ich może jakiś dziesięć na cały rok się zjawiać (a i to wątpliwe); gdy jednak silnych praktycznie szachistów z zamilowaniem uprawiających kult Karissa, znajduje się wśród nas bardzo wielu, to anomalja ta tembardziej razi, iż nawoływania i prośby redaktorów rubryki szachowej o zadania oryginalne, mały bardzo osiągają skutek. Bardzo być może, iż przypisać to należy nieznanym teoriom szachowej w ogóle, a zasad kompozycji w szczególności; chcącym zaznaczyć się z nią polecamy wstęp do dzieła „Czeskie ułohy Sachove”, skreślony wyborem piórem Józefa Pospisila i przetłumaczony na niemiecki przez J. Kotre. A możeby to kilkanaście stronnie udało się i spolszczyć?

Tymczasem podamy niektóre zadania z konkursu praskiego:

Zadanie 191. (Jan Hlinený).

Białe: Król F2. Królowa G8. Wieża A4. Konie: D8, E7. Piony: A2, G3. (7).

Czarne: Król E5. Piony: C5, D7, G4, G5, H6, H7. (7).

Mat w trzech posunięciach.

Zadanie 192. (S. Zimmermann).

Białe: Król H7. Królowa B1. Laufer D5. Konie: B8, F8. Piony: A3, D2, G3. (8).

Czarne: Król C5. Laufer A7, A8. Koń D8. Piony: A4, C4, D4, D6, E4, F7, H2, H5. (12).

Mat w trzech posunięciach.

Zadanie 193. (W. Vetesnik).

Białe: Król F8. Królowa G1. Wieża F4. Laufer C8. Koń E4. Piony: B2, B3, E2, F2, G5. (10).

Czarne: Król E5. Koń A7. Piony: C6, C7, F7, G2, G6. (7).

Mat w trzech posunięciach.

Zadanie 194. (W. Cimburk).

Białe: Król F8. Królowa G6. Laufer F5. Konie: F1, F4. Piony: C2, H2, H4. (8).

Czarne: Król E5. Laufer C8. Konie: A3, G8. Piony: B7, D3, D4, F3, G4. (9).

Mat w trzech posunięciach.

Zadanie 195. (Pod godłem „Nejde-to”).

Białe: Król A7. Królowa H2. Wieża C6. Laufer F5. Pion E3. (5).

Czarne: Król D5. Laufer: A2, F8. Koń E1. Piony: B3, D6, F6, G5, G4. (9).

Mat w trzech posunięciach.

Zadanie 196. (Pod godłem „Malicka”).

Białe: Król B1. Królowa C3. Wieża F2. Koń F7. Piony: B4, D5, F5. (7).

Czarne: Król E4. Laufer C6. Koń E8. Piony: A6, E6, H6. (6).

Mat w trzech posunięciach.

Rozwiązania:

III. 1) E6—E5+; D5—D6; 2) G4—E3, D2: C3 (najlep.); 3) E3—C4+, C3: C4; 4) B3: C4, D6: E5; 5) B6—C5, E5—E6; 6) B4—B5, D7—D8; 7) B5—B6, E6—D7; 8) C4: D5, C6: D5; 9) C5: D5, D7—D8; 10) D5—D6, D8—C8; 11) D6—C6, C8—B8; 12) B6—B7, B8—A7; 13) C6—C7 i dają mat za trzecie posunięcie.

IV. 1) H7—F8, C5—C6 (jeżeli C5: D4, to G3—H4 i zyskują królowe); 2) D4—D6+, C6—C5; 3) D6—F6, C5—D4; 4) G3—F4, D4—D5 (lub E4); 5) F4—C1, ażeby następnie zająwszy pole B2, zdobyć królowe.

Z dniem 1-ym lipca r. b. zaczął wychodzić w Moskwie nowy miesięcznik poświęcony szachom i warcabom pod tytułem „Szachsznitsa”; redakcją pod kierunkiem pp. Bobrowa i Sargina, o ile wnosić można z pierwszego nadesłanego nam numeru, staranna.

ODPOWIEDZI.

— Panu A. T.—Jakże można uważać za zadanie taki układ figur, gdzie pion dochodząc bez przeszkód do ósmej linii, zamienia się na królową i matuje? Nie wymagamy nadzwyczajności, ale jakiegokolwiek myśli, obłożonej w przyzwoitą formę.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 17-go października 1891 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

Barom.	Wilgot.	Wiatr	Temp. C.	Temp. R.
D. 10-go g. 753.2	77	Pd	12.8	= 10.2
L. 17-go g. 750.1	98	PdW	10.5	= 8.4
g. 1 pp. 749.4	51	ZPd	19.0	= 15.2
W ciągu 16-g.)	temperatura najniższa 0. 12.0=R.		9.6	
)	najwyższa 0. 17.2=R.		13.7	
b. m.)	Wysokość wody spadłej mm. 0.0			

3545 **Pięć chemicznie:** dywany, portjery, płaszcze oraz garderobę. Nowy-Swiat 23. **E. Sponar.**

BAZAR WYROBÓW KOBIECYCH

KRÓLEWSKA 6

poleca

Wyroby: **włóczkowe, pończosznice, szlafroczy, halki, matinki, sukienki, fartuszyki, krawaty, abażury i galanterje.**

Przyjmuje obstatunki na 1446r

Szycie Bielizny, Znaczenie i wszelkie inne.

Sala Muzeum Przemysłu i Rolnictwa

Krakowskie-Przedmieście № 66

W Niedziele, 18 października 1891 r.

1-szy Koncert

pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELDA

PROGRAM.

- 1) Polonez—Z. Noskowski.
- 2) Uwertura z op. „Freischütz”—K. M. Weber.
- 3) (1 raz) Myosotis walc—A. Czybulka.
- 4) Marsz i chór z op. „Tanhauser”—R. Wagner.
- 5) Uwertura z op. „Wilhelm Tell”—G. Rossini.
- 6) (1 raz) Introdukcja i Siciliana—i
- 7) Intermezzo symfoniczne z op. „CAVALERIA RUSTICANA”—Pietro Mascagni.
- 8) (1 raz) Andzia polka—A. Sonnenfeld.
- 9) Uwertura „Egmont”—L. Beethoven.
- 10) Pan Wołodyjowski mazur—L. Lewandowski.
- 11) (1 raz) Le moulin—H. Erichs.
- 12) (1 raz) Glückswalzer—Fr. Schuppe.

Początek o godz. 5. Wejście kop. 30. 3641

Warszawskie Towarzystwo muzyczne.

Program większego 13 (330) wieczoru muzycznego w środę dnia 21 października 1891 r.

CZĘŚĆ I.

1) a) Romans-Fantasia — Schüff, b) Campanella — Liszt, wyk. na fortep. panna Stefania Łosakiewicz. 2) a) Recitativo; b) Arja; c) Polonez z op. „Mignon”—Thomas, odśpiewa panna Antonina Trebelli. 3) Koncert A-moll — Goltermann, wyk. na wiolonczeli panna Lucy Campbell. 4) Petite aubele z Reine de Topaze — Massé, odśp. p. Trebelli.

CZĘŚĆ II.

5) a) Adagio—Koch, b) Traumerei—Schuman, wykona p. Campbell. 6) Arja brawurowa—Thomas, odśp. Trebelli. 7) a) Syryljana—Pergolesi; b) Mazurek — Popper, wykona p. Campbell. 8) Vilanelle—Eva del Acque, odśp. p. Trebelli. Początek o godz. 8-jej wieczorem. Wejście od strony teatru Wielkiego. 1443r

— **Adam Malinowski**, art. malarz, po powrocie zajął mieszkanie na Marszałkowskiej róg alei Jerozolimskiej nr 101, m. 1. 3654

TEATR EL DORADO.

Truppa Marjanetek.

Występ słynnego damskiego kwartetu węgierskiego, pod dyrekcją p. Ferdynanda Sommel. 1444r

Dyrekcja Towarzystwa

Drogi żelaznej Nadwiślańskiej

na zasadzie § 64 ustawy i dodatkowo do ogłoszeń zamieszczonych w numerach 203, 204 i 205 „Gońca Urzędowego” o wyznaczeniu zwyczajnego i nadzwyczajnego ogólnych zebrań oznajmia, że wspomniane ogólne zebrania, na które dyrekcja pp. akcjonariuszów Towarzystwa zaprasza, odbędą się w dniu 31 października (12 listopada) r. b., o godzinie 1-jej z południa w St.-Petersburgu w biurze dyrekcji Je-katerynhofska Prospekt nr 11—36.

Uwaga. Posiadacze akcji bezimiennych, pragnący uczestniczyć w ogólnych zebraniach obowiązani są złożyć dyrekcji osobiście lub za pośrednictwem osób legalnie upoważnionych nie później jak na dni 14 przed terminem ogólnych zebrań, tj. nie później jak o godzinie 1-jej z południa dnia 17 (29) października r. b., posiadane przez nich akcje lub kwity depozytowe z wyszczególnieniem na tychże dokumentach numerami odpowiednich akcji; osoby upoważnione przez posiadaczy akcji do ich zastępstwa, obowiązane są w tymże terminie złożyć odpowiednio pełnomocnictwa.

Złożone walory dyrekcja zwróci po ogólnych zebraniach okaziolem wydanych na nie kwitów.

Nadto dyrekcja oświadcza:

a) że przedstawione za pośrednictwem banków na ogólne zebrania dowody zastawowe i kwity depozytowe powinny być składane w dyrekcji na 14 dni przed terminem ogólnych zebrań,

b) że wspomniane dowody (tj. dokumenty z zastawu i kwity depozytowe) winny być zaopatrzone w adnotacje, że zdeponowane akcje nie będą zwrócone ich właścicielom a akcje zastawione sprzedane przed terminem ogólnych zebrań—i

c) że kwity depozytowe i poświadczenia o zastawieniu akcji będą aprobowane jedynie takie, które wydały instytucje kredytowe, znajdujące się w granicach Rosji i funkcjonujące na zasadzie Najwyższej zatwierdzonych ustaw. 1440r

Zarząd kolei konnej wilanowskiej

ogłasza, iż w dniu dzisiejszym tramwaje kursować będą od 9-jej rano. 1441r

FOTOGRAFJA.

3648

Mający kamerę 13.18 z kasetami szybrowymi i inne utensylja do zbycia częściowo, raczy zawiadomić o szczegółach. Aleksandróg popr. p-rest. F. G.

— Dr **J. Rejs** akuszer, przeprowadził się na ulicę **Nowy-Swiat nr 26.** 1442r

A. REMBIERZ

Krak.-Przedm. nr 7.

Posiada w składzie swoim wielki wybór obić papierowych oraz cerat meblowych, podłogowych i obrusów, wszystko w wielkim wyborze po cenach możliwie niskich. 1041r

KAROL SĄCZEWSKI

Włoczek 15.

Umeblowania, roboty dekoracyjne, ceny umiarkowane. 1334r

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Udech. godziny i minuty	Przych. godziny i minuty
Warszawsko-wiedeńska.		
4) Do Wiednia:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	10 20 w.
Osobowy 3 klasy	11 15 r.	6 25 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 35 p. p.	10 25 r.
Kurjerski I i II kl.	9 20 w.	6 10 r.
(Wagony sypialne I-iej i II-iej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-iej kl.)		
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Spacerowy 3 kl., w niedziele i święta	9 15 r.	11 25 w.
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl.	8 35 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 kl.	7 5 r.	9 40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	7 — w.	8 25 r.
Warszawsko-terespolska.		
Kurjerski 2 klasy do Brześcia z wagonem sypialnym (łączy się w Brześciu z pociągami kurjerskimi do Moskwy, a w Warszawie z pociągami kurjerskimi do Wiednia i przez Wrocław do Berlina)		
Pocztowy do Brześcia	8 40 r.	7 28 w.
Towarowo-osobowy do Brześcia	8 40 p. p.	1 30 p. p.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Towarowo-osobowy do Brześcia (łączy się w Łukowie z pociągami pocztowymi kolei nadwiślańskiej na dystansie Łuków-Iwangród, a w Siedlecach z pocztowo-towarowo-osobowymi kolei siedlecko-malinińskiej, które w Malinie łączą się z pociągami petersburskimi)		
	10 25 r.	6 25 w.
Warszawsko-petersburska.		
Kurjerski I i II kl. (wagony sypialne; kursują dwa razy tygodniowo, a mianowicie: wychodzi z Warszawy we wtorki i piątki, powraca zaś we środy i niedziele)		
Pocztowy I, II, III kl. do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiednimi kolejami, a I i II kl. do Petersburga	9 31 r.	7 31 w.
Osobowy I, II i III kl.	11 18 w.	4 18 r.
Osobowy II i III kl. do Białegostoku	4 53 p. p.	9 3 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla (dwa wagony wszystkich klas komunikacji bezpośredniej między Warsz. a Kiele.)	11 35 w.	8 10 r.
Osobowy do Iwangrodu (także do Lublina)	7 48 r.	10 — w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Towarowo-osobowy z Iwangrodu do Lublina	11 27 r.	6 8 w.
Towarowo-osob. z Lublina do Chełma (łączy się z pociągami kolei brzesko-chełmskiej)	9 23 r.	6 49 w.
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa	11 23 r.	6 30 w.
Nadwiślańska do Mławy.		
Pocztowy	6 5 w.	11 20 r.
Osobowy	8 55 r.	8 33 w.
Obwodowa z kolei wiedeńskiej.		
Osobowy	2 42 p. p.	2 49 p. p.
Osobowy	7 15 r.	8 33 w.
Obwodowa z kolei terespolskiej.		
Osobowy	2 11 p. p.	3 20 p. p.
Osobowy	7 55 w.	7 52 r.

— Dr **Jan Sędziak** po powrocie z zagranicy rozpoczął przyjęcie chorych na gardło, nos i uszy. Marszałkowska 139, od 4—6 po poł. 3461

MAGAZYN FUTER TYTUSA KOWALSKIEGO
d. J. Penkala
ul. **Senatorska nr 10, w Warszawie**, poleca dobór najpiękniejszych futer damskich i męskich, oraz blamów i skór. Piękne nowe fasony sprowadzone z Paryża. 1356r

— Ubiory dziecięce gotowe, oraz z powierzonych materiałów wykonywa

„M-me SERAPHINE“

Chmielna nr 23. 3596

PATENTA WYRABIAJĄ I SPRZEDAJĄ
J. BRANDT & G. W. NAWROCKI
Właściciele firmy: A. Mühl i W. Ziotecki.
Najstarsze biuro patentowe berlińskie.
BERLIN, Friedrichstr. 78. 539r

— Dr **Goldberg** przeprowadził się na **Karmelicką 15** (dom W-iej Rajchmanowej). 3521

Pasy skórzane

najlepszego gatunku angielskie, pasy sierściowe, pasy gumowe, pasy pariane itd. trzyma na składzie i poleca po cenach najprzystępniejszych biuro techniczne i dom handlowy

JULJUSZA STEINERTA

Włodzimierska nr 16

wprost Tow. Kred. Miejskiego. Telefonu nr 118. 3518

— Dentysta **H. Stember**, Bielańska 24. Wprawia zęby sztuczne najnowszą metodą, leczy, plombuje i reparuje zęby po cenie umiarkowanej. 3639

LECZNICA PIERWSZA.
NIEMALAI (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).
Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Leżnięty. (1)

— Dr **L. Jagliński** powrócił z zagranicy, Nowy-Swiat nr 33 róg Chmielnej. 3606

NIE KASZLAJ!

Na ogół. praw. Handlu zatwierdzone przez Urząd Lekarski karmelki od kaszlu J. Szcutowskiego sprzedają:

w składach aptecznych: W. W aligórskiego Nowy-Swiat 38.

i J. Zakrzewskiego Podwal nr 17.

w handlach W. Czerskiego Nowy-Swiat nr 58 i Marszałkowska 148. 3287

Skład Cygar Hawańskich

i wszelkich innych wyrobów Tytoniowych
Edwarda Westphal

ulica Wierzbowa nr 7, obok Kurjera warszawskiego.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że nowo urządzone Magazyn został oficjalnie zaopatrzony w doborowy towar, tak Cygar prawdziwych Hawańskich tegorocznego zbioru, jak i dawniejszych, oraz krajowych i ruskich z pierwszorzędných fabryk, Tureckie tytonie i papierosy z południowych fabryk, poleca się względem szanownym amatorom. 1423

3565 **Dentysta M. Neumark** (dawniej Tłomackie) mieszka obecnie Bielańska nr 6 (parter).

W. TRYNISZEWSKI i S-ka
Warszawa—**Senatorska 8,**
polecają
świeży, gruboziarnisty, mało solony

KAWIOR ASTRACHAŃSKI

po cenach umiarkowanych.
Sprzedaj w kantorze (kantor w podwórzu).

Pp. Handlującym odpowiedni rabat.
Senatorska 8. 3621

— **Gabinet dentystyczny Dr J. L. James Leży** Włodzimierska 12. Przyjmowanie chorych od 11—4 ej. 1401r

Rada dla naszych czytelników.

Jeżeli okażą mydło toaletowe posiadające silny aromat, nadzwyczaj przyjemny, noszące nazwę **Mydła Książąt Congo Victoria Vaisier w Paryżu**, można go nabyć jako **Congo prawdziwe**, najlepsze, najczystsze ze wszystkich. Depozytariuszem tego mydła na Królestwo Polskie jest p. **A. Lipink**, utrzymujący Magazyn Perfumerji w Warszawie. 1302r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Mich. donosi Tad. że da znać kiedy, bo zastosować się nie może. 3657

— Niezapominajcie.—Dlaczego od dwóch miesięcy nie mam listu? 3651

Winotłocznia R. Morozowicza

dnia 1-go Października, rozpoczyna dorocznym zwyczajem kampanję tłoczenia soku winogronowego, łaskawi konsumenci mego produktu, pragnący zwiędzić winotłocznię i przypatrzeć się przebiegowi fermentacji, mają wstęp wolny w każdą Niedzielę do południa, przez cały czas trwania kampanji, t. j. do 10-go Listopada. Objasnienia chętnie każdemu udzielane będą.

Wina mego produkcji białe i czerwone, bez wszelkich przymieszek spirytusu, farb, gliceryny, salicylu i sztucznych zapachów, sprzedają się w cenie 60 kop. za butelkę, w sklepie własnym przy ulicy Miodowej № 6 i w filji przy placu S-go Aleksandra № 18.

W obu sklepach wydaje się codziennie wino na lampki, polewkę winną, wino gorące z korzeniami, kruszon na szklanki i t. p.

Zamawiającym z prowincji za naczyniami, począwszy od 25 butelek, nie dolicza się kosztów opakowania i ekspeduje bezpłatnie do żądanej stacji kolei żelaznej. Handlującym odpowiedni rabat.

1497r

Miodowa 6

R. Morozowicz,

Plac S-go Aleksandra 18.

KALENDARZ ROLNICZY

na rok 1892

Antoniego Strzeleckiego,

starannie opracowany i powiększony

WYDAWNICTWA rok XXII

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena rs. 1, przesyłka kop. 20.

Skład główny w drukarni K. Kowalewskiego, Królewska 29 i w księgarni PP. Gebethnera i Wolffa w Warszawie. 1521r

Lecznica Dentystyczna

róg **Krakowskiego-Przedmieścia** i ul. **Królewskiej Nr. 1.**

Przyjmuje chorych z cierpieniami zębów i szczęk, codziennie od godz. 9 rana do 3 po południu.

Leczenie chorób ust i wyjmowanie zębów, odbywa się bezpłatnie.

Plombowanie cementem lub amalgamą kop. 50, złotem za wartość materiału.—Wstawianie zębów sztucznych: na kauczuku, po rs. 1 za ząb, na metalu stosownie do umowy.

Operacje pod gazem rozwesalającym 2 rs. pod chloroformem 3 rs. 1618R

Sprzedaje się tanio

przez krótki czas,

z powodu wyjazdu,

2 garnitury mebli wyściełanych z portjerami, stół machonowy rozsuwany na 24 osób, duża szafa jesionowa o 3 drzwiach, 2 stoliki machonowe do kart, 2 łóżka machonowe z materacami, bufet kuchenny, obrazy, książki, wazoniki porcelanowe i szklane, przybory brązowe na biurko i inne rzeczy. Wiadomość u lokaja Jana, ul. Mazowiecka № 6, m. 1, od 9—12 w poł. i od 2—5 po poł. 1441



Piotr Sliżyński

wyucza 6-iu tańców najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcyjach do lat 50-iu. Stare-Miasto № 17, w domu aptekarza.

Przy Magazynie Jubilerskim

J. O. RADIN,

Krakowskie-Przedmieście № 19, otwarty został specjalny oddział oryginalnych Kaukaskich, Perskich, Bucharских i innych wyrobów Azjatyckich, które sprzedaje się po bardzo przystępnych cenach. — **Dywany** od rs. 5 do 200 rubli. 1448

OPONY

nieprzemakalne wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska 32 1505R

ZAPIS UCZNIÓW i PENSJONARZY do szkoły M. Weissfelda, Grzybów № 16, przygotowującej chłopców do gimnazjum, rozpoczyna się we wolne święta, a nauki rozpoczyna się 1 Listopada r. b. 1458 a

LOKAL

na Ochronę,

potrzebny jest od 1-go Stycznia 1892 r., lokal złożony z 2 dużych i 2 mniejszych pokoiów oraz kuchni, na Powiślu, pomiędzy ulicami: Leszczyńska i Alejami Jerozolimskimi.—Oferty proszę nadsyłać do szwajcara Tow. Kred. Ziemskiego: Erwaniska № 1. 1446

NOWOSCI WYDAWNICZE

Księgarni Nakładowej S. Lewentala

w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 41.

Jerzy Elliot. Wybór powieści w przekładzie z angielskiego, przez Walerję Marrenę, sta 428 rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 75.

Konar Alfred. Przed ślubem. Zbiór nowell str. 346 rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 40.

Werycho Marja. Gimnastyka dla dzieci od 4 do 9 lat. Podręcznik do użytku rodziców i wychowawców. opatrzone w tekście 52 rysunkami i nutami muzycznymi. Cena egzemplarza broszurowanego kop. 60, kartonowanego kop. 75. Za przesyłką dopłaca się kop. 15.

M. Guyau. Wychowanie i dziedziczność, przełożył J. K. Potocki. Rs. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 60.

Łętowski Julian. Na Bożym świecie. Nowelle i obrazki. Rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 25.

Dr. Ludwik Natanson. Hygiena praktyczna. Rs. 3 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 4.

Franciszek Kostrzewski. Pamiętnik z 35 ilustracjami w tekście. Rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 75.

A. Wallace. O cudach i nowoczesnym spirytyzmie z trzeciego wydania oryginału, przełożył J. K. Potocki. Rs. 1 kop. 35, z przesyłką rs. 1 kop. 60.

Zlecenia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym. 1647r

Pracownia Sukien i Okryć damskich

MARIJ S.

ulica Elekoralna № 20, m. № 22.

Przyjmuje suknie, okrycia kostjmy, wykończając takowe starannie, podług najnowszych żurnali. 1419

Lokomobila

leżąca na kołach,

o sile 6-iu do 8-iu koni, w dobrym stanie potrzebna zaraz. Wiadomość: Nowy-Swiat 42, sklep spożywczy. 1458

Szukam posady:

pełnomocnika, administratora, rządcy hotelu lub t. p.—Odpowiednia kwalifikacja, gwarancja i rekomendacja osób wybitnych.—Pośrednictwo wyłączone. Oferty Kurjer Warszawski dla „Pojedynczego.” 1457

!WYPRZEDAŻ!

zupełna porcelany, szkła, tac, noży, zabawek, z powodu zwinięcia interesu
№ 41. Nowy-Swiat № 41.

Wereitin.

Droga Żelazna

Iwangrodzko-Dąbrowska

podaje do wiadomości, iż duplikat frachtu Warszawa W.—Tomaszów № 2842, z dnia 24 Września b. r. zaginął i jeżeli posiadacz takowego nie zgłosi się w przeciągu 30 dni od dnia ostatniego ogłoszenia, to towar wydany zostanie Millerowi. 1681r

Wielki wybór!!!

Najnowsze fasony!!!

Ceny przystępne!!!

Obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego, trwałej i eleganckiej roboty, poleca Magazyn Przejazd № 9. Stalunki i reparacje wykonywują się na miejscu akuracjami. Warszawa, **Przejazd № 9**, Filja w Łodzi, ulica Piotrkowska 45. 1839

SALON MÓD

M-me Henriette,

Senatorska 24, 1-sze piętro

Poleca Szanownym Paniom wielki wybór Kapeluszy ostatniej mody, po cenach bardzo przystępnych. 1668R

Znane ze swego wzorowego prowadzenia gospodarstwo Dominium „Strzelce“ (pod Kutnem), zaczęło wyrabiać z mleka krów rasy Szwajcarskiej

MASŁO ŚMIETANKOWE CENTRYFUGALNE

1693R

i wyłączną sprzedaż wyrobu swego, powierzyło p. P. Stiller.

Dom. Strzelce.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż masło z Dominium Strzelce, otrzymuję codziennie świeże i polecam takowe, jako niezrównane w dobroci masło stołowe, po cenach umiarkowanych.

F. STILLER,

Skład główny Chmielna № 45, w oficynie na prawo.

Wiedeński

Magazyn L. Koch, Miodowa 2, poleca dobre i tanie ubiory męskie.—Wybór wielki i rozmaity. Przyjmują się obściłunki. 1414

Syndyk ostateczny massy upadłości

Joska Chaima Szulwasa.

podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie decyzji Warszawskiego Sądu Handlowego, z d. 31 Maja r. b., sprzedane zostaną w dniu 14 (26) Października r. b., o g. 11 zrana w Kancelarii Wydziału Upadłościowego Warszawskiego Sądu Handlowego, przez publiczną licytację, aktywy, stanowiące własność massy upadłości Joska Chaima Szulwasa, na ogólną sumę rs. 2331 kop. 91.—Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10. Chcący przyjąć udział w licytacji, powinni złożyć na ręce asystującego Sędziego Komisarza wadium w ilości rs. 15.—Sprzedawane aktywy, składające się z weksli i kwitów prywatnych, jak również warunki licytacji, przejrzeć można w Kancelarii Wydziału Upadłościowego Warszawskiego Sądu Handlowego (Długa № 7), codziennie, oprócz dni świątecznych, od godz. 11 zrana do 3 po poł. 1454

Bronisław Koral,
Adwokat Przysięgły, Orla 15.



SPECJALNA FABRYKA PIANIN

systemu amerykańsk. o jednolitym blacie metalowym i strunach krzyżowych

ANTONIEGO DÜTZ,

Jasna 4, w Warszawie, Jasna 4,

poleca Pianina po cenach najprzystępniejszych, z poręczeniem kilkoletniem. — Przyjmuje instrumenta używane wzamian za nowe z dopłatą. — Ułatwia rozpłatę; reparacje uskutecznia z całą dokładnością.

Kupcom i handlującym odstępuje rabat.

1457r

KUBALSKI.

Senatorska 12, b. pałac Blanka, obok Ratusza.

Poleca: Tanią i praktyczną Bieliznę męską
własnego wyrobu.

Koszule bez kołnierzy i mankietów z madapolamu po rs. 1.35.
" z gors; webowymi po rs. 1.70.
" z kołnierzami i mankietami przyszytymi po rs. 1.50. 2.10. 2.25.
Kołnierze w najnowszych fasonach stojące i wykładane webowe po kop. 25,
pół tuzina rs. 1.40.
z francuskiego madapolamu poczwórne, po kop. 20, pół tuzina rs. 1.10.
Mankiety webowe para kop. 45, pół tuzina rs. 2.50.
z francuskiego madapolamu, po kop. 35, pół tuzina rs. 2.
Kaftanki ciepłe, Skarpety, Chustki do nosa, oraz inne artykuły w zakres bielizny wchodzące. Wielki wybór Krawatów, Parasoli wełnianych i jedwabnych, Rękawiczek, Szelek, po kop. 30 i rs. 1 para.

Kapelusze męskie filcowe Habiga w najnowszych fasonach na sezon jesienny sprowadzonych, po cenach bardzo przystępnych. 1605r

Fabryka Bibułka do Papierosów

w arkuszach i rolkach (bobines) w różnych odcieniach

L. Lacroix Fils & C^{ie}
w Angoulême i Mazeres s/Salat.

NAJZNACZNIEJSZA FABRYKA we FRANCJI.

6 Maszyn do wyrobu Papieru

Medal złoty na Powszechnej Wystawie Paryskiej 1889r

„LE MOSCOVITE“

Bibułka nadzwyczaj cienka, metr □, ważyca tylko 10 gramów, wyrobiony specjalnie dla Cesarstwa i Królestwa.

A. Maréchal Ruchon & Cie, 38 rue de la Verrerie w Paryżu, ulica Orla № 6, w Warszawie i ulica Litejna № 6 w St.-Petersburgu.

Wyłączni reprezentanci na Rosję i Królestwo Polskie, tudzież na Rumunję, Serbję itd., którzy są jednocześnie właścicielami marki. Bibułka w książeczkach, arkusiki oddzierają się jak marki pocztowe, jak również te same marki bibułka w arkuszach i rolkach (bobines)

UWAGA. Wszelka bibułka naszego wyrobu jest bielona za pomocą elektryczności; nie zaś za pomocą wapna. 1210R

Zamówienia przyjmuje dom handlowy Henryka Feigenblatt w Warszawie, Orla 6.

Do domu prywatnego na pro, wincji, poszukuje się 1692R

KUCHARZA,

bezżennego, z dobrymi świadectwami, ze znajomością kuchni nowszej i któryby w wolnych godzinach zechciał zająć się ogrodem lub inną domową robotą. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26.

Do sprzedania nie drogo:

Faetony, Karety,

Szarabany, Bryczki nowe i

używane na parę lub jednego

konia.—Ul. Śliska № 21 nowy 1459

Szkoła Kroju i Szycia,

przyjmują się uczennice na miejscowe i przychodnie, które mogą odnosić szybką korzyść przez ułatwioną metodę, fason paryzki oraz przyjmuje się suknie do roboty, okrycia od rs. 3. Była nauczycielką robót w gimnazjum.—Chmielna 45, m. 12, 2-ie piętro, od frontu. Boniecka. 1455



Najtaniej! Zegarki, Zegary, Biżuterja, Szkatułki samogrające,

oraz wszelką reparację,

poleca M. POZZI Zegarmistrz,

Nowy-Swiat 31 (róg Chmielnej).

Zamówienia wysyła za zaliczką pocztową. Cenniki franco. 1688R



Główny Skład

znanych ze swej dobroci i trwałości

KALOSZY GUMOWYCH

FABRYKI RYGSKIEJ

J. W. MÜNDEL,

założonej w roku 1864-ym reprezentowanej przez

Rud. Küntzel w Warszawie.

Uprasza się o zwrócenie uwagi na obok zamieszczone 3 stemple fabryczne, w kolorach zaznaczonych, znajdujących się na podeszwie każdego kalosza. 1301



Fabryka Staników trykotowych

„JERSEY“,

karbowania sukien, plisowania koronek etc.,

Jerseye, Żakiety, Ubiorki dzieciinne, Halki, Krawaty, Kreplisy, Ballayeuses, Stanniczki na gorsety, Musliny, złotą i srebrną trykotynę, Szale oraz wielki wybór

WOALEK od 12 kop.

„MANUFATURA KRAJOWA“

A. BROCHOCKI.

12. Niecała 12.

CENY NIZKIE. 1422

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA

zawierająca

Chloran Dwuwęglan i Arsenian Soda

Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie

odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione

skuteczny środek przeciw

Bezkrwistości, Skrofalom.

Diabetis, Gorączce Peryodycznej

Chorobom skórny i organów oddechowych

Sezon kuracyjny

OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

Lekcyj Tańców

udziela u siebie i po domach prywatnych.

1413

W. PUCHALSKI.

Elektoralna 53.



Walach

1444

kary, pół-powozowy, do sprzedania.—Przyokopowa № 13, z rogatki Wolskiej na lewo.

CUKIERNIA

Zakład Mleczny i Gastronomiczny

„NIESPODZIANKA“

ulica Bagatela № 13.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Gości, że przy istniejącym od lat ośmiu zakładzie gastronomicznym „Niespodzianka“, urządziłem dla wygody Szan. Gości nowowytbudowany obszerny salon, elegancko umeblowany i oświetlony, takowy wynajmuje na wszelkie zabawy, jako to: Bale, Wesela i t. p., na których to zebraniach przyjmuję zamówienia na śniadania, obiady i kolacje, z własnej kuchni, smacznie i zdrowo przyrządzone po cenie umiarkowanej.

Wina i wszelkie napoje, posiadam w najlepszych gatunkach. Przytem mam honor zawiadomić Szanownych Gości, że i zimową porą, zakład mój będzie przez cały wieczór fortepian i skrzypce. Polecamą się łaskawym względem mam na dzieje, że Szanowni Goście, jak dawniej tak i teraz zaszczycać mnie raczą. 1420

Z uszanowaniem A. Morawski.

PIECE

ŻELAZNE,
Krzysztof Brun i Syn.

1690R

Nowo utworzony Magazyn UBIORÓW DZIECINNYCH „JANINY”

Marszałkowska Nr 151,
przy ogrodzie Saskim.

Poleca wszelkie artykuły specjalne dziecięce, jako to: Sukienki i Ubranka, Wyprawki dla nowo-narodzonych, Kompletu do chrztu, Koszulki do fotografii, mankiety, krawaty.

WYROBY TRYKOTOWE, jako to: Kamizelki, Kamasze, Pończoski, Skarpety, Kalesony, Koszulki zdrowia, Sukienki Kaftaniki i Buciaki włóczkowe.

Gry pedagogiczne, lalki, piłki, portmonetki, notesy i t. p. artykuły dziecięce.

Przy magazynie pracownia. Obstalunki wypełnia się sumiennie i akuracie ze swoich i powierzonych materiałów. Powołując się na długoletnią praktykę handlową w firmie A. Riedel na Krakowskim-Przedmieściu, a następnie jako współwłaściciela firmy A. Pawlik, polecam się Szanownej Publiczności.

1687R

Jamima.

Wszystkie towary w doborowych gatunkach i po cenach najprzystępniejszych.

Proszę o zwrócenie uwagi! Chemik i Farbiarz z Petersburga PP. BAUER i SYN.

Nowo wynalezionym sposobem wywabiam plamy, czyszczę i farbuję wszelkie pokrycia na meblach nie zdejmując takowych, a także: skórę, saffan, draperje, obrusy, ściany obite materją i t. p. — Dywany, gobeliny różnych kolorów, mogą być odnawiane w domu żądającego. — Ekwipaże i wagony Drog Żelaznych. — Mundury wojskowe i cywilne, palta, jak również wszelka garderoba, może być wyczyszczona i ufarbowana w przeciągu dwóch dni.

Uwaga. Specjalny sposób czyszczenia białych damskich angorskich futer i farbowanie wierzchołów bez prucia takowych.

Adres: **Ulica Przejazd Nr 5, w podwórzu.**

1447

MUSBRATT PŁYN DO FARBOWANIA WŁOSÓW.

Po jednym użyciu powyższego płynu, włosy siwe i rude otrzymują kolor trwały, ciemny lub blond jasny, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie, dostają piękniejszego połysku. **Cena pudełka większego Rs. 3, mniejszego Rs. 2, z przesyłką kop. 50** drożej. Przy żądaniu należy wymienić kolor.

Sprzedaz główna w Centralnym Składzie Perfum i Kosmetyków

Jana Kalinowskiego,

dawniej
Aleksandra Kocha,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 65 — i w drugim magazynie w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 135; oraz w znaczniejszych magazynach perfumeryjnych. W Moskwie u **TEODORA**, Kuzniecki most Nr 1, w Kijowie u **ALEKSISA**.

1380

Otworzywszy 22-go Lipca r. b.

Specjalny Skład Kazańskich Mydeł różnych gatunków przy ul. Nowy-Świat Nr 64.

Polecam Sz. Publiczności następujące gatunki: Mydła zwyczajne kazańskie Nr 1. Prasowane białe migdałowe, dziecięce, jajeczne prasowane, brzożowe, czeremuchowe, ekono-miczno-różowe, sosnowe, fiolek leśny, bez perski, heliotrop, magnolia, fioletowa, kaulkaska róża i ogonek piżmowy od moli i dla zapachu do bielizny.

1646R

Pozostaje z szacunkiem

S. Chabibullin.

UWAGA. Roznoszone mydła po domach są fałszowane kazańskie. Prawdziwe kazańskie mydło tylko w moim magazynie dostać można, za których dobroć ręczę będ.

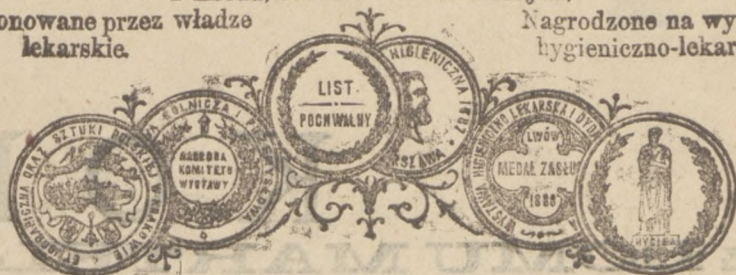
„Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, po-twierdzone przez p. Ministra S. W.”

DLA KASZLACYCH i OSŁABIONYCH Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

z miodu, siodu i ziół leczniczych,

Koncesjonowane przez władze
lekarskie.

Nagrodzone na wystawach
hygieniczno-lekarskich.



fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

51

SEWERYN MAZUR i S-ka,

polecają

OBICIA-CERATY-ROLETY

oraz GZEMSY do okien.

WYBÓR WIELKI

Ceny jak zawsze **NAJNIŻSZE.**

Plac Teatralny, obok Ratusza.

971r



NAUKA KROJU.

Największa i jedyna w Warszawie, specjalna Szkoła Kroju i Szycia Sukien Okryć damskich i dziecięcych oraz Bielizny, Nowo-Senatorska Nr 2,

KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO,

znanego specjalisty, tylokrotnie nagradzanego na wystawach dyplomem uznania, meda-lami srebrnymi i złotymi, za gruntowną naukę kroju i wykończania fasonów i za opracowanie najpraktyczniejszych podręczników do tejże nauki. Przyznano mu patenta wynalazku w Paryżu, Brukseli i innych stolicach.

Na kursa w szkołach swoich K. Głodziński przyjmuje każdodziennie, a miano-wicie: w Warszawie, Moskwie, Petersburgu, Kijowie, Odessie i Lwowie, gdzie panie krają i wykończają z materiału suknie i okrycia gustownie podług najnowszych żurnali.

Nauka prowadzi się bardzo praktycznie, w inny sposób, niż ją dotychczas pojmo-wano, prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynoszący. Po ukończeniu kursu K. G. wydaje świadectwa, legalizowane przez **Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego.**

W przeciągu 25-ciu lat działalności swojej, K. Głodziński opracował i wydał 22 edycji różnych podręczników do nauki kroju. Przeszło 9,000 osób ukończyło naukę w jego szkołach i zdobyło sobie niezależny byt, prowadząc pracownie, lub przyjmując miej-sca krojczyń w magazynach. Osoby ze średnim wykształceniem ze szkół jego poszukiwane są na nauczycielki kroju do szkół rządowych i prywatnych.

Takim uznaniem i rozpowszechnieniem, jakimi się cieszą szkoły i podręczniki K. Głodzińskiego w kraju i zagranicą — nie może poszczycić się u nas żadna inna metoda.

Uczennicom swoim K. G. udziela kroju na sposób **francuski** — bezpłatnie.

Tylko co opuszcza prasę „Najnowsza uproszczona metoda kroju sukien, róż-nych okryć, dolmanów i trykotów, wyd. 14-te (nagrodz. medalem złotym). — Wzory do krojenia na nowo opracowane i odznaczają się wyborowym gustem, a skrojone fasony leżą zrzęcznie; formy zaś rysować można, jak komu dogodniej, **od ręki — bez linijki krojowej, lub za pomocą tejże, z zastosowaniem do każdej mody i figury, najnieforemniejsz zbudowanej.** — **Cena metody w jęz. pols. i russk. po rs. 3 kop. 50, linijki, ułatwiającej bar-dzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50.**

1311

FILJA ŁÓDZKA

Warsz. Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego,

przy ulicy Zachodniej Nr 55 hyp. (33 pol.). dom Golca.

Udziela pożyczki na zastaw kosztowności oraz na towary niewielkiej objętości.

Od pożyczek na kosztowności pobiera miesięcznie procent wraz z opła-tą na administrację:

od rs. 2 do rs. 100,	po jeden i trzy czwarte;
od rs. 101 do rs. 117,	po rs. 1 kop. 75 bez zmiany;
od rs. 118 do rs. 500,	po półtora;
od rs. 501 do rs. 600,	po rs. 7 kop. 50 bez zmiany;
od rs. 601 do rs. 1,000,	po jeden i ćwierć;
od rs. 1,001 do rs. 1,080,	po rs. 12 kop. 50 bez zmiany;
od rs. 1,081 i wyżej,	po jeden i jedna szóstą,

czyli 14% rocznie.

Markę skarbową opłaca dłużnik. — Żadnych innych opłat nie pobiera się. — Pożyczkę można upłacać częściami i w miarę upłaty część zastawu odbierać. Opłata przy wykupie liczy się za każde rozpoczęte 15 dni. — Można zalegać w opłacie cztery miesiące. Biuro otwarte od godz. 9 rana do 4 po południu.

140



KONIAKI

Z DOMU MARTELL & Comp. w COGNAC'U

SPROWADZANE W BUTELKACH Z MARKĄ

J. & F. MARTELL,

są ostatnim wyrazem doskonałości w tym artykule, raz, jako najwytworniejszy deserowy likier (sec.)—a powtórę jako środek leczniczy.

Dobroczynne skutki koniaku znane są w zasadzie powszechnie,—osoby jednak, którym używanie takowego zostało zalecone, winny wszelkich dokładać starań celem nabycia towaru oryginalnego, to jest *koniaku prawdziwego*. Butelka pięknie dekorowana, posiadająca etykietę z nazwą „Cognac,” a której cena nie przewyższa rubli dwóch lub trzech, bywa przez publiczność niekompetentną nabywana w dobrej wierze za koniak leczniczy;—tymczasem, w tej cenie, może być jedynie sprzedawana wódka, mająca wszelkie pozory, a nawet smak podobny do koniaku prawdziwego, lecz nigdy nie posiadająca jego zbawiennych substancyj leczniczych. Okoliczność ta w ostatnich czasach zwróciła na siebie baczną uwagę pp. Doktorów, którzy ordynując choremu lub rekonwalescentowi używanie koniaku, starają się go równocześnie objaśnić, *jakiej firmy* i w *jakiej cenie* środek ten leczniczy nabywać powinien.

Jeżeli Lekarz zaleca używanie koniaku, **bezwarunkowo ma na myśli koniak prawdziwy t. j. wyrobiony z win, produkowanych w górnej części departamentu Charente** (we Francji). Koniaki zaś otrzymane z innych produktów lub okolic, w znaczeniu rozumianem przez medycynę, nie są koniakami leczniczymi.

W miasteczku „Cognac,” od którego koniak wziął swą nazwę, około 200 domów handlowych zawdzięcza swą egzystencję eksportowi tego towaru; z tych jednak dwustu firm, *zaledwie kilka* specjalnie zajmuje się prowadzeniem handlu koniakami starym, wytwornym, pochodzącym wyłącznie tylko z winnic najszlachetniejszych z górnego Charente, a który jedynie zadowolnić może tak Koneserów jak i Medycynę. Jedno z najszlachetniejszych miejsc, w tej niewielkiej liczbie Domów, zajmuje firma Martell & Comp. Koniaki tego domu, znane przeważnie pod marką **J. & F. MARTELL**, najwięcej są cenione nie tylko we Francji, ale i w całym świecie.

Koniaki prawdziwe i stare, już w swej ojczyźnie są drogie, oprócz tego należy mieć na uwadze, że sam tylko podatek rządowy zwany cłem, od spirytualji zagranicznych jest bardzo wysoki, wynoszący łącznie z innymi kosztami, *około dwóch rubli od jednej butelki*. Koszta te są jednakowe, tak od najtańszego jak i najdroższego gatunku.

Wobec teraźniejszych wysokich kursów waluty zagranicznej, jak niemniej złotej rosyjskiej, (którą opłaca się podatek celny), ceny kosztu Koniaków są od dawniejszych wyższe około 18%, w sprzedaży jednak detalicznej podwyższone są tylko około 10%, z powodu, że pp. Kupcy sprzedają skutecznie przy bardzo zmniejszonym zysku, w nadziei, że niski kurs naszej waluty nie utrzyma się zbyt długo.

Koniaki z marką J. & F. MARTELL są w ośmiu gatunkach, mianowicie:

(Jedna gwiazdka)	czyli znak *	sprzeda się za butelkę	Rs. 4,50	} dwie półbutelki drożej o kop. 50.
(Dwie gwiazdki)	„ „ **	„ „ „	Rs. 5,—	
(Trzy gwiazdki)	„ „ ***	„ „ „	Rs. 5,50	
(Very Old)	„ „ V.O.	„ „ „	Rs. 6,—	
(Very Superior Old)	„ „ V.S.O.	„ „ „	Rs. 6,50	
(Very Superior Old Pale)	„ „ V.S.O.P.	„ „ „	Rs. 7,50	
(Very Very Superior Old Pale)	„ „ W.S.O.P.	„ „ „	Rs. 12,—	

Każda butelka oryginalna jest opatrzona następującymi cechami:

- 1) Etykieta główna: z papieru białego, ornamentacja koloru srebra, obwiedziona kolorem niebieskim, napisy na tle niebieskim, białe. Na gatunkach oznaczonych jedną i dwoma gwiazdkami, znajduje się napis „Old Brandy,” zaś na oznaczonych trzema gwiazdkami oraz literami: „Very Old Pale” firma „J. & F. MARTELL” i marka fabryczna, nad którą umieszczony jest napis: „Trade mark on Capsules & Cases.”
- 2) Etykieta mała: umieszczona nad etykietą główną, ma format półksiężyca, brzegi koloru srebra, tło niebieskie pokryte ledwie dostrzegalnym, drobnym, białym druczkiem, powtarzającym wielokrotnie raz wyraz „J. & F. MARTELL,” na tem zaś tle białym, dużym drukiem ma wyraźny znak gatunku.
- 3) Korki mają na sobie wypaloną firmę „J. & F. MARTELL” i także same znaki gatunku, jakie znajdują się na małej półksiężycowego formatu etykietce.
- 4) Kapsle koloru ciemno-niebieskiego z napisem białym „J. & F. MARTELL” i marką fabryczną.
- 5) W. S. O. P., gatunek najwyższy, ma główną etykietę odmienną, mianowicie białą z niebieskim napisem „J. & F. MARTELL-Cognac” i marką fabryczną.

Konsumentom raczą zwrócić uwagę na powyższe zewnętrzne cechy, jakimi oryginalne butelki z koniakami „J. & F. MARTELL” są opatrzone, aby uniknąć nabycia fałszywego towaru.

Następujące Firmy zaopatrują się stale w koniaki marki J. & F. MARTELL w Warszawie:

K. Arkuszewski Miodowa 10. Aleksander Bocquet w Hotelu Rzymskim. W. Czerski i S-ka ul. Nowy-Swiat 58. K. Grabicki Plac Ś-go Aleksandra 8. A. Halberstadt Graniczna 2. Wojciech Kotecki ul. Leszno 14. P. A. Krzyński ul. Wierzbowa 3. Edmund Langner ul. Nowo-Senatorska 8. Ignacy Lijewski i S-ka Krakowskie-Przedmieście 6. Salo Margulies Gnojna 11. Władysław Müller ulica Wierzbowa, w Gnachu Teatru. Henryk Neugebauer & C-o. ulica Miodowa 17. Aleksander Pollak ul. Nowy-Swiat 1. A. Roesler & C-o. ul. Elekoralna 1. L. Rosenblum Franciszkańska 32. Schultz & Zawadzki ul. Senatorska 24. Ed. Schüller ulica Szpitalna 16. Simon & Stecki ulica Krakowskie-Przedmieście 38 i w filjach: 1) Nowy-Swiat 15; 2) Elekoralna 5. Aleksander Skorupski ulica Krakowskie-Przedmieście 19. S. A. Skorupski Marszałkowska 94. L. Sommer Długa 39. Sowiński i Szulc ul. Długa 61. Antoni Stepkowski ulica Wierzbowa 9. W. Truskolaski Elekoralna, róg Białej. P. Voigt & C-o. ul. Bielańska 5. F. Venulet & C-o. Długa 45. L. Wróbel ul. Krakowskie-Przedmieście 25. J. A. Weychert Trębacka 1. A. Wnorowski Twarda 8 i Długa 27. P. P. Wnorowski Nowolipie 17. M. I. Zurabow ulica Senatorska 27.

Oraz między wielu innymi:

W Berdyczowie, Fr. Mońkiewicz. Częstochowie, Julian Fuchs. Kielcach, J. Anderszewski, I. Hoenigman. Kaliszu, Gustaw Tschinkel. Kijowie L. et W. Kunderewicz Bracia, Ed. Hausmann, W. A. Paszkow. Lipnie, D. Kaufman, Ksaw. Rogójski. Lublinie, F. Jankowski, Karol Müller, Siwiński et Zarebski. Łodzi F. Jankowski, M. Sprzączkowski, K. Sznajder. Łomży T. Czochoński. Odessie C. Guinand, F. B. Nouveau. Piotrkowie, W. Zaleski, Józef Rogójski. Płocku M. Loewenstein. Radomiu, L. Michalski, W. Gruszczyński. Suwałkach, Bensyon Pachucki. Wilnie A. Fiorentini, Carl Eussler, L. Zabłocki et P. Kalita. Zgierzu B. Bredschneider.

We wszystkich pierwszorzędných zakładach Gastronomicznych i Cukierniach koniaki firmy J. & F. MARTELL, na żądanie są wydawane na kieliszki.

4 CZYSTA 4

M. WIECKOWSKI,

4 CZYSTA 4,

poleca z osobistych zakupów w Moskwie i Paryżu:

WEŁNY na suknie wizytowe i kostjomy spacerowe, od najtańszych do najwykwintniejszych.
KOSTJUMY odpasowane, **SUKNIE** haftowane.

PLUSZE okryciowe jedwabne i wełniane, krajowe i angielskie.

BARANEK czarny i kolorowy, **SYBERYNY**.

Ogromny wybór materiałów czarnych i pokryć na futra.

CENY MOŻLIWIE NAJNIZSZE.

1661B

NOWO OTWORZONY MAGAZYN

L. MIAKOWSKI i S^{KA}

poleca po bardzo niskich lecz stałych cenach

NOWOŚCI SEZONOWE

Wełny na suknie, Wełny na okrycia, Suknie odpasowane. Flanele, Chustki.

Jedwabie, Aksamity, Plusze,

w wysokich i niższych gatunkach, po niepraktykowanie niskich cenach.

1694R



C. M. SCHRÖDER,



FORTEPIANY
od rs. 550.

St.-Petersburg, 52, Newski Prospekt.
DOSTAWCA ICH CESARSKICH MOŚCI

PIANINA
od rs. 400.

Cesarza Wszech Rossji, Cesarza Niemieckiego i Cesarza Austriackiego, oraz Ich Królewskich Mości Króla Duńskiego i Króla Bawarskiego.
Fortepiany i Pianina fabryki „C. M. Schröder” poczynszy od roku 1873, na wszystkich wystawach wszechświatowych otrzymały **Najwyższą nagrodę** i skutkiem tego uznane zostały przez Jury Międzynarodowe nie tylko za **najlepsze w Rossji**, lecz wartością swoją w niczem nie ustępujące wyrobom najpierwszych fabryk amerykańskich i niemieckich.
Cenniki wysyłają się bezpłatnie.

1519r

MLECZARNIA SPÓŁKOWA NADŚWIDRZAŃSKA

Dłużew—Wola Sufezyńska,

1434

Masło śmietankowe centryfugalne.

Główny Skład w Warszawie **Zielna 13**, mieszkania 2.

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, telefony domowe, ostrzegacze na wypadek ognia lub kradzieży, urząda tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

łącznie za dobroć użytych materiałów i za dokładne wykonanie urządzeń i polej-
muje się rocznej **konserwacji** takowych.

Warszawa, ulica Prózna Nr 10.

Skład Węgli kamiennych i Drzewa opałowego J. MOŹDŻEŃSKIEGO,

przy ulicy Wspólnej № 45, róg Marszałkowskiej, obok Apteki,
ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, wyborowe gatunki węgla z ko-
palni **Niwka „Rudolf,”** lorcę po 90 kop., z innych gatunków krajowych
po 85, biorącym 10 korey na raz.—Mając znaczne zapasy na składzie, jestem
w możności na każde zapotrzebowanie niezwłocznie odstawić.

1680R

ZIMOWE

MARSZAŁKOWSKA Nr 4, RÓG ALEI SZUCHA,

RESTAURACJA „LOUIS”

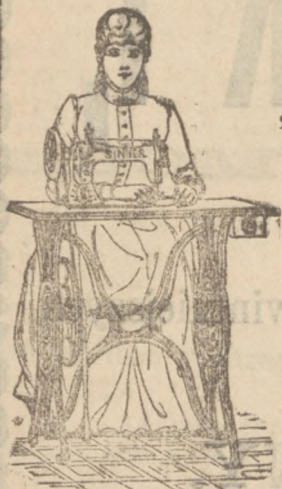
OTWARTĄ BĘDZIE PRZEZ SEZON ZIMOWY.

GABINETY
1443

Skład Oryginalnych Singera Maszyn do szycia

OTRZYMAŁ I POLECA NOWO-KONSTRUOWANĄ

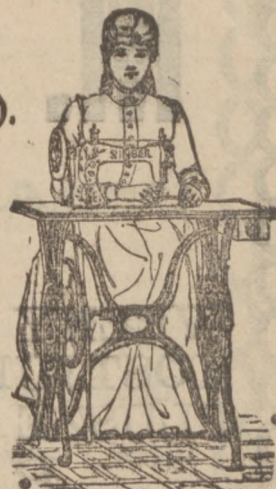
„Vibrating Shuttle“ maszynę (z długim, bujającym członkiem).



Najlepsza ze wszystkich do można nazwać ideałem maszyny da w najwyższym stopniu wszystkich do domowego użytku są władaniu, chodzą bez hałasu i daie



dziś istniejących maszyn, którą domowej (familijnej), gdyż posiadanie te właściwości i przymioty, niezbędne, a więc łatwą jest we się wielostronnie zastosować.



MARKA FABRYCZNA

prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

MARKA FABRYCZNA

prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

UWAGA. Każda „oryginalna Singera maszyna do szycia“ posiada na ramieniu, jak również na bokach stołu posiadające powyższej marki nie pochodzą z fabryk kompanji Singera. W ostatnich czasach sklepy maszyn tu na miejscu, jako też w Łodzi naśladowały markę tę z małemi zmianami, wszakże tak Sąd Okręgowy w Piotrkowie, jak Sąd Handlowy w Warszawie, skazał je wyrokiem z dnia 5 Grudnia 1890 i 21 Czerwca 1891 r., oraz dalszego naśladownictwa zakazał.

Ponieważ pomimo to pojawiają się zawsze jeszcze naśladownictwa (fakt ten chyba najlepszym jest dowodem jak nie porównanej dobroci są „oryginalne Singera maszyny“) czuję się spowodowanym ogłosić niniejszem, że tylko oryginalne Singera maszyny powyżej umieszczoną markę posiadają, a dostać ich można wyłącznie tylko w moich składach.

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa N° 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

ŁÓDŹ

Piotrkowska.

KALISZ

Warszawska 11.

KIELCE

Rynek.

RADOM

Lubelska 109.

LUBLIN

Krak.-Przedm. 176.

ŁÓDŹ

Rynek 216.

ŁÓDŹ

Tumska 56.

SIEDLCE

Warszawska 143.

Nauka i wychowanie.

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max Szkolna 8, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 30245

Adres: stancji dla kształcących się panien: Szpitalna 4. Amelja Nosiekiewicz. 30436

A) Pani 14—16 lat potrzebna do nauki systematycznej z córką domu. Hoża 30, mieszkania 3. 30508

A) Szkoła kroju i szycia Leontine, Szpitalna 4, m. 17. Wyucza najpiękniejszym systemem Worth'a tylko za pomocą kroju i centymetru. Patenty wydaje. 30488

Angielska Metoda Reussnera dla samouczków kop. 75.—Metoda Niemiecka kurs niższy 60 kop., oprawny 75 kop., kurs wyższy rs. 1 kop. 60, komplet (oba kursy) rs. 2.—Elementarne polsko-niemiecki i niemiecki z 14-ma wzorkami pisma i 200 obrazkami kop. 35, 20, 10; polski z 40-ma wzorkami pisma i rysunków tudzież obrazkami (razem 340 figur) kop. 25, 15, 4. Dopełnia na pocztę 20 kop. do rubla.—Skład główny u autora (Reussnera), ul. Marszałkowska 142, Warszawa. 28680

la Parisienne! Chmielna 30, parter, front. Szkoła kroju i szycia wraz z pracownią sukien, okryć damskich, futer, wykończonych przez specjalistów i specjalistki. Przyjmuje costalunki. Wydają się świadectwa. Mogą być panie z całym pomieszczeniem. Chmielna 30, parter, front. 30671

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3007r

Angielski, francuski, posiadające wysoką muzykę, żądają posad. Jasna 2, Dąbrowska. 30372

A) Zakład freblowski Heleny Borowskiej. Mokotowska 55. 28487

Biuro rekomendowania nauczycieli, metrow, guwernantek, bon, oficjalistów. Jasna 2, Dąbrowska. 30306

Buchalterji wyucza praktycznie nauczyciel szkoły handlowej Sulimierski, autor Podręcznika Handlowego. Hortensja 7. 30239

Biuro prof. de Fréchaups, Długa 25. Osoba wyższego towarzystwa, która wielokrotnie wyjeżdżała za granicę, pragnie wyjechać za granicę lub zastąpić panią domu. 29653

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy specjalista S. Rogulski. Erywańska 8. 29733

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca Danilewicz, autora buchalterji, Chmielowski. Bracka 5. 2958r

Francuzka znająca gramatykę i szycie potrzebna. Plac Teatralny 11, m. 28. 30604

Fizyka Daniela, książki filozoficzne i powieściowe do sprzedania. Wspólna 54, mieszkania 6. 3003r

Inteligentne, praktyczne osoby uczyć kroju poprawnego francuskiego. Cena przystępna. Niezamożne płać połowę. Objasnienia na miejscu. Wszelką krawiecczyną przyjmują. Chmielna 47—10. 29442

Języka niemieckiego udziela Plato Reussner, autor najnowszej metody. Marszałkowska 142. 25707

Korepetytor potrzebny do przygotowania do szkół, 4 rub. Żytnia 20, za wałem, u właścicielki. 30636

Lekcyj nauk przyrodniczych udziela doktor Wanda Szczawińska. Widok 14. Redakcja Przeglądu Pedagogicznego. 30305

Nauczycielka z wyższym wykształceniem, była przełożona pensyj w Cesarstwie, posiadająca wielce praktykę w nauczaniu, poszukuje demi-place albo lekcyj. Smolna 25, mieszkania 11. 29897

Najtańsza w kraju, zatwierdzona przez wyższą władzę dyplomowana szkoła kroju i szycia sukien, okryć damskich. Król uznany za najłatwiejszy i najzgrabniejszy. Patenta wydaje. Przy szkole pracownia sukien i okryć damskich. Zofia Miniewska. Żórawia 20. 30202

Nauczycielka śpiewu i muzyki z patentem, uczennica zagranicznych nauczycieli, udziela lekcyje tanio. Wiejska 3, mieszkania 17, od 3—5. 29438

Nauczycielka poszukuje lekcyj lub korepetycji. Niecała 10, m. 9. 30470

Na cytrze udzielam lekcyj w godzinach rannych i popołudniowych. Wiadomość: Żelazna 52, mieszkania 3, od godziny 11-tej do 3-ciej. 30437

Nauczycielka francuskiego udziela literatury, konwersacji. Świętojerska 30, mieszkania 18. 30611

Niemka rodowita, z patentem, znająca język niemiecki i polski, udziela lekcyj konwersacji niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem: „Wrzesień.“ 30669

Na cytrze udzielam lekcyj metodą ułatwioną, Bolesław Kowalski. Nowy-Swiat 7, od 4—5 i od 7—ej wieczorem. 30392

Nauczycielka posiadająca gruntownie języki francuski i niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj. Chmielna 70, m. 1. 30732

Niemka młoda, dyplomowana, daje lekcyje i korespondencji handlowej, także u siebie. Żelazna 16, m. 16, od 2 1/2—3 i 7—8. 30602

Poszukuje się na stałe polki z wyższym wykształceniem, i muzyką do dziewczynek 12-letnich. Adresy i curriculum vitae w kantorze Kurjera pod lit. A. M. 2933r

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 30720

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie i Kaligraf Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, m. 6, od 4-ej do 8-ej. 30175

Potrzeba ucznia lub uczennicy konserwatorium na nauczyciela muzyki na wolnociel. Oferty poste-restante „Kazimierz.“ 30654

Poszukuje się na stałe lub demi-place francuzki z wyższym wykształceniem i muzyką do dziewczynek 12-letnich. Adresy i curriculum vitae w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. M. 2934r

Potrzebny chłopczyk do wspólnej nauki niemieckiego i francuskiego. Warunki przystępne. Krucza 48, m. 18. 30414

Przedka okazja nauczania się języka francuskiego po przystępnej cenie! Lekcje zbiorowe języka i literatury udziela u siebie patentowany nauczyciel. Aleje Jerozolimskie 43—7. Zastać od 2—4. 30619

Student uniwersytetu, poszukuje korepetycji. Obozna 5, m. 5. 30477

Student doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Świętokrzyska 17, mieszkania 15. 2980r

Student, doświadczony wieloletnią praktyką, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycji, za obiady lub wynagrodzenie pieniężne. Hoża 3, m. 6. 2982r

Szkoła kroju i szycia J. Grabskiej przeniesiona na ulicę Marszałkowską 149. Nauka metoda własna, której przyznano patent wynalazkuw Paryżu bez poprawek. Patenty wydaje, książki dawniejsze i nowe. Fasony z bibuły. 30718

Student uniwersytetu, posiadający gruntownie przedmioty kursu gimnazjalnego, poszukuje lekcyj lub korepetycji na godziny; przyjmuje wszelkie prace do przepisywania. Żłota 28, m. 5, od 6—8. 30641

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji Spo 8 rs. miesięcznie, Mokotowska 59, (róg Hożej), m. 30. 30612

Student poszukuje korepetycji i lekcyj. Wspólna 25, m. 8. 30443

Student uniwersytetu, ruski, poszukuje lekcyj. Zgoda 5—31. 30638

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub innego zajęcia, w godzinach rannych lub popołudniowych. Żórawia 25, m. 5, lub u stróża. 2981r

Student ruski, poszukuje lekcyj. Ul. Żłota 26—30. 30452

W szkole freblowskiej Heleny Kaplińskiej—kursa dla dorosłych. Ulica Krucza 13. 30115

Zielna 11. W zakładzie Zofji Garbowskiej praktyczny kurs metody freblowskiej dla dorosłych. 2960r

Za obiad udzielam nauki kroju metodą francuzką, oraz różnych robót. Chmielna 10, w sklepie nabiata. 30689

Doniesienia osobiste.

List dla 1,000 rs. od J. na pocztę. 30682

List dla „Uśmiechniętej“ od wtorku poste-restante. 30623

List dla „Cendalji M.“ wysłany poste-restante, o otrzymanie upraszam. 30740

Odpowiedź od H. na pocztę. 30715

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona niemka z krawiecczyną poszukuje miejsca. Wiadomość: Graniczna 4, u doktora. 30444

Buchalterji zakłada i prowadzi S. Rogulski. Warunki przystępne. Ulica Erywańska 8. 29734

Bona francuzka poszukuje miejsca lub demi-place. Mazowiecka 20, mieszk. 22. 30405

Francuzka szuka zajęcia z obiadem. Wspólna 7, m. 19. 30707

Francuzka z dobrimi rekomendacjami szuka miejsca do dzieci od 7 do 10 lat. Oferty przyjmujcie Kurjer pod R. L. 30418

izraelitka, znająca krawiecczynę, znaczenie bielizny, gospodarstwo, poszukuje miejsca do dzieci, ze świadectwami. Ulica Grzybowska 11 30237

Krawcowa kompletnie uzdolniona, zręczna, poszukuje zajęcia w dużym domu. Chmielna 48, m. 5. 30132

Krawcowa uzdolniona w kroju i szyciu sukien, salop i okryć poszukuje zajęcia prywatnie. Oferty: kiosk, Żórawia. 3002r

Metodzień zajmujący się dotąd inkasem, ekspedycją, znający języki niemiecki, polski i ruski, poszukuje posady w kantorze, fabryce lub magazynie. Oferty pod „Wymagania skromne“ przyjmuje Kurjer. 30725

Niemka wykształcona i sumienna poszukuje w godzinach rannych zajęcia na godziny. Żelazna 78, mieszk. 8. 30651

Osoba znająca krój i szycie poszukuje miejsca. Hoża 12, m. 8. 29851

Osoba średnio wykształcona, przybyła ze wsi, znająca się b. dobrze na gospodarstwie wiejskim, kuchni, robieniu zapasów zimowych i prasowaniu koszul męskich, poszukuje miejsca gospodyni. Pańska 68, m. 18. 30112

Osoba obyta z podróży pragnie wyjechać z granic jako towarzysza lub przyjąć ta- kież miejsce w domu. Złota 31, m. 14, od 10 do 11-ej zrana. 30215

Osoba młoda, inteligentna, mówiąca po nie- miecku, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca sklepowej. Oferty proszę składać w Kurjerze pod „Łucją W.” 30690

Ogrodnik, kawaler, lat 27, z dobrymi świa- dectwami, poszukuje posady zaraz. Oferty: Krakowskie-Przedmieście 54, mieszk. 5, W. Glanc, ogrodnikowi. 30504

Osoba w średnim wieku prosi o zajęcie w sklepie z pieczywem z kaucją rs. 30 albo z poręczeniem osoby wiarodobrej lub też o zają- cie w domach prywatnych do reparacji lub szy- cia, za małym wynagrodzeniem. Ulica Hoża 7, mieszk. 21. 2983r

Polka wykształcona, z francuskim, muzyką, poszukuje zajęcia na godziny lub na wy- jazd. Śliska 50, mieszk. 4. 30352

Paryżanka ma kilka godzin wolnych do kon- wersacji i korespondencji. Nowy-Świat 3, „Au bon marche.” 30506

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczy- nie poszukuje zajęcia w domach priva- tnych. Wiadomość: kiosk przy Koperni- ku. 3001r

Poszukuję zajęcia w domu prywatnym, u- miem krawieczyznę bardzo dobrze. Wiado- mość w sklepie spożywczym, ulica Krucza 48. 30620

Rubli 500 lub wyżej za wyrobienie posady Ręzłowiekowi poważnemu, z wyższym wy- kształceniem. Oferty przyjmuje Kurjer „Po- ważnemu.” 30341

Student poszukuje zajęcia w rannych i po- spóźnionych godzinach. Hoża 21, miesza- nia 11. 29693

Zajęcia w interesie handlowym poszukuje osoba z wykształceniem gimnazjalnym i zna- jomością rachunkowości. Wiadomość: Sena- torska 26, Biuro ogłoszeń. Tamże mieszkanie dla przyszłej kobiety. 3008r

Zpanów doktorów lub kto inny, potrzebują- cy zdolnego człowieka do masażu sparaliżo- wanych, za małym wynagrodzeniem. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. M. M. 30653

b) Zaofiarowani.

Agent inteligentny poszukujący jest na mie- scie z małą kaucją, do bardzo korzystnego, wprowadzonego interesu. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Mr.” 30701

Do zakładu zegarmistrzowskiego Romual- da Kozerskiego w Radomiu, potrzebny jest zdolny subiekt na dogodnych warunkach oraz uczeń do praktyki, w każdej chwili. 29556

Do składu aptecznego potrzebni są: pomo- cnik w zawodzie zdolny i uczeń, bez różnicy wyznania. Oferty pod lit. M. N. C. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2964r

Fabryka lamp blaszanych poszukuje czło- wieka obznajmionego z tym fachem i sznytami. Marszałkowska 13. 30318

Kasjer tartaczny, znający buchalterję, chre- ścijanin, dokładnie obeznany z manipulacją tartaczna i wyrobą materiałów tartacznych otrzyma posadę. Osoby nieodpowiadające wa- runkom zechcą zaniechać próżnego trudu. Zgła- szać się lub nadsyłać oferty można na ulicę Senatorską 19, m. 11. 2918

Potrzebny jest kasjer z kaucją 2,000 rs.— Wiadomość: Smolna Wysoka 22, mieszk. 8, od 2 do 4-ej. 30495

Panny uzdolnione, maszynistka i podręczna do drobiazgów, potrzebne są zaraz. Nowy-Świat 57, stróż wskaże. 2987r

Potrzebna maszynistka i podręczna do bieli- zny. Browarna 6, mieszk. 3. 30314

Potrzebne zaraz zdolne stancjarki do maga- zynu Pauliny Szubert, Erywańska 16. 30410

Potrzebne są panny do ubrań dzieciennych, zdolne, podręczne i dziewczynki do nauki.— Nowogrodzka 39, m. 9. 30460

Potrzebna zupełnie zdolna panna do upina- nia spódnic. Wspólna 32—1. 30699

Potrzebne są panienki do haftowania gorse- tów. Miodowa 5, Wiśniewska. 30634

Potrzebny pracownik do zajęć biurowych, dobrze piszący po rusku. Orla 11, mieszka- nia 23. 30628

Tokarz zdolny do wyrobów drzewnych po- trzebny zaraz. Długa 19, Dobrowolski. 30695

Uczeń znający rysunki potrzebny do grawe- ra. Krakowskie-Przedmieście 15. 30648

Uczeń potrzebny do zakładu ślusarsko-me- chanicznego, Solec 99. 30497

Kupno i sprzedaż.

A Masło Trembowski, słynne z dobroci, 45 kop. Chmielna 15. 2948r

A adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszeńskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

A adres hurtowej sprzedaży sera szwajcarskie- go wyborowego gatunku po 18 kop. funt Chmielna 15. 2949r

A Najtaniej zawsze. Fabryczny Magazyn Lamp, Szkła, porcelany, fajansów, Ko- złowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, Warsza- wa, dawniej Podgórski. Lampy błyskawiczne rs. 4.50; biurowe, saloonowe, wiszące, kuchen- ne, ściennie. Ample do sypialni rs. 4, Świecz- niki, Żyrandole, Kandelabry, Lichtarze. Ser- wisy stołowe dwunastoosobowe kamienne ma- lowane rs. 20, porcelanowe rs. 45, herbaciane, kawowe, umywalki rs. 4, likierowe, toale- towie 1.80, lemoniadowe, ponczowe. Talerze kop. 5, kamienne nie tłukące się kop. 20, Szklanki, kieliszki, kop. 5. Doniczki metalo- we, wazon, żardinierki, pater, majolikowe, latarnie powozowe, wieniec metalowe kwiatami ubierane. Reparaty, odnowienia, przerabianie lamp i bronzów. Nafta najlepsza salonowa na garnce i bezkci. Ceny targowe. 2997r

A Dywaniki strzyżone przed łóżka od rs. 2.40, saloonowe od 9.50, serwety od 90 kop najlepiej kupować u Kiltynowicza, Mazowie- cka 16. 2925r

A Tanio burki, szlafroki, palta, marynarki, A. spodnie, kamizelki. Obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. Marszałkowska róg Nowogrodzkiej 33, Chmureczyński. 30116

Bilard ze wszystkimi rekwizytami i pira- midką z kości słoniowej, do sprzedania. Pi- wna 29, w bawary. 30384

Bilard i meble do sprzedania. J. Borkiewicz Chmielna 44. 30451

Bryczka nowa, silnie wybudowana, bardzo tanio do sprzedania. Chmielna 18. 30472

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcel- niejszych fabryk, w wielkim wyborze, po- leca „najtaniej” optyk Julian Dreher, Szpital- na 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje re- paracje. 1419r

Do sprzedania dwa wozy z drabinami, bry- ceczka na resorach i sześć chomont na konie robocze. Blizsza wiadomość na poczcie, w eks- pedycji Kurjerek. 30292

Do sprzedania lustro i trzy duże figury.— Wilcza 41, mieszk. 2, od 11—2-ej. 30229

Dywany i materiały bławatno najlepiej kupować u Giełżyńskiego, ulica Marszałkow- ka 137. 2979r

Do sprzedania nowy, urzędowej roboty, garnitur, garniturek fantazyjny, otomana, kryte futro, kozetka, dwa krzesła krotomem, garniturek tralkowy. Zakład przyjmuje obsta- lunki, przerabiania. Krucza 40. 30700

Do sprzedania para koni półkrwi, zaprę- gowych, kasztanowatych, 5 1/2 werska.— Wiadomość: Włodzimierska 23. 30657

Do sprzedania różne meble oraz futro ja- dnatki. Aleje Jerozolimskie 43, m. 15, 1-sze piętro, wejście z drugiej bramy, stróża nie zapytywać. 30642

Do sprzedania maszyna pończosznicza 12. Chmielna 70, m. 1. 30039

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Fabryka magli J. Schanzenbach przeniesiona została z ul. Aleksandrii 15 na ulicę Dre- wnią 12, drugi dom od Topiel. Do sprze- dania magle różnych systemów po cenach zni- żonych, z gwarancją. Przyjmuje przeróbki i re- paracje. 26010

Fortepiany, pianina kupuje, płacę dobrze, zamieniam, sprzedaję najprzystępniej. Kra- kowskie-Przedmieście 17, Aleksander Gran- ko. 29901

Fortepian Kralla-Seidlera, krzyżowy, rok u- żywany, tanio sprzedam. Krakowskie-Prze- dzieście 17, Aleksander Grank. 30698

Futro elki męskie z kołnierzem bobrowym do sprzedania za rs. 200. Wiadomość: Nowy-Świat 4, mieszk. 5, do 10 rano i od 3—5-ej po południu. 30714

Fortepian Hofera za 275 rs. sprzedaję. Se- natorska 31, m. 2. 30649

Fortepian czarny, krótki, półsiedmiej okta- wy, w dobrym stanie, z przyjemnym głosem, do sprzedania. Złota 40, parter. 30640

Gruszki, jabłka, śliwki z Jankowa poleca Skład „Ogrodnik Polski”, ulica Mazowiecka 11. 2295r

Kto by miał kwit lombardowy na kolezki z kryptantami wagi od czterech karatów do sprzedania, zechce złożyć ofertę pod lit. J. R. w kantorze Kurjera. 30439

Kasztanów kilkoletnich paręset sztuk do sprzedania. Ul. Okopowa, wprost Leszna 14a/5068, wiadomość w fabryce. 30398

Kasy ogniotrwałe 25%, tańsze od innych cen- ników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24441

Kufy dębowe, grube, sztuk 20, od spirytusu, dobre do piwa, są do sprzedania w gorzelni Zaleskiej. Adres przez Grójec. Mogą być ode- słane do Rudy Guzowskiej, stacji kolei wie- deńskiej. 30668

Karetka, powozik do sprzedania. Ulica Ziel- na 26. 30662

Kupię maszynę Singera i małą wagę dziesię- tną. Hortensja 5, w sklepie. 30656

Momoda jesienowa na orzech do sprzedania. Złota 20, stróż wskaże. 30711

Lankastrówka 16 do sprzedania. Chmielna 48, m. 5. 30131

Lustra na raty sprzedaje najtaniej miejsco- wym i na prowincję fabryka Maurycyego Sil- berberga, Rymarska 8. Proszę uważać na do- kładny adres i na numer 8. 28834

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki. Marszałkowska 103, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 30693

Meble tanio! Garnitur czarny, orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lu- strzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bra- mie. 30652

Meble rozmaite, nowe i używane, całe urzą- dzenia lub pojedyncze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Maków, Sołna 9. 30476

Masło centryfugalne z dom. Będkowo, funt 45 kop. Buljon ukraiński znany ze swej do- broci funt od rs. 1, poleca handel A. J. Długo- kęckiego, Marszałkowska 80. 30596

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, biuro, szeslong, szafka lu- strzana. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 30189

Masło centryfugalne Osmolice - Krasinek sprzedaje codziennie biuro Ludwika hr. Krasieńskiego po kop. 45 funt. 30425

Maszyna Singera nożna 36 rs. i ręczna 30 rs. do sprzedania u mechanika Bausleben, Krakowskie-Przedmieście 57. 29822

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, toalety, komody, kredensy i inne po niepraktykowanym niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 30687

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kre- densy i inne za bezcen. Świętokrzyska 13, m. 13, w bramie na lewo. 30703

Numizmatyczna szafa do sprzedania tanio. Ujazdowska 16, mieszk. 4, od 9—10-ej i od 5—6-ej. 30362

Oryginalne perskie dywany bardzo tanio wyjątkowo i czasowo powierzone do sprze- dazy W-ej Hertz, magazyn bielizny. Marszał- kowska 148, Plac Zielony 13, obok hotelu Francuskiego. 30645

Pianino zagraniczne do sprzedania lub wy- najęcia. Długa 27, m. 13. 30411

Pianina i fortepiany krzyżowe, wielki wy- bór, do sprzedania, także i wynajęcia. Sprze- daj na raty, w fabryce przy ul. Elektoralnej 6, u Jana Dütz. 29407

Pozostawiono do sprzedania: algięrkę szo- pową i płaszcz z peleryną, kołnierz i wyłogi barankowe, na mężczyznę wysokiego wzrostu. Obejrzeć można w każdym czasie, ul. Bednar- ska 23, u p. Krupe. 30198

Poszukuje się bilardu francuskiego w do- brym stanie. Wiadomość: Nowy-Świat 5, Kumrow. 30430

Porzeczek paręset krzewów, w dobrym ga- tunku, z dobrym owocem, do sprzedania ra- zem lub częściowo. Wiadomość: Nowolipki 57, mieszk. 7. 30366

Sezonowe materiały na salopy, suknie, do sprzedania tanio. Hoża 9, m. 17. 30278

Szafy sklepowe dębowe, bufety z marmuro- wemi blatami i piecyk żelazny prawie no- wy, są tanio do nabycia. Wiadomość: ulica Wierzbowa 7, w składzie tabacznym Edwar- da Westphal. 30300

Szafa orzechowa rozbierana do sprzedania.— Leszna 89, mieszk. 22. 30717

Szafka wystawowa z zalużą żelazną, przy- datna być może dla pp. fotografów, do sprze- dania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 4, mieszk. 4. 30731

Skrzypce stare, połówka, do sprzedania.— Krakowskie-Przedmieście 4, m. 4. 30730

Sprzedaję palto syberyjskie, zakiet na fu- trze. Chmielna 30, m. 5. 30729

Są do sprzedania krowy z mlekiem, po ciela- kach, z powodu wyjazdu. Złota 40. 30639

Szyneł watowany gimnazjum filologicznego Soraz szal francuski do sprzedania. Hoża 21, mieszk. 4. 30626

Toaleta orzechowa do sprzedania w lomar- dzie, Daniłowiczowska 4. 30664

Tanio otomana, szeslong i sofka. Żórawia 26, u tapicera. 30722

Tanio sprzedam kapelusz damski jasny.— Tamże kanarki zagraniczne. Nowy-Świat 47—7. 30709

Tanio do sprzedania dwudziestoparoletnie drzewa mirtowe. Marszałkowska 136, mie- szkania 4. 30689

Tanio sprzedam korzystne przedsiębiorstwo niefachowe. Wiadomość: Zielna 16, skład nafty. 30673

Tanio garnitur mebli masiw machoniowy, także i fortepian. Elektoralna 19, miesza- nia 8. 29902

Wyprzedaż win hiszpańskich, reńskich, burgundzkich, szampańskich krajowych, miodów starych, nalewek, likierów, absentu, marynat zagranicznych, pikli, sorbetów, trufli, po cenie o 1/4 część niższej od zwyczajnej.— Handel win, Nowy-Świat 62. 30616

Wyjeżdżając zwiąam magazyn mebli, sprze- daję tanio garnitury, kredensy, stoły, krze- śła, łóżka, biurka, otomany, szafy. Mokotow- ska 59, przy Placu św. Aleksandra, Koper- ski. 29742

Z powodu wyjazdu do Rosji sprzedaję zaraz 10 krów z przyrządami gospodarskimi, pa- szą dla tyczeń i t. d. Wiadomość u stróża, Ho- ża 80. 30492

Zakład ogrodniczy we Włochach. Z powodu nadprodukcji są do sprzedania po zniżonej cenie roczne drzewa szpalerowe i krzewy.— Blizsza wiadomość na miejscu lub w Warsza- wie, ul. Długa 61, u właściciela domu. 30681

Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania różne meble. Wierzbowa 1, m. 12. 30519

4 pary sanek petersburskich z fartuchami niedźwiedziowymi, dzwonki do sanek i siatki do sprzedania. Twarda wprost Śliskiej, u la- kiernika Espenera. 29105

18 skórek sobolowych syberyjskich, bardzo ładnych, do sprzedania. Tamże rogi jelenie opawne. Chłodna 5, m. 6. 30422

Interesa handl. i mająt.

Arcy rzadka sposobność! Sklep kapeluszy Adamskich na pierwszorzędnej ulicy do sprze- dania z całkowitem urządzeniem, tanio. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Sposobność.” 3068r

Czterowiółkowy folwark z zabudowaniami, blisko fabryki cukru Łyszkowice, sprzedam. Oferty: Graniczna 17, m. 3. 30704

Cukiernia do sprzedania w mieście powiato- wem, cena przystępna. Adres w kantorze Kurjera Warsz. 30395

Dom do sprzedania blisko Alei Jerozolim- skiej, cena 78,000, Towarzystwa 24,000.— Dom drugi blisko Krakowskiego-Przedmieścia do sprzedania lub wynajęcia, kwalifikuje się na restaurację, biuro etc., cena 35,000 rs. Wiado- mość: Oboźna 5, mieszk. 2. 30232

Dystrybucja oraz materiały piśmienne, z wyrobioną klientelą, w bardzo ruchliwym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: Wysoka Smolna 22, m. 2, u stróża. 30358

Dom w szacunku 50,000, nowszej konstruk- cji, eyrkuł Łazienkowski, poszukiwany bez pośrednictwa. Nowy-Świat 5, m. 10. 30463

Domek murowany z ogródkiem owocowym, przy rogu ulicy Karolkowej, sprzedam nie- drogo. Wiadomość: Chłodna 24, sklep fry- zjerski. 29676

Folwark siedmiowiółkowy, bez serwitutów, ziemi bardzo dobrej z krestencją całą, inwen- tarzem wszelkim, do sprzedania. Wiadomość bezpośrednia przy ulicy Widok 22, m. 22, od 4—6-ej. 29835

Jest do sprzedania sklep spożywczo-dystry- bucyjny w każdym czasie. Nowe-Miasto 3. 30196

Komfortowy dom na 10% sprzedam, cena Krs. 79,000; Do 30,000 na 6% wypoczęcie.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. Władysław- wowi. 30646

Kawaler, zecer, drukarz lub księgarz, posia- dający kapitału 2,600—3,000 rs., może być przyjęty do drukarni na prowincję jako współ- nik. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Drukarnia.” 2984r

Krowiarnia do sprzedania. Ulica Nowogrodz- ka 23. 2893r

Kawiarnię sprzedam tanio z powodu wyja- zdu. Świętokrzyska 29. 30427

Kawiarnia do sprzedania z powodu wyja- zdu. Punkt dobry. Warunki przystępne.— Długa 4. 30681

Kawiarnia urządzona na sposób cukierniczy z powodu słabości właścicielki jest do odstą- pienia wraz z bilardem i piekarnią. Komorne tanie, warunki przystępne. Wiadomość w kios- ku, Senatorska róg Miodowej. 30659

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.— Wiadomość: ul. Szpitalna 4. 30442

Magazyn mód do sprzedania zaraz na bar- dzo dogodnych warunkach oraz fortepian Kralla 7 okta. Zgoda 6, m. 14. 30610

Potrzeba 25,000 rs. na pierwszą hypotekę majątku ziemskiego w guberni lubelskiej. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „25,000.” 3034

Potrzebne od 7,000 do 10,000 rs., na hy- potekę domu.— Wiadomość: Oboźna 5, mie- szkania 2. 30589

Plac w dzielnicy Łazienkowskiej, w najpic- niejszym miejscu, w bliskości Kruczej i Alei Ujazdowskiej, przy zbiegu 3-ch ulic, blisko tramwajów, łokci □ około 4,000 do sprzedania na wypłatę. Tłomackie 3, m. 10, od 12-ej do 2 1/2 po południu. 30302

Poszukuje współnika czynnego z 4,000 do interu w fabrycznego, dającego 50% mini- malnie. Interes w najlepszym rozwoju. Oferty Kurjer „J. Z.” 30637

Publi 3,000 potrzeba zaraz na hypotekę do- mu. Wiadomość u szwajcara hotelu Litaw- skiego, Nowosenatorska 7. 30162

Rubli 20,000 w całości lub częściowo do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Kruca 23, m. 9, od 3—5-ej. 30244

Rubli 6,000 i 12,000 nieletnich do ulokowania na pierwszy numer hipoteki domu w Warszawie. Wiadomość w składzie obić i firanek Sommera, ul. Senatorska 37, róg Żabiej. 2963r

Rubli 6,500 zaraz po Towarzystwie na majątku 47-o włokowym, bez serwitutów, pow. łukowski, zaraz wymagalne, gdzie dodatkowa pożyczka nie brana, do odstąpienia na dobrych warunkach, lub pożądanym wspólnik do kupna tego majątku z takimże kapitałem. — Oferty przyjmuje kantor Kur. F. Z. 30550

Rubli 3,500 potrzeba nie na pierwszy lecz pierwszy numer hipoteki domu murowanego w Warszawie, na procent umiarkowany. Pośrednictwo wyłącza się. Oferty przyjmuje Kurjer pod „3,500 Poważne.” 30705

Rubli 10,000 na domu, 7,500 na majątku u następn. Oferty przyjmuje Kurjer „Felikso-wi.” 30647

Rubli 20—25 tysięcy jest do umieszczenia na pierwszy numer hipoteki domu, na 7%, bez pośrednictwa. Chmielna 62—3. 30328

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu otrzymania posady. Szpitalna 1. 30459

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Solec 54. 30186

Skład wódek—szynk—w dobrym punkcie, sprzy sędzie i fabrykach, świetnie procentujący, zaraz do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość: Nowolipie 32, m. 14, od 2-ej do 4-ej. 30287

Sklepek spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania każdego czasu. Leszno 27. 30396

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Twarda 54. 29757

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pałowa 93. 30441

Skład węgla do wydzierżawienia. Ulica Królewskiego 3. 30443

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, do sprzedania. Wiadomość: Wronia 68, w filii pieczywa Vogta. 30509

Sklep do sprzedania, dwa urządzenia, za rs. 200, przy Marjensztadzie, Garbarska 5. 30683

Suma 1,200 rs. do umieszczenia na pierwszy numer nieruchomości miejskiej. Świętokrzyska 17, m. 6. 30376

Skład węgla w dobrym miejscu, ze stałą i dużą klientelą, korzystny, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Kruca 15, w sklepie. 30708

Skład węgla duży, z kontraktem trzyletnim do odstąpienia. Leszno 34. 30665

Skład węgla do sprzedania. Ulica Ogrodowa 7, wiadomość na miejscu. 30658

Sklep spożywczy przy targu do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela. Wiadomość: Nowa Praga, Zaokopowa 815, mieszka. 6, u J. Morozowa. 3006r

Wspólnik, chrześcijanin, potrzebny jest do interesu komisowo-zbożowego i produktów rolnych, egzystującego od 11 lat w Warszawie, z wyrobioną poważną klientelą, tak miejscową, jak i w Cesarstwie. Kapitał potrzebny rs. 6,000 do 10,000 rs. Wspólnik może mieć udział czynny w interesie. Oferty można składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Zboże.” 29823

Lokale.

A) Mieszkanie umeblowane do wynajęcia kwartalnie. Erywańska 5, m. 1. 30719

Duży pokój, pięknie umeblowany, z pianinem, dla poważniejszego lokatora, zaraz. — Widok 14, m. 13. Tamże saska porcelana stara do sprzedania; od 9—11-ej zrana. 30723

Dwa pokoje oddają się, od frontu, na 1-szem piętrze, pojedynczo albo razem, przy rodzinie. Piękna 4, m. 6. 30371

Dwa pokoje, pierwsze piętro, do wynajęcia przy ulicy Widok 8, m. 4, do godziny 11-ej rano. 29725

Do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej pod 89, od dnia 1 stycznia 1892, dwie sale na większą fabrykę, z maszyną parową o 8-u do 12-ty sily koni, za przystępną cenę. Bliższa wiadomość w cukierni L. Loursset Comp. 30288

Elegancko umeblowane cztery pokoje, przedpokój, kuchnia z całym gospodarstwem do wynajęcia na zimę, z powodu wyjazdu, 1-e piętro. Świętokrzyska 27, m. 15. 29268

Jerozolimka 63. Do wynajęcia w każdym czasie, lokal na parterze, 5 pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia i wszelkie inne wygody, za rs. 750 rocznie. 30200

Lokal: 8 pokoi, przedpokój, kuchnia, wanna i wateklozet, do wynajęcia. Lokal zupełnie odnowiony. Cena bardzo niska. Marszałkowska 153, róg Królewskiej. 30121

Elegancki pokój z meblami, usługą, do wynajęcia zaraz przy ul. Granicznej. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3009r

Od listopada pokój przy jednej osobie, dla inteligentnej kobiety. Świętokrzyska 9, 12 do 2-ej. 30274

Pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasieńskich. 30302

Potrzebny lokal, złożony: z dwóch sal i 3-ch pokoi z kuchnią, w okolicy Tamki, Oboźnej, Solca. Adresy przyjmuje Kurjer pod literami J. D. 30484

Pokój przy rodzinie, z osobnym wejściem i widokiem na ogrody, jest zaraz do odnajęcia. Wiadomość w kiosku, róg Leszna i Rymarskiej. 30259

Pokój umeblowany, z usługą, do wynajęcia w każdym czasie. Kruca 15, mieszkania 5. 30163

Pokój z osobnym wejściem, do wynajęcia zaraz. Wilcza 30, m. 5, parter. 30568

Potrzebny lokal parterowy 3—4 pokoje. — Oferty: Czysa 6, m. 7. 30561

Pokój kawalerski umeblowany, może być z obiadam. Aleje Jerozolimskie 27, mieszkania 9. 30716

Pokój umeblowany do wynajęcia, Piękna 8, m. 7. 30655

Pokój oddzielny na 2-m piętrze do wynajęcia od 1-go Listopada. Hortensja 3, mieszkania 5. 30650

Pokój do wynajęcia z usługą i meblami, dla francuzki. Czysa 6, m. 12. 30633

poszukujemy jeszcze drugą piwnicę do win, w bliskości naszego sklepu. F. Venulet et Comp., Długa 49. 30621

Pokój przy rodzinie do wynajęcia dla nauczycielki. — Hoża 21, m. 4. 30627

Sześć pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, z wszelkimi wygodami, do najęcia każdego czasu. Wspólna 32. 30063

Sklep, pokój z kuchnią i przedpokojem, do wynajęcia w każdym czasie, za rs. 700. Nowo-Senatorska 7. 30161

Sklep przy ulicy Żabiej 4, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u rządcy pałacu 472. 30254

Sklep, trzy pokoje i kuchnia, zaraz do wynajęcia, za przystępną cenę. Ulica Królewskiego 25. 30611

Sklep na skład wódek i piwa, z mieszkaniem lub bez, do wynajęcia od 1-go stycznia 1891, róg Tamki i Aleksandrji 4, wiadomość u stróża. 30678

Sklep ogromny z piwnicami, mieszkaniem. — Pryncypalny punkt rynku Starego Miasta. Od dawna handel korzenny. Świętojerska 28, mieszkania 3. 30629

Wdowa po urzędniku z prowincji, zamieszkała przy ulicy Tamki 21, mieszkania 9, ma do odstąpienia pokój dla przyzwolonej osoby, lub pomieszczenie dla pańienek z instytutu muzycznego z fortepianem. 30350

Wozownia do wynajęcia na skład. — Ulica Piękna 34. Wiadomość u stróża. 30667

Wędzarnia dobrze urządzone do wędzenia ryb i wędlin jest do wynajęcia. Miodowa 4, stróż wskaże. 30691

W każdym czasie 8 pokoi, alkowa, wanna, 1-sze piętro. Cena zniżona. Ulica Piękna 5. 30630

Zaraz pokój do wynajęcia przy rodzinie. Śliska 4, m. 8. 30203

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje umeblowane, przedpokój i kuchnia. Berga 6, m. 16. 3084

Zaraz do najęcia duży salon frontowy, przy przyzwolonej francuzkiej rodzinie. Z meblami lub bez. Aleje Jerozolimskie 43, m. 7, od 2 do 4-ej. 30614

5 pokoi z wszelkimi wygodami, na parterze, do najęcia. Wspólna 44. 30617

5 pokoi elegancko umeblowanych, front, 1-e piętro, do wynajęcia. Marszałkowska 109, mieszkania 2. 30539

Doniesienia rozmaite.

A) Produkta wiejskie, codzień świeże, nadchodzą na ul. Chmielna 15. 29281

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytulku apolonicznego, przyjmuje chore panie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 29302

A) Staniki trykotowe, zakłady, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 2421r

A) polonia Kotarska, kilkoletnia wspólniczka Anny Fiszera wykończy suknie i okrycia podług najświeższych fasonów. Wspólna 32. 30168

A) Wianki! Metalowe Wianki! niebywałe w Warszawie piękności a tanie, otrzymał duży transport F. Kozłowski, Rymarska 7, róg Leszna. 2992r

Administracja łaźni parowej „pod Blachą” Adamię Naimskiego (róg Dobrej i Białoskórniczej) zawiadamia, że od dnia 19-go b. m. ceny oddziałów wyższych zostaną niższone o 5 kop., t. j.: z 25 na 20 i z 35 na 30 kop. 30146

A) Pracownia krawatów „Louise” Orla 10, mieszk. 8, wyucza w trzy tygodnie robienia wszelkich fasonów; przyjmuje robotę, przerabia, odświeża. 2961r

Albumy” sezonowe rocznie as. 2, numer 75 „Kopiejek. Kottecki, Graniczna 12. 29692

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Zaopatrzona utensyljami gwarantującymi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 27734

Akuszerka Karpinska przyjmuje panie na słabość lub przybyłe na kurację bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka od 10 rubli. Elektoralna 19. 29904

Akuszerka M. L. z dyplomem medycy — chirurgicznej akademii, powróciła i zmieniła mieszkanie z ulicy Widok na Nowy-Swiat 25. — Przyjmuje zamówienia, a także udziela rady. 30670

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, — udziela rady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 30596

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecka. Bednarska 21. 30577

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację. Pokoje oddzielne i wspólne. Udziela porad, przyjmuje zamówienia. Kruca 40, m. 1. 30702

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 30706

Białe okrycia, suknie balowe wynajmuje Małgazyń przy farbiarni, Bednarska 21. 2922

B. obywatelka ziemską pragnie jeszcze kilka osób więcej stołować po 30 i 40 kopiejek. Wspólna 19, m. 26, parter. 30710

Dla uzupełnienia kompletu lekcji tańców, drożdżących się 1 listopada, poszukuje się kilka inteligentnych pańienek i panów. Hoża 7, m. 43, od 1—4. 30216

Febus” Skład nafty i benzyny ruskiej Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146, dostawia naftę do mieszkań po 26 kop. garniec. Zamawiać można na miejscu lub w sklepach stowarzyszenia „Merkury.” Brenery, szkła, knoty, części zapasowe do lamp wszelkich systemów. 30724

Kroju udzielam za pięć rubli miesięcznie, klub w zamian za francuzki. Ciepla 7, mieszkania 26. 30663

Kapelusze do ubierania od 30 kop. Marszałkowska 138, m. 5. 30141

Kozetki, fotele, otomanka, szeslong sprzedaje Ktano; przyjmuje przerabiania mebli, materacy, dekoracje, pokrowce, rolety oraz wszelkie roboty tapicerskie najwykwintniejsze, meble przyjmuje w zamian. Wspólna 13. 30409

Lekcje haftu zbiorowe 3 rs. miesięcznie. Nowy-Swiat 37, m. 3. 30217

Mamka ze świeżym pokarmem potrzebna Marjańska 8, 2-e piętro front. 30723

Magazyn Elżbiety Banachowskiej wykończy suknie, szuby, okrycia, akuracnie, podług najświeższych fasonów, po cenach umiarkowanych. Nowy-Swiat 59. 30262

Nowości w stanikach trykotowych „Jersey.” C. Leski. 19 Senatorska. 28838

N) Wielki wybór zakładow trykotowych. C. Leski. 19 Senatorska. 28838

N) Wielki wybór woalek. C. Leski. 19 Senatorska. 28838

N) Wielki wybór wolantów (balayuse), C. Leski. 19 Senatorska. 28838

N) Plisowanie, karbowanie, koronek, sukien, wolantów. C. Leski. 19 Senatorska. 28838

N) Wycinanie ząbków po 1 kop. od lokcia. C. Leski. 28838

Od 3-ch rubli suknie i okrycia podług najświeższych modeli, przyjmuje pracownia A. Jagielskiej. Hortensja 7. 30428

Obiady w domu prywatnym smaczne, zdrowe. Daniłowiczowska 10, m. 1. 30431

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męską, że skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 27449

Obiady prywatne. Czysa 6, mieszkania 24. 30615

Obiady prywatne zdrowe i smacznie przyrządzone. Cena od 25-ciu kopiejek. Chmielna 29, mieszkania 15. 30332

Oszczędności 100 procent przy zastosowaniu Exicator’a — tysiączne dowody. Broszurka bezpłatnie, Ritter, Warszawa. 3004r

Obiady wyborne, higieniczne, wydawane w prywatnym domu przez pierwszorzędnego kucharza, 70, 50, 40 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek taniej. Kruca 35, mieszkania 4, pierwsze piętro front. 30534

Ocety specjalne do marynat, kuchenne, stołowe poleca fabryka K. Wiland, Hoża 8, Stare-Miasto 20, Gnojna, dom Janasza w Tar-gu. 28957

Pluton.” Fabryka palenia kawy i cykorji otwarta filja przy ulicy Nowo-Miodowej 2, sprzedaje wszelkie gatunki kawy palonej, cykorji, własnego wyrobu, kawę żytnią i żółtą. 29547

Pracownia Zofii Miniewskiej, Żorawia 26. Przyjmuje suknie, okrycia damskie, rękawice, za gustowne, szybkie wykonanie, ceny możliwie niskie. Przyjmuje do skrajania, pasowania, także różne formy sprzedaje. 30201

Pracownia haftu i sukien, wykończenie staranne podług najświeższych fasonów, od rs. 2. — Żelazna 44, m. 10. 30630

Pracownia „Feline” przyjmuje wszelką krawieczyznę damską, wykończy elegancko i tanio. Długa 23, m. 11. 30697

przyjmuje znaczenie bielizny, rysowanie monogramów, ubieram kapelusze; także pomieszczenie dla przyzwolonej osoby. Kruca 44—12. 30677

Pianino potrzebne do 4 rub. miesięcznie. Żytnia za okopami 20, u właścicieli. 30635

Pracownia sukien „Tomiry” wykończy takowe podług najświeższych fasonów, po cenach przystępnych. Hoża 14, m. 7. 30147

Szanowni pp. Filantropi i Kapitałiści zechcą Sdopomóc rzemieślnikowi, mającemu dzieci pięcioro i żonę, pożyczaniem rs. 200 na mały procent, na powiększenie warsztatu, kapitał mogą spłacić ratami. Upraszam szanownych pp. o pozostawienie adresu w Kurjerze dla „Rzemieślnika.” 30712

Tanie obiady gospodarskie, Śliska 7, mieszkania 26. 30721

Uzdolniona masażystka, przybyła z Petersburga, zajmuje się masażem oraz udziela lekcje leczniczej gimnastyki. Nowy-Swiat 70, m. 9. 30660

Wdowa obarczona rodziną, prosi łaskawych Czytelników o złożenie się na wpis dla syna, gdyż jest zagrożony wydaleniem. Stare-Miasto 36, mieszkania 12. 3000r

Wyżymaczki naprawia z roczną gwarancją, specjalista. Wiadomość w fabryce wyrobów metalowych, przy ulicy Erywańskiej 7. 30457

Wyuczam pończosznicztwa ulepszonego sposobem, kurs 15 rs. Potrzebne są uczennice i wykończarki. Kruca 5, m. 27. 30421

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obudek do pior stalowych „Copernicus,” z oddziałem pod zarządem Emanuela Golaszowskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 45. 30197

Zakład szklarski T. Dąbrowskiego, Marszałkowska 143, podejmuje się czyszczenia i opatrywania okien na zimę kitem i watą, oraz wprawia szyby, po cenach bardzo umiarkowanych. 30486

Zawiadomienie. Upraszam p. Jakóba Nissenbauma, współpracownika firmy A. Kociolkiewicz i S-ka, o wskazanie adresu swego zamieszkania i pozostawienie takowego w administracji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. W. Z. 3067

Z Wanda Siwińska, Krakowskie-Przedmieście 61, wprost rezerwy obywatelskiej fabryka kwiatów i magazyn mód poleca kapelusze damskie. Ceny niskie. 28020

Zginął pies, dog szary, z łatkami, jedno ucho krótsze, drugie dłuższe; proszę odprowadzić na Marszałkowską 114, „Jeziorko” za nagrodą. 30675

6 rs. nagrody. Dnia 15 b. m. wieczorem 61-dac Hożą i Kruca zgubiono zegarek srebrny. Znalazca zechce oddać: Hoża 51. Bógucki. 30536

10 Hoża 10. Wł. Zieliński poleca szuwaks glicerynowy funt po 12 kop. w puszkach blaszanych niższej kosztu, jako też utrumenty metodą francuzką sprzedaje w butelkach. kałamarznych i na garncie. Handlującym odstępuje wysoki rabat. 30612

108 Marszałkowska. Najtańszy skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych, wyrobów nożowniczych Gustawa Wiśniewskiego, w świeżo rozszerzonym sklepie. 30369

108 Marszałkowska. Maszynki benzynowe od rs. 1.20. Łózka żelazne od 2.75. Kompletne umeblowanie z naczyniami emaljowanymi rs. 4.35. Żelaza do prasowania rozmaite. 30369

108 Marszałkowska. Noże kuchenne najlepszych fabryk od kop. 35. Noże stołowe z widelcami tuzin od rs. 3. Sezyorki, nożycki od kop. 25. Brzytwy angielskie od rs. 1. 30369